Dzisiejszy numer zawiera 20 stron.

Rok XII. Nr. 312 | Sosnowiec, czwartek 11 listopada 1937 roku. | Cena numeru 10 groszy

Ceny ogłoszeń za wiersz milimetrowy przed 1 złoty w tekście 50 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc., a świąteczne 25 proc. drożej. Drobne ogłoszenia po 10 groszy Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Najmniej 1 zł. Za zastrzeżanie miejsca dolicza się 25%.

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

Prenumerata wynosi miesięcznie **zł. 2.—**

Adres Redakcji, Ad[illegible]racji i Dru[illegible] Sosnowiec, [illegible]lna 1a [illegible] 92, [illegible] P.K.O. [illegible]

KRAKÓW

ODDZIAŁY: KIELCE, Marsz. Focha 26 (róg Sienkiewicza) tel. 13-78; BĘDZIN, Sączewskiego Nr. 29; DĄBROWA, ul. 3-go Maja 14 i Królowej Jadwigi (róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja, 5, tel. 97; CZELADŹ, Bytomska 31; GRODZIEC, ul. Legionów tel. 7-1[illegible]-66.

Katastrofa kolejowa pod Tunelem

W dniu 9 bm. pomiędzy st. Tunel i [illegible]szyca miał miejsce wypadek najechania pociągu towarowego, prowadzonego przez maszynistę Płażyńskiego ze Strzemieszyc, na dwa wózki robocze, naładowane szynami kolejowymi. Wskutek zderzenia parowóz został uszkodzony, wózki strzaskane, a szyny pogięte. Wypadku z ludźmi na szczęście nie było, gdyż na czas usunęli się od miejsca katastrofy.

WYTRWAŁOŚĆ NAGRODZONA

kto przez 114 miesięcy odkłada wytrwale po zł 5.– miesięcznie na książeczkę premiowaną PKO ten nie tylko bierze udział w 38 losowaniach premii od 50 do 500 zł, ale również zbiera kapitał zł 600.– i ponad to może uzyskać dodatkowo premie zł 400.– t. j. zamiast zł 600.– podjąć zł 1000.–

Kaszubi u marsz. Śmigłego-Rydza

Uroczystości w przeddzień święta Niepodległości

WARSZAWA, 10. 11. W dniu dzisiejszym marszałek Śmigły-Rydz przyjął delegację ludności kaszubskiej, która w liczbie 55 osób przybyła do Warszawy, aby wręczyć Marszałkowi obywatelstwo honorowe m. Wejherowa i wziąć udział w uroczystościach z okazji święta Niepodległości.

Marszałek wygłosił do Kaszubów krótkie przemówienie i przez dłuższy czas rozmawiał z poszczególnymi delegatami.

Następnie delegacja Kaszubów złożyła wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza.

Jutro o godz. 14.30 na polu Mokotowskim w Warszawie w ramach święta odbędzie się uroczystość wręczenia 20 samolotów, ufundowanych przez wojewódzkie zbiórki na F.O.N.

Następnie odbędą się akrobacje lotnicze i skoki spadochronowe, po czym nastąpią piękne i niezmiernie interesujące pokazy kawalerii i artylerii konnej oraz ćwiczenia bojowe kawalerii.

Całość pokazów zakończona zostanie natarciem piechoty z czołgami. — Pozorowanie pola walki będzie bardzo bogate, tak, że każdy z widzów będzie mógł odnieść wrażenia podobne, jakie nasuwa bój w warunkach współczesnych. Ćwiczenia te zakończone zostaną już o zmroku w świetle reflektorów.

W dniu dzisiejszym rozpoczęły się w całym kraju uroczystości święta 11 listopada.

W Zagłębiu Dąbrowskim we wszystkich miastach domy przystrojone zostały flagami.

Wieczorem odbyły się capstrzyki, w których udział wzięły związki, organizacje i stowarzyszenia.

W Sosnowcu w trzech punktach miasta koncertowały orkiestry.

B. ambasador Dawtian w niełasce

Aresztowano go w pociągu po przekroczeniu granicy polskiej

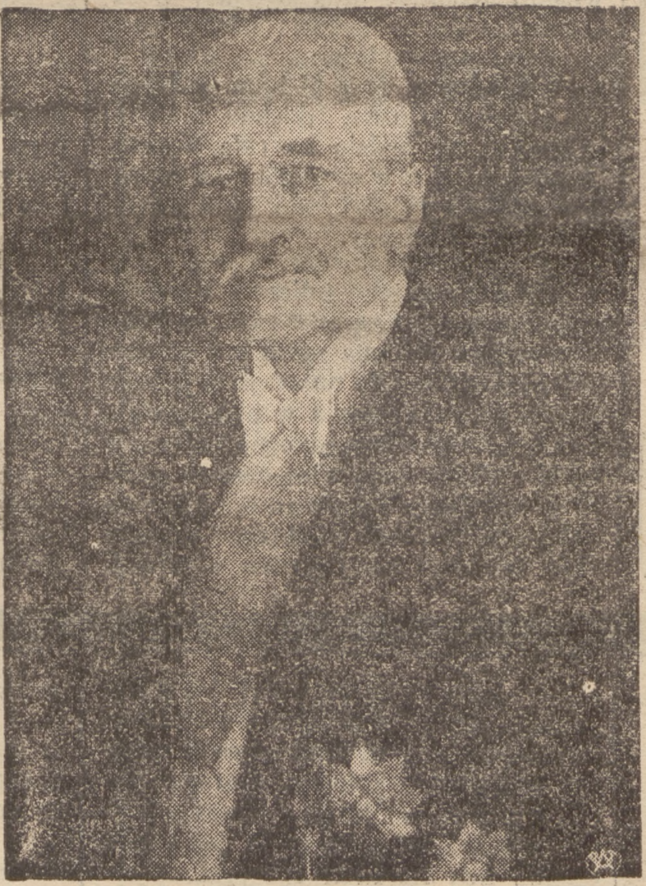
RYGA, 10. 11. Z Moskwy donoszą, że odwołany ambasador sowiecki w Warszawie Dawtian popadł w niełaskę Stalina. Miał on podobno utrzymywać ścisłe stosunki z rozstrzelanym swego czasu marszałkiem Tuchaczewskim. Jak słychać, Dawtian został już aresztowany.

Miano go aresztować w pociągu zaraz po przekroczeniu granicy polskiej.

Z kół zbliżonych do ambasady sowieckiej w Warszawie donoszą, że aresztowany został nie tylko b. ambasador Dawtian, ale również pierwszy i drugi sekretarz ambasady sowieckiej w Warszawie, Aleksandrow i Barabanow oraz korespondent polski TASS-a, Postnikow.

Wszyscy oni wyjechali niedawno do Moskwy i nie tylko, że nie powrócą już do Warszawy, ale zostali osadzeni w więzieniach sowieckich.

W dniu święta państwowego



Prezydent Rzeczypospolitej prof. Ignacy Mościcki



Edward Śmigły - Rydz Marszałek Polski

WARSZAWY, 10. 11. W związku z wiadomością podaną przez agencję Havasa o rzekomej interwencji sowieckiego charge d'affaires Winogradowa u p. ministra spraw zagranicznych, który miał jakoby oświadczyć, że rząd sowiecki uważałby przystąpienie Polski do paktu niemiecko - włosko - japońskiego, jako akt wrogi w stosunku do siebie — Urzędowo stwierdzono, że wiadomość ta nie odpowiada prawdzie, gdyż tego rodzaju demarche nie miało miejsca.

Interwencja taka byłaby zresztą zupełnie bezprzedmiotowa, biorąc pod uwagę, że rząd polski kieruje się w swoich posunięciach jedynie wymaganiami polskiej racji stanu.

Japończycy rozpoczynają atak na Nantao

SZANGHAJ, 10. 11. W kołach zbliżonych do władz wojskowych japońskich, oczekują iż w najbliższym czasie wojska japońskie rozpoczną atak na Nantao.

Zdaniem wojskowych kół japońskich, zajęcie miasta będzie bardzo łatwe, ponieważ wojska chińskie na tym odcinku nie moką stawiać poważniejszego oporu.

Japończycy liczą się nawet z możliwością, iż Chińczycy ustąpią z zajmowanych pozycyj nie czekając na atak wojsk japońskich.

Samoloty japońskie rozpoczęły bombardowanie Nantao. W bezpośrednim sąsiedztwie z zagrożonymi przez działania wojenne obszarami znajdują się francuskie instytucje dobroczynne, w których znalazło przytułek przeszło 400 chorych, pielęgnowanych przez zakonnice. Fewne niebezpieczeństwo zagraża również wodociągom zaopatrującym w wodę koncesję francuską.

Nagły zgon

MAC DONALDA.

LONDYN, 10. 11. We wtorek wieczorem i g. 20.45 zmarł, na pokładzie statku pasażerskiego, w drodze do Ameryki Południowej, Ramsey Mac Donald. Przyczyną nagłej śmierci był atak sercowy.

Statek „Reine del Pacifico" znajduje się obecnie na Atlantyku i w poniedziałek zawinie do Bermudy, skąd zabalsamowane natychmiast na statku ciało Mac Donalda odwiezione zostanie na innym statku z powrotem do Wielkiej Brytanii.

Pogrzeb Mac Donalda nastąpi zapewne w jego rodzinnym Lossiemouth małym porcie rybackim, do którego b. premier był nad wyraz przywiązany.

Nowy wiceminister oświaty

WARSZAWA. 10. 11. Pan Prezydent Rzplitej mianował dyrektora departamentu prof. dr. Jerzego Aleksandrowicza podsekretarzem stanu w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Walencja prosi o rozejm

z gen. Franko

PARYŻ, 10. 11. Havas donosi z Barcelony, iż w kołach rządowych oficjalnie zaprzeczają wiadomości, podanej przez gen. Queipo de Llano, według której rząd w Walencji zwrócił się rzekomo do gen. Franco z prośbą o rozejm.

Echa „dni antywojennych"

Skazanie demonstrantów

W Sądzie Okręgowym w Sosnowcu zapadł wczoraj wyrok na sprawców zaburzeń w Będzinie podczas robót miejskich na t. zw. „Syberce".

Jak niedawno temu podawaliśmy, grupa komunizujących robotników w związku ze zbliżającym się obchodem komunistycznym „dnia antywojennego", wezwała współtowarzyszy pracy do proklamowania strajku okupacyjnego. Podczas przywracania ładu doszło do starcia z policją, w którym demonstracyjnie wzięły także udział kobiety. Rozpędzono je przy pomocy hydrantów.

W wyniku rozprawy, która przeciągnęła się do późnego wieczora, sąd skazał mieszkańców Będzina: Alfonsa Wilczka (ul. Przeczna), Mariana Jarka (1 Maja 90), Józefa Homę (Małobądzka 96), Wirginiusza Chmielewskiego (Krakowska 65) i Szczepana Lisa (Żwirki 13) — na trzy miesiące aresztu, zawieszając karę jedynie Wilczkowi, pozostałych zaś oskarżonych, Franciszka Szotka (Cynkowa 79), Stanisława Kieljana (Staszyca 3) Ignacego Chyćkę (Staszyca 19) i Tadeusza Wrońskiego (Cynkowa 79), wobec braku dostatecznych dowodów winy, uwolnił.

Nowy starosta w Sosnowcu

OBJĄŁ URZĘDOWANIE.

W dniu wczorajszym nowomianowany starosta grodzki w Sosnowcu p. Roman Walewski objął urzędowanie.

KWIAT PODHALAŃSKI
NIEZBĘDNY KREM
DO PIELĘGNOWANIA CERY I RĄK

Panu Dyrektorowi Stanisławowi Bauerertzowi

z powodu zgonu

ś. p. Franciszki z Hentschlów

Bauerertzowej

wyrazy serdecznego współczucia składają

Zarząd i Dyrekcja Zakładów

Myszkowska Przędzalnia August Schmelzer, Sp. Akc.

w Myszkowie.

Pracownicy „Deichsla" i „Hulczyńskiego"

O POPRAWĘ BYTU

W dniu 9 bm. odbyły się w lokalu Polskiego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłowych i Handlowych Rz. P. w Sosnowcu (ul. Sienkiewicza Nr. 17-a) zebrania pracowników umysłowych firmy „Deichsel" i „Hulczyński", zrzeszonych w P.Z.Z. P.P. i H. Rz. P.

Pracownicy firmy „Deichsel" od dłuższego czasu zabiegali za pośrednictwem Związku o poprawę warunków egzystencji i częściowo ich postulaty zostały uwzględnione. Ponieważ jednak sprawa nie została załatwiona całkowicie, przeto pracownicy postanowili zwrócić się w tej sprawie do inspekcji pracy.

Pracownicy firmy „Hulczyński" zwrócili się ostatnio również za pośrednictwem Związku do dyrekcji o wyznaczenie konferencji w sprawie uregulowania płac. Celem zainteresowania szerszego ogółu zostało zwołane zebranie, na które licznie zjawili się również i niezorganizowani pracownicy.

Na zebraniu tym dokonano wyboru mężów zaufania ze wszystkich wydziałów i uchwalono rezolucję popierającą dotychczasowe wysiłki Zarządu Głównego Związku, jak również stwierdzającą konieczność niezwłocznego zorganizowania się wszystkich pracowników umysłowych przedsiębiorstwa.

Akademia młodzieżowa

ORGANIZACJA MŁODZIEŻY PRACUJĄCEJ w SOSNOWCU w dniu 11 bm urządza w teatrze miejskim uroczystą akademię, na którą zaprasza wszystkie organizacje młodzieżowe z Sosnowca. Początek o godzinie 14, wstęp od 10 do 50 gr

Dzień oświaty pozaszkolnej

w Zawierciu

W dwudziestą pierwszą rocznicę śmierci Henryka Sienkiewicza wielkiego pisarza, patrioty i działacza społecznego, Polska Macierz Szkolna w Zawierciu organizuje dzień oświaty pozaszkolnej.

Przedstawiciele miejscowych stowarzyszeń społecznych i młodzieżowych, zaproszeni przez zarząd Macierzy na zebranie organizacyjne, zawiązali Komitet dnia oświaty pozaszkolnej, który ustalił następujący program uroczystości:

W niedzielę, dnia 14 b. m. odbędzie się zbiórka uliczna, dochód z której przeznaczony będzie na cele oświaty pozaszkolnej, a w szczególności na zakup nowych książek do miejscowej biblioteki Macierzy.

W poniedziałek, dn. 15 bm. jako w 21-szą rocznicę śmierci Henryka Sienkiewicza, o godz. 8 rano zostanie odprawiona żałobna msza św. za spokój Jego duszy. Na nabożeństwie będą obecne stowarzyszenia w pełnym składzie i ze sztandarami oraz delegacje szkół. Tegoż dnia wieczorem o godz 19 w sali domu ludowego odbędzie się akademia ku czci wielkiego krzewiciela oświaty. Na program akademii złożą się: przemówienie o działalności społecznej Henryka Sienkiewicza, recytacje wybranych urywków z jego dzieł, inscenizacje osnute na tle jego twórczości, występ orkiestry i śpiew chóralny.

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE

Henryk Czechowski

Sosnowiec, ul. Leszno 5

ODLEWNIA STALI, ŻELIWA
WARSZTATY MECHANICZNE

Wybory delegatów

W FABRYCE HULCZYŃSKIEGO W ZAWIERCIU.

W fabryce Hulczyńskiego i huty Bankowej w Zawierciu odbyły się wybory delegatów robotniczych. Uprawnionych do głosowania było 1180 robotników, głosowało 906, z czego 4 głosy zostały unieważnione.

Klasowy związek metalowców otrzymał 624 głosów — 3 mandaty, NPR. — 194 głosy — 1 mandat, ZZZ. — 84 głosy — bez mandatu.



E. PHILLIPS OPPENHEIM

Powieść kryminalna

40)

ROZDZIAŁ XV

O oznaczonej godzinie znalazłem się na licytacji w hali Chrostiego. Tam po raz pierwszy ujrzałem Mr. Issaka, który zgodnie z tradycjami swego narodu i ze swym nazwiskiem, nosił wspaniałą brodę patriarchy. Trudno było nie poznać tego jegomościa, gdyż opis podany mi przez zastępcę prawnego p. Hewsa zgadzał się co do joty.

Rozpoczęła się licytacja zbioru miniatur kolekcji Martelliona. Rozglądałem się ciekawie, gdyż radca prawny Hewsa dał mi wyraźnie do zrozumienia, że na licytacji spotkam się z przeciwnikami. Ciekaw byłem, kogo wyśle nasz przyjaciel Józef na tę uroczystość

Rozpoczęła się walka o ten cenny zbiór.

— Otrzymałem polecenie — rzekł licytator do zebranych głosem donośnym — ażeby cały zbiór sprzedać „en bloc". Historia tych miniatur, moi państwo, jest chyba wam dobrze znaną. Pochodzą one z zamku księcia Grammont, zostały zrabowane w czasie rewolucji francuskiej i dostały się potym do rąk markiza Southampton. Rodzina markiza oddaje w dniu dzisiejszym całą cenną kolekcję na licytację. Zaczynam od kwoty 7.500 funtów...

W ciągu kilku minut cena kolekcji skoczyła na 20.000 funtów. Najwyższą ofertę złożył wysłannik Hewsa: Isaak. Już licytator miał sprzedać Isaakowi kolekcję za 21.000 funtów gdy z pomiędzy publiczności rozległ się głos:

— 21.500!

Wśród zebranych rozległy się szmery zdziwienia. Człowiek, który wyrzucił ze siebie tę cyfrę, robił wrażenie cudzoziemca i prawdopodobnie należał do rasy semickiej. Miał na sobie ubranie brunatnego koloru i niewątpliwie nie angielskiego kroju. Ubranie zwisało z jego wąskich ramion, jak z wieszadła. Gdy licytator spojrzał na nowego amatora, ten przeszył go ostrym spojrzeniem z po za okularów. Prędzej możnaby sobie wyobrazić, że ten szczupły jegomość jest handlarzem starzyzny, aniżeli człowiekiem, który może rzucić tak olbrzymią sumę za zbiór miniatur.

Teraz licytacja przybrała charakter bardziej ożywiony. Oferta nieznajomego, który walczył zawzięcie z jedynym konkurentem, Isaakiem podskoczyła już na 30.000 funtów. Licytator musiał mieć lekkie wątpliwości na temat zdolności płatniczych nieznajomego, skoro zwrócił się do niego z nieufnym zapytaniem:

— Ośmielam się panu przypomnieć, że ceny, jakie tu wymieniamy, są cenami gotówkowymi. Czy mogę zapytać o pańskie nazwisko?

— Nie rozumiem na co jest potrzebne panu moje nazwisko? — odrzucił nieznajomy. — Chcę kupić te miniatury, a gdy dobiję targu, zapłacę natychmiast.

Licytator nie był bynajmniej zadowolony z tego wyjaśnienia.

— Przy licytacji tego rodzaju cennych objektów — rzekł — istnieje zwyczaj wpłacania „bona fide" pewnej zaliczki. Oczywiście zwyczaj ten stosujemy wobec nieznanych nam klientów, ażeby nie spotkać się potem z niemiłymi niespodziankami.

Nieznajomy wyciągnął z kieszeni marynarki portfel, który był bardzo nędzny i obszarpany.

— Jestem przedstawicielem antykwarni van Doorn w Amsterdamie — rzekł.

— Ta firma jest nam dobrze znana — rzekł licytator. — Czy jest pan przygotowany na zapłacenie natychmiastowe tych miniatur, gdy dobije pan targu?

— Oczywiście, mój panie. Płacę je natychmiast i zabieram ze sobą.

— Chciałem tylko dodać, że niestety nie będziemy mogli przyjąć czeku na tę sumę, gdyż nie ma tego zwyczaju w stosunku do nieznanych nam klientów — ostrzegał licytator, który widocznie nie mógł się jakoś przekonać do licytującego.

— Tu ma pan tysiąc funtów zaliczki — zawołał Holender, który najwidoczniej tracił już cierpliwość. — Chyba to jest dla pana wystarczającym dowodem, że zapłacę za kolekcję, jeżeli dobijemy targu. Proszę jechać dalej.

Pojedynek pomiędzy przedstawicielem firmy holenderskiej a Martinem Hewsem przeciągał się. Z zaciekawieniem śledziłem zachowanie się publiczności która najwidoczniej pasjonowała się dla tych heroicznych bojów pomiędzy dwoma rywalami.

d. c. n.

JÓZEF KACZKOWSKI

WIELKI KROK NAPRZÓD

Rok ubiegły naszego życia państwowego znamionują trzy główne zjawiska: przenikanie konstytucji w coraz szerszy zasięg spraw państwowych, realizacja przez OZN. rzuconego przez Marszałka Śmigłego Rydza hasła zjednoczenia narodu i wreszcie powstanie Okręgu Centralnego.

Są to niewątpliwie momenty doniosłe i mogą się stać, a nawet powinny tematem rozważań z okazji rocznicy Niepodległości — w dzień święta państwowego.

Może nigdzie na świecie — dla żadnego narodu, odbywające się przemiany nie mają tak ważnego znaczenia, jak dla Polski. Najistotniejszym powodem — nasze położenie geograficzne. W środku Europy, o wydłużonych a nieosłoniętych granicach, biegnących z północy na południe. przypadła nasza ziemia ojczysta.

Tędy od wieków prowadzą wielkie szlaki historii: drogi wojenne i drogi handlowe, jedne i drugie dogodne. bo łatwo dostępne, ale jakiegoż nabierają znaczenia, jeżeli się pomyśli, ba — jeśli się wie. że na wypadek konfliktów wojennych ominąć się nie dadzą!?

Unikanie wypływających z naszych sytuacji geograficznej trudności nie jest tylko sprawą polityki zagranicznej: polityka zagraniczna bowiem nie jest funkcją niezależną. ale ściśle związaną z sytuacją wewnętrzną państwa, jego organizacją. gospodarką, strukturą; naród, jego wyrobienie obywatelskie. jego wartość i prężność — oto czynniki. na których się formuje i na których ustala pozycja państwa w świecie. Im ta pozycja jest silniejsza, tym łatwiej prowadzić grę, realizować swoje zamierzenia, a nawet unikać wojny, której zapowiedzi coraz świat alarmują.

I odwrotnie: słabość wewnętrzna przysparza trudności i komplikuje te problematy .które współcześnie rozwiązywać wypada. Jeżeli chodzi o Polskę. jest ich nazbyt wiele, żeby wymienić tylko Litwę, Gdańsk, sprawę kolonii, mniejszości naszej poza granicami itp.

Pozwoliłem sobie na nieco szersze zarysowanie tła. aby tym wyraźniej mogły wystąpić osiągnięcia ostatniego roku.

Pamiętamy, jak wielką burzę w niektórych partjach politycznych wywoływała zapowiedź nowej konstytucji i przy jakich auspicjach ujrzała ona światło dzienne. Upłynęło od tej chwili 2 i pół lat — bardzo ciężkich dla naszego państwa. Tą próbę konstytucja przetrwała zwycięsko.

Dekalog przestał być tylko uroczystą deklamacją. ale w poszczególnych zasadach swoich staje się ciałem zbiorowego życia polskiego.

Przez długi okres niewoli nie mieliśmy państwa, mieliśmy tylko ojczyznę. A kiedyśmy zdobyli wolność i państwo własne zorganizowali — dla szerokich warstw dość długo państwo w istocie swojej było abstrakcją. Dziś gruntuje się podstawowe poczucie, że „Państwo polskie jest wspólnym dobrem wszystkich obywateli" (art. I—1 konstytucji). Bez tego fundamentalnego przeświadczenia najszerszych rzesz społeczeństwa nie byłoby ani wielkiego ani samorzutnego wysiłku na rzecz tego wspólnego dobra, jakim dla nas jest Polska.

Nie kwestionuje się dziś organizacji państwa na nowej konstytucji opartej. jednolitej i niepodzielnej władzy Prezydenta oraz organów państwa pod zwierzchnictwem Prezydenta pozostających.

Zwłaszcza znamiennym był rok ostatni, kiedy to wśród gorących albo i namiętnych polemik zwalczano ordynacje wyborcze, które wszak nie są składowymi częściami ustawy konstytucyjnej. natomiast samej konstytucji w tej walce nie zaczepiono.

Uznanie konstytucji jest podstawą i zapewnieniem ładu wewnętrznego w państwie — oto główna konstytucja.

Sprawy powstania OZN. nie waharo się zaliczyć do doniosłych wydarzeń państwowych wbrew temu, co próbuje twierdzić prasa opozycyjna, nazywając ten ruch sztucznym. Każdy nowy ruch jest czasowo sztuczny. bo z czyjejś inicjatywy powstać musiał, i bynajmniej nie każdy z wielkich ruchów musiał być spontaniczny.

Sama *zasada zjednoczenia* dla większości społeczeństwa nie podlega już dziś zakwestionowaniu — i to jest pierwsze zwycięstwo deklaracji płk. Koca, jakie odnieść niebawem musi i sama koncepcja Obozu jako jedynie słuszna i najszybciej prowadząca do celu. Na maruderstwo nie ma u nas miejsca, wobec tego ogromu pracy, jaka stoi przed nami: wyrównać braki i zaniedbania przeszłości, rozbudować miasta, zagęścić w wielu połaciach kraju sieć kolejową, przeciąć Polskę autostradami. wznieść tysiące szkół, szpitali, ochron i żłobków. wzmóc naszą kulturę materialną, podnieść przeciętną stopy życiowej, a więc i podnieść dochód szerokich rzesz!

Stać się to może tylko świadomym wysiłkiem większości narodu, zespolonego ideą, podtrzymywanego wiarą. a w entuzjazmie dla realizacji tych zadań czerpiącego nowe siły.

Nie mogę natomiast uwierzyć. żeby tak wielki program można było wykonać przy skłóceniu społeczeństwa i mnogości partyj politycznych, a w konsekwencji częstych zmian rządów i zamierzonych przez nie koncepcyj.

Nie należy pomijać faktu, że dorobek ostatniego dziesięciolecia, dzięki tylko jednolicie wytkniętym celem — i pomimo dotkliwego kryzysu gospodarczego, jest obiektywnie tak wielki. na jaki w innych warunkach zdobyćby się państwo nie mogło.

A ponadto zjednoczenie narodu w niepomiernym stopniu ułatwia wzmacnianie obronności kraju w najszerszym ujęciu. Jest to wszak ważkie słowo iż w rachunku ogólnym zapominać o tym nie wolno! A gdyby niektórzy chcieli o tym zapomnieć. niech że ich zbudzi ten od obcych idący „żelazny krok potężnych i zdyscyplinowanych szeregów, prowadzonych jedną wolą ku jednemu celowi".

Wreszcie ostatnie wielkie wydarzenie — to Centralny Okręg Przemysłowy. Nie sposób ocenić w tej chwili olbrzymiej doniosłości tego dzieła i jego wpływu na całokształt gospodarstwa narodowego. Wszak dzieło to wielokrotnie ma przerastać Gdynię. którą się słusznie szczycimy, a która zdołała przewekslować drogi naszego handlu zagranicznego. stała się ośrodkiem nowych przemysłów i motorem wielkich obrotów finansowych.

Okręg Centralny ma posłużyć do wyrównania różnic między zachodnią i wschodnią częścią Polski. uniezależnić nas od zagranicy w wielu działach przemysłu, stać się nowym olbrzymim warsztatem pracy, ułatwiającym proces urbanizacji. pobudzić inicjatywę prywatną. wykorzystać nasze bogactwa mineralne. leżące odłogiem itd.

Już dziś — choć liczy sobie zaledwie kilka miesięcy — a może dlatego właśnie — przyczynił się Okręg Centralny do całego szeregu niezmiernie cennych odkryć geologicznych, a sam stał się najcenniejszą i najcudowniejszą kopalnią — kopalnią entuzjazmu! Dla polskiej twórczości, inicjatywy, pracy!

Dzięki niej wszędzie tam. gdzie uderzyły tak niedawno pierwsze kilofy i zadźwięczały łopaty — zmienia się krajobraz: wyrastają kominy, maszty dla przewodów elektrycznych. drogi bite i drogi żelazne. Zdumienie ogarnia. Tak, tak. trzeba by tam pielgrzymki wysłać, bo wystarczy popatrzyć, z jakim żarem w oczach i zawziętością. a jednocześnie z jaką radością pracują tam ludzie, aby się wyleczyć z niewiary i zniechęcenia. z t. zw. kompleksu niższości — straszliwej naszej choroby, która upośledza i do bezpłodnego biadolenia prowadzi.

W Okręgu Centralnym buduje się nietylko nowa Polska, ale i hartuje się tam w Stalowej Woli nowy typ polskiego zdobywcy.

I znowu rosną szańce polskiej obronności.

A w sumie? Przez te wszystkie momenty, o których wyżej mówiłem, *tworzą się prawdziwe elementy naszej potęgi i mocarstwowości.*

A jeżeli na wieki święto 11 listopada oddzielić się nie da od imienia Marszałka Piłsudskiego. to kiedy w dniu tym Polska bilansować będzie swój dorobek — to najgodniejszy zarazem składa Mu hołd.

Józef Kaczkowski.

K. ĆWIERK.

Plamy na słońcu 11-o listopadowym.

Dzień 11-ty listopada 1918 r. zastał mnie na wsi, gdzie uczyłem chłopskie dzieci szczególnie trudnej w warunkach wojennych sztuki czytania i pisania. Oddział żandarmów niemieckich opuścił pobliskie miasteczko w nocy. Przemaszerował, kierując się ku granicy przez wieś, przy świetle pochodni w spokoju, należytym porządku i niczym niezmąconej ciszy.

Nieodległość więc przyszła w nocy do tego małego światka oddalonego o kilka mil od kolei, gdzie wiadomości o wydarzeniach na wielkiej arenie dziejów dochodziły z parudniowym opóźnieniem.

O świcie następnego dnia wieś nagle opustoszała. Kto żyw, z wyjątkiem starszych kobiet. dzieci i chorych zaprzęgał konie do wozów

i jechał co sił w końskich nogach nie mówiąc nic nikomu, gdzie i poco.

Okazało się, że była to wyprawa do lasu, oddalonego o milę, czy więcej od wsi. W okolicy mało było lasów, drzewo więc w takich warunkach stało się rzeczą łakomą. Las, do którego wybrała się wieś hurmem, był, jak wtedy mówiono, rządowy, a jakby dziś powiedziano — państwowy. Kiedy w dniu 11-ym listopada stało się wiadomym, że nie ma żadnej władzy, żadnego rządowego leśniczego, pierwszą myślą, która błysnęła w umysłach gospodarzy, niesytych drzewa, było — jechać z piłami i siekierami do lasu. Nikt ani chwilę się nie wahał, że las był nie jego, tylko rządowy, a więc teraz już rządu polskiego, że to przecież własność wspólna.

Powiem więcej, ci zazwyczaj pobożni ludzie, nawet niedzieli nie uszanowali, byle nie tracić cennego czasu i ciąć sosny, póki nie zjawi się jakaś urzędowa osoba, która tego zabroni.

Cała polityka chłopska rządów zaborczych szczujących jedną warstwę Polaków przeciw drugiej. nie mogła wydać innych owoców tylko takie, które tu właśnie ukazuje. Nie ci więc tylko, którzy las wyrąbywali, są winni, ale przede wszystkim ci, którzy te w nich niszczycielskie instynkty hodowali z szczególną pieczołowitością.

Trudno dziś bez oczywistych dowodów twierdzić, że po 19-stu latach niepodległości sytuacja zmieniła się na lepsze i że chłopi z tamtej wsi, gdyby nagle z jakichś powodów władzy zabrakło zamiast wyrąbywać odrośnięty już las, sami dobrowolnie pełniliby straż, by dobro publiczne nie umniejszyło się ani o jedną gałązkę.

Natomiast prawdziwa jest statystyka, która mówi, że w roku 1935 ogółem skazanych w Polsce za same tylko zbrodnie i występki (a nie wykroczenia) było 622051 osób. Skazany więc był mniej więcej co pięćdziesiąty obywatel. Prawdą też jest że mamy w Polsce aż 333 więzienia, co bynajmniej nie jest wystarczające dla 55336 więźniów w 1935 r., która to liczba wzrosła w styczniu roku bieżącego do 59496 więźniów.

Bezmała 60 tys. ludzi — to jest przecież armia niejednego z państw europejskich, to przecież ludność dużego miasta.

Jeżeli się zważy, że z przestępcami jest tak, jak z bezrobotnymi: zarejestrowanych dużo, a niezarejestrowanych jeszcze więcej, to obraz przestępczości w Polsce jest bardziej niż ponury, jest straszny.

Kiedy się zastanawiam nad przyczynami, dla których w Polsce żadna idea polityczna nie znajduje dostatecznej ilości gorących zwolenników, to wydaje mi się, że abstynencja ta wypływa także z nieuświadomionego sobie jasno przekonania, że reformy w Polsce zaczynać trzeba nie od zmiany ustroju, ale od wychowania człowieka.

60 tysięczna armia więźniów, a prócz niej lekko licząc przynajmniej dwa razy tyle przestępstw nieujawnionych i byłych więźniów, którzy lada dzień znów wrócą za kratki, to przecież nie bagatela.

Przeszło 600 tys. obywateli poważnie skłóconych z kodeksem karnym i skazanym przez sądy to już problem dużej wagi, to choroba społeczna, wobec której nawet gruźlica nie wydaje się być groźniejszą.

Najniebezpieczniejszą ze stanowiska społecznego chorobą jest brak poszanowania cudzej własności.

I gdybyż przynajmniej to nieposzanowanie ograniczało się tylko do pospolitych karalnych kradzieży. Ale gdzie tam! Przyzwoici skąd inąd ludzie bez cienia wyrzutu sumienia zerwą kwiatek z plantacyj miejskich, tak jak chłopi w listopadzie 1918 r. cięli drzewa w rządowym lesie. Wydeptywanie ścieżek na cudzych polach stało się zwyczajem, który trudno wykorzenić. Owoce, kury, jaja, to przedmioty które zabiera się na wsi innym bez zmrużenia powiek. Poprostu drobiazg.

Jest też to sprawa drugorzędna. czy mamy na myśli złodziejaszka, kradnącego owoce w cudzym sadzie, czy Parylewiczowa, czy niższego funkcjonariusza, defraudującego groszowe sumki, czy bankiera, który zagarnął miliony. Choroba jest nagminną.

Nie wydaje się, by faszyzm, totalizm, czy komunizm mógł wiele zdziałać, skoro człowiek jest ten sam, co i dziś. Złodziej, który kradnie pod rządami Mussoliniego, to samo robić będzie i w państwie Stalina. Nawet to już robi. Świadczą o tym masowe egzekucje.

O ileż szczęśliwsi są Szwedzi bez wprowadzania do swego kraju krzykliwych doktryn społecznych.

Szczęśliwsi, bo tam co pewien czas odbywają się uroczystości zamykania więzień, jako nikomu niepotrzebnych instytucyj.

Szczęśliwy i bogaty naród.

Rzucanie frapujących haseł, tworzenie uwodzicielskich programów politycznych jest o tyle tylko usprawiedliwione, o ile idzie to w parze z realnym programem wychowania jednostki ludzkiej. Sam program, sama zmiana ustroju choćby najbardziej radykalna nie zbawi człowieka, jeżeli on sam do tego nie przyłoży ręki i nie poprawi swoich obyczajów.

Dzień 11-y listopada, dzień, w którym ujawniła się niejedna przez żadną władzę nieskrępowana polska wada narodowa, jest nie tylko dniem radości, ale bodaj bardziej jeszcze dniem przestrogi, jak wielkie niebezpieczeństwa na nas czyhają, nie tylko ze strony złych sąsiadów, ale i z tego zła, które jest w nas samych.

K. Ćwierk.

INŻ. Z. SOWIŃSKI.

Centralny Okręg Przemysłowy
a rozwój gospodarczy Polski

Rok 1937 zapisze się w historii odrożonej Polski złotymi zgłoskami. W roku tym bowiem na podstawie szeroko i racjonalnie zakreślonego planu powstają główne zręby wielkich gospodarczych objektów w tak zwanym C. O. P. — centralnym okręgu przemysłowym — który ma się stać i niewątpliwie stanie się podstawą szybkiego uprzemysłowienia Państwa.

Jest już to dogmatem powszechnie w Polsce przyjętym, że najskuteczniejszym atutem walki z bezrobociem i przeludnieniem wsi, to konsekwentnie prowadzona akcja uprzemysłowienia Polski. Na jakieś szerokie otwarcie gran. emigracyjnych i wzmożone wychodźtwo sezonowe ani obecnie ani na lata najbliższe liczyć nie możemy. Pozostaje nam jako jedyna i realne rozwiązanie — działanie w kierunku takiego zagospodarowania Państwa, by wzrost dochodu społecznego przewyższał potrzeby, wywołane przyrostem naturalnym ludności. A ten efekt w naszych warsztatach osiągnąć można tylko przez uprzemysłowienie Państwa.

Gęstość zaludnienia na 1 kilometr kwodratowy wynosi głów w Belgii — 271, w Japonii — 179, w Czechosłowacji — 109. w Polsce — 86, w Chinach — 43. Mówimy o przeludnionej Polsce i mocno przeludnionych Chinach! Dlaczego? Bo przeciętny dochód społeczny, obliczony na głowę ludności a więc i stopa życiowa tych krajów są niesłychanie niższa. Gdyby warunki gospodarcze i poziom życia w Polsce odpowiadały warunkom belgijskim, moglibyśmy u nas pomieścić i dostatnio zatrudnić i wyżywić nie 34 miliony, a około 110 milionów ludzi. Oczywiście, iż w naszych obecnych warunkach dążenie do osiągnięcia poziomu belgijskiego byłoby zupełnie nierealne. Ale zupełnie jest możliwe i realne dążenie do takiej przebudowy struktury ludności. by obecny stosunek ludności wsi do ludności miast, wynoszący jak wiadomo 2:1, gdy np. w Niemczech wynosi on 1:2, przebudować akcją uprzemysłowienia Państwa na stosunek 1:1. Osiągnięcie tego minimalnego założenia np. w ciągu lat 10-ciu pozwoliłoby zatrudnić obok wszystkich bezrobotnych z miast, około 7 milionów ludności wiejskiej w ośrodkach przemysłowych i handlowych (z uwzględnieniem przyrostu naturalnego w ciągu tych 10 lat).

A więc nie tylko można, ale trzeba i należy realizować takie rozwiązanie.

W opracowanym przez p. wicepremiera E. Kwiatkowskiego 4-ro letnim planie inwestycyjnym, konsekwentnie i z uporem przez niego realizowanym. widzę zaczątki potężnego marszu Państwa ku uprzemysłowieniu i podniesieniu naszego potencjału gospodarczego. Najistotniejszą częścią tego planu to szybka i śmiała budowa Centralnego Okręgu Przemysłowego, obejmującego dwadzieścia kilka powiatów, woj. kieleckiego. krakowskiego. lwowskiego i lubelskiego. Miałem możność niedawno przez kilka dni dokładnie rozpoznać się z pracami, prowadzonymi w widłach Sanu i Wisły. Widziałem w oczach powstające, olbrzymie obiekty przemysłowe o kapitalnym dla życia gospodarczego znaczeniu. Widziałem potężne zakłady, wyrastaj. jakby z pod ziemi w tempie niespotykanym dotąd na naszej ziemi. Tu gdzie w marcu tego roku był jeszcze las, montuje się pośpiesznie hale fabryczne olbrzymich rozmiarów: hala walcowni zajmuje przestrzeń 6 morgów, hala młotów mechanicznych — 4 morgi. Na 200 hektarach wzniesiona została w tym roku (w stanie sorowym) kolonia domów pracowniczych z domem ludowym, szkołą itd. Fabryka celulozy, fabryka kauczuku syntetycznego. fabryka opon samochodowych wielka fabryka najnowocześniejszych obrabiarek, wielkie zakłady budowy silników samolotowych i samochodowych, potężne zakłady wytwórcze najszlachetniejszej stali itd. itd. wszystko to rośnie i potężnieje w tempie, który przynosi wielki zaszczyt polskiemu inżynierowi i polskiemu robotnikowi. Pośpiesznie montowane linie przesyłowe bardzo wysokiego napięcia (150.000 woltów), stacje transformatorowe, gazociągi. drogi kołowe i odnogi kolejowe uzupełniają obraz nowej Polski C. która w oczach naszych staje się bazą wypadową potężnego zagospodarowania całej Polski.

W całej pełni podzielam pogląd wicepremiera inż. E. Kwiatkowskiego, iż rozmach i zakres prac w C.O.P. przewyższy nasze imponujące osiągnięcia w Gdyni. Planowość wykonywania i celowość koncentracji środków i wysiłków święcą tu pełny tryumf. Ten widoczny i potęgujący się z dnia na dzień sukces byłby niemożliwy, gdyby w Centralnym Okręgu Przemysłowym nie przygotowywano warunków niezbędnych dla pomyślnego rozwoju przemysłowego. Gaz, węgiel i woda zamienione na elektryczność stworzą mocne podstawy energistyczne tego rejonu. Ukończona zapora wodna na Sole pod Porąbką oraz będąca w budowie trzykrotnie większa zapora na Sanie w Rożnowe pozwolą zainstalować stacje elektryczne o łącznej mocy 80000 kilowatów. Przewiduje się budowę elektrycznych szyn zbiorowych o napięciu 150.000 woltów. które wychodząc z Chorzowa na Górnym Śląsku, przejdą popod. Karpatami do Mościc. Do szyn tych dołączonę będą elektrownie węglowe, wodne i gazowe, tworząc olbrzymi rezerwuar taniej energii elektrycznej. Szyny te tworzyć będą jakby bok trókąta którego drugie ramię z Chorzowa przez Zagłębie Dąbrowskie i Łódź poprowadzone będzie do Warszawy, trzecie zoś ramię, będące obecnie już w stadium wykonania. sięgnie z Mościc poprzez C.O.P., Radom do Warszawy.

Tak utworzony trójkąt energistyczny stanie się potężną dźwignią elektryfikacji Państwa. Ramię tego trójkąta, idące z Mościc do C.O.P. i Warszawy będzie uruchomione już w najbliższym czasie.

Pośpiesznie również montuje się rurociąg gazowy. Roboty na gazociągu dotarły już do Sandomierza. Jeśli do tego dodamy, że Ministerstwo Przemysłu i Handlu przygotowało już projekt ustawy w sprawie ulg dla przedsiębiorstw przemysłowych i komunikacyjnych powstających w Centralnym Okręgu Przemysłowym, dostaniemy pełny obraz korzystnych warunków w ajkich pracować będą powstające tam zakłady.

To też zainteresowanie się tym okręgiem już dziś jest duże i znam szereg konkretnych inicjatyw prywatnych — w stadium realzacji. Również znaczna część C.O.P. leży w obrębie działania izby przemysłowo - handlowej w Sosnowcu została utworzona na ostatnim plenarnym posiedzeniu tej izby specjalna komórka, która zajmie się koordynacją wysiłków prywatnych. Bardzo poważne znaczenie i to nie tylo dla COP., ale dla całej Polski mają inwest. surowcowe a przede wszystkim inwestycje kopalniane. Południowy bowiem rejon C.O.P., który dotychczas nie był znany jako teren rudonośny może się obecnie, dzięki inicjatywie i staraniom Wspólnoty Interesów poszczycić ciekawymi osiągnięciami na polu poszukiwań surowców. Sam oglądałem 16 prowizorycznych szybów odkrywkowych, kopiących rudę żelazną dla wspomnianej Wspólnoty Interesów. Jak dotąd stwierdzono, pasy wartościowych rud żelaznych ciągną się na przestrzeni około 70 km. długości, od wsi Zabłędza pow. Tarnowskiego po przez Lubczę. Brzostek, Frysztak, Odrzykoń i Czarnoszek. Nowopowstający okręg przemysłowy w środku Polski, w okolicach biednych i przeludnionych; ale położonych geograficznie szczególnie korzystnie, będzie grał kapitalną rolę w akcji uprzemysłowienia Państwa a szczególne znaczenie będzie posiadał dla naszego Województwa, a zwłaszcza dla Zagłębia Dąbrowskiego. Dlatego też połączenie się Zagłębia z tym okręgiem dogodnymi drogami kołowymi, żelaznymi a zwłaszcza wodnymi będzie miało olbrzymie dla nas znaczenie. Droga wodna: Zagłębie węglowe—Sandomierz przygotowana dla ruchu statków o pojemności 600 ton będzie kosztowała ok. 100 milj. złotych a przyniesie rocznie na tańszych transportach wodnych tyle oszczędności, iż zamortyzuje się w ciągu kilku lat. Niezbędną staje się budowa magistrali węglowej kolejowej Zagłębie, Kozłów, Sandomierz.

Niejednemu z czytelników przyjdzie może na myśl pytanie ,czy budowa tak wielkich objektów przemysłowych w Centralnym Okręgu Przemysłowym nie wywoła ujemnych skutków dla już istniejących w kraju ośrodków wytwórczości?

Sądzę, że nie, gdyż buduje się obiekty według ściśle określonego planu i dla produkcji tylko tych artykułów, które bądź w całości, bądz częściowo sprowadzamy z zagranicy.Rozmiar produkcji nowobudowanych obiektów nie zastąpi jeszcze całkowicie importu w danych odcinkach produkcji, ale bardzo wolno wzmoże naszą samowystarczalność gospodarczą i obronną. Realizacja i budowa Centralnego Okręgu Przemysłowego przychodzi w momencie ożywienia koniunktury. które zwłaszcza na terenie naszego województwa jest szczególnie wyraźne. I tak w porównaniem z III kwartałem r. ub. produkcja, względnie zbyt montażowy w III kwartale rb. kształtowały się w naszym województwie następujjąco: wydobycie węgla kamiennego zwiększyło się o 23 proc., przy czym zbyt w kraju (ilościowy) zwiększył się o 18 procent. eksport zwiększył się o 32 proc. Wydobycie rud żelaznych wzrosło o 92 proc., produkcja hut żelaznych surówki o 16 proc. stali i odlewów stalowych o 34 proc., wyrobów walcow. i kutych o 41 proc. zbyt wartościowy przemysłu przetwórczego o 19 proc.

Eksport w okresie 3 miesięcy 4 i 8 rb. w porównaniu do takiegoż okresu z ub. pod względem wartościowym zwiększył się o 46 pr., co świadczy o tym iż w zdobywaniu rynków zagranicznych przemysł województwa kieleckiego wysunął się w Polsce na pierwsze miejsce.

Potężna realizacja koncepcji Polski C. w związku z ogólnym ożywieniem gospodarczym niewątpliwie wzmoże drogą wzajemnego oddziaływania ożywienie w Polsce i przyśpieszy wzrost produkcji i zatrudnienia oraz wzrost dochodu społecznego, co z kolei umożliwi dalszy wysiłek Państwa i społeczeństwa. A do odrobienia mamy dużo!

Dość przytoczyć następujące dane:

	węgla kg.	elektryczności KWh	surówki kg.	stali kg.	cementu kg.	cukru kg.
Belgia	3.323	480	374	362	265	28
Francja	1.624	348	138	150		24
Niemcy	1.837	408	162	244	130	19,1
Czechosłowacja	1.250	180	53	80		18,1
Polska	553	74	12	26	25	8,9

Zużycie na głowę mieszkańca rocznie w r. 1935.

Podobnie też w bardzo wielu innych artykułach jesteśmy zdystansowani na upokarzającą dla nas odległość.

Na każdym polu i w każdym zakresie mamy pracy na całe pokolenia. Daleko jesteśmy od stanu nasycenia! Niech więc ten olbrzymi plan gospodarczy, który w zgodnym wysiłku zwiąże i węgiel i naftę i spadki wód naszych rzek i gazy ziemne i nasze surowce kopalniane i dynamiczną energią milionów rąk głodnych pracy obywateli pchnie nasze Państwo do mocarstwowego pochodu naprzód ku potędze gospodarczej i politycznej! Niech nam przykładem służy Japonia. której ludność w ciągu 125 lat utrzymywała się w granicach 25 do 26 milionów w wielkiej biedzie i niedostatku, sztucznie ograniczając swój przyrost naturalny, bo nie miało go czym żywić. I nagle przyszło przebudzenie które przezwyciężyło stagnację narodu, pobudzając go do niesłychanej ekspansji. I oto w ciągu nie wielu stosunkowo lat ludność Japonii wzrosła do 70 milionów na wyspach japońskich ,a włączając w to osadnictwo na Formozie i Korei do 100 milionów! Japonia stała się mocarstwem, z którym poważnie się dziś liczą największe potęgi świata.

Poseł inż. Z. SOWIŃSKI.

7.11.1937.

G. Saper i Syn
Skład Drzewa
Sosnowiec
ul. Małachowskiego 4, tel.612-15

ZAKŁADY PRZEMYSŁU METALOWEGO
BRACIA SZAJN
SP. AKC.
W BĘDZINIE
Produkują:
druty, pręty, szyny miedziane, mosiężne, krzemobronzowe, druty żelazne i stalowe, druty do spawania, liny stalowe, żelazne i miedziane, gwoździe i sztyfty, śruby, nity i zatyczki, siatki do ogrodzeń, podkówki wyroby druciane.

Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa
z odpow. ogr.
BĘDZIN, Magazyny kolejowe i biuro ul. Kościuszki 3.
Telefon 6-55.
Spółdzielnia dostarcza:
Nawozy sztuczne, zboża siewne, nasiona, ziemiopłody, pasze treściwe, sól jadalna, bydlęca, przemysłowa i kąpielowa. Maszyny i narzędzia rolnicze. Dachówkę, papę, smołę, cement i żelazo oraz kupuje zboże.

STANISŁAW LUCHOWIEC.

20-lecie szkolnictwa powszechnego

obwodu szkolnego sosnowieckiego.

W dniu dzisiejszym, radosnym dniu odzyskania niepodległości warto rzucić okiem wstecz i zrobić coś w rodzaju rachunku sumienia, aby wobec siebie i społeczeństwa stwierdzić, czy rezultat pracy i dokonany nasz wspólny wysiłek na polu szkolnictwa powszechnego, tej podstawy wychowania najszerszych warstw społecznych — może nas zadowolić i dać sumieniu naszemu poczucie uczciwie spełnionego obowiązku. Boć szkolnictwo to jedna z zasadniczych podstaw siły i obronności Państwa. Od sił moralnych obywatela naszego będzie bowiem wszystko zależało, gdy wybije ciężka godzina próby — próby może ponad siły.

Rozumie to dobrze nasz rząd, rozumie i społeczeństwo. Wyrazem tego zrozumienia roli i znaczenia szkoły są setki milionów złotych w budżecie państwa i samorządów na cele szkolnictwa, jest stała troska o zorganizowanie szkolnictwu możliwie najlepszych warunków pracy — by wyniki tej pracy osiągnąć możliwie najlepsze, najwydatniejsze.

W b. r. mija 20 lat od chwili, kiedy na terenach b. królestwa szkolnictwo z rąk okupantów przeszło w ręce nasze, polskie.

Z czem zaczynaliśmy w r. 1917?

Było 107 publicznych szkół powszechnych, 259 sił nauczycielskich w tych szkołach i 14640 uczniów. Jak widać przeważającym typem szkoły była szkoła najniższego stopnia organizacyjnego — o jednym lub dwu nauczycielach.

Co mamy dziś po 20 latach ciężkiej pracy i ogromnego wysiłku finansowego? 181 publicznych szkół powszechnych, 1303 sił naucz. i 73149 uczniów w tych szkołach.

Te dwa zestawienia już nie mówią nam ale krzyczą, że

czasu tego nie zmarnowaliśmy, że dorobek to ogromny, którym po szczycić się słusznie możemy.

Jak w r. 1917 przeważał typ szkoły najniższego stopnia organizacyjnego o 1 lub 2 siłach naucz., tak obecnie przeważa typ organizacyjny szkoły stopnia najwyższego, III (dawne 7-klasowe szkoły).

Mamy bowiem następującą ilość szkół: I stopnia od 1 lub 2 siłach naucz. 53 szkoły z 4773 uczniami, II st. o 3 lub 4 siłach naucz. 30 szkoły z 6361 uczniami, III st. o 5 lub więcej siłach naucz. 98 szkoły z 61675 uczniami.

85 proc. uczniów mamy więc w szkołach III stopnia (w Sosnowcu 100 proc., w pow. będzińskim 90 proc., w powiecie zawierckim 63 proc.)

Sieć szkół stopnia III jest gęsta; nie mają tych szkół tylko gminy: Ożarowice, Łosień w pow. będzińskim i gm. Pińczyce i Rudnik Wielki w powiecie zawierckim.)

A że szkoły II stopnia dają dziecku to samo uprawnienie i w tym samym czasie co i szkoły III stopnia,

obwód sosnowiecki można uznać za dobrze zorganizowany pod względem sieci szkolnej i zaspokojenia potrzeb naszej młodzieży.

99 proc dzieci w wieku szkolnym spełnia obowiązek szkolny. Nie ma już w naszym obwodzie miejscowości, któraby miała ustawową ilość dzieci (40) a nie miała szkoły.

Pomieszczenia szkół stale się poprawiają.

W br. szkolnym mamy: 13 izb lekcyjnych o powierzchni podłogi do 30 m. kw., 109 izb lekcyjnych o powierzchni podłogi do 40 m. kw., 129 izb lekcyjnych o powierzchni podłogi do 50 m. kw., i 554 izb lekcyjnych o powierzchni podłogi ponad 50 m. kw.

Własnych izb lekcyjnych mamy 677 na 87 w r. 1917.

W ostatnim roku samorządy oddały nowych izb lekcyjnych 18 i 4 izby mieszkalne dla nuacz., ale w budowie jest 90 nowych izb lekcyjnych i 46 izb mieszkalnych dla nauczycieli.

Na jedną izbę lekcyjną przypada u nas 77 dzieci, a na jeden etat nauczycielski 63 dzieci.

Obciążenie to spada stale, dzięki czemu warunki pracy w naszych szkołach, acz powoli, ale stale się poprawiają.

W bibliotekach szkół powszechnych, zakładanych i uzupełnianych ze składek rodzicielskich mamy 71306 tomów, z których korzystało 38395 dzieci, a ilość wypożyczeń książek w ub. r. szk. wynosi 560867 — ta wielka ilość wypożyczań książek przez dzieci świadczy dobrze o naszych bibliotekach szkolnych i czytelnictwie naszej młodzieży.

Nie sposób pominąć pracę naszej młodzieży szkół powsz. w Harcerstwie Czerwonym Krzyżu, LMK, LOPP., Szkolnych Kasach Oszczędności, Spółdzielniach Szkolnych — **w których tysiące młodzieży poznaje ideologię i parcę tych organizacyj, uczy się służby dla Państwa i Społeczeństwa i kładzie mocne podwaliny pod swoje obywatelskie wychowanie.**

Tych kilka faktów i liczb daje nam już dość wyraźny obraz stanu i prac naszego szkolnictwa powszechnego.

Osiągnięcia to poważne. Pozwalają nam one patrzeć w przyszłość z wiarą, że i dalsza nasza praca będzie przynosiła coraz piękniejsze wyniki dla dobra państwa. Zaufania, jakim darzą nas te czynniki, nie zawiedziemy i w przyszłości.

STANISŁAW LUCHOWIEC
inspektor szkolny.

CEGIELNIA ELEKTRYCZNA
STANISŁAWA
URBAŃCZYKA
ZAGÓRZE k. Dąbrowy
Telefon nr. 6
POLECA:
cegłę zwyczajną-maszynową oraz dziurawkę pierwszej jakości z dostawą lub loco cegielnia

Modrzejów-Hantke
Zjednoczone Zakłady Górniczo-Hutnicze
Spółka Akcyjna

ZARZĄD: Warszawa, ul. Srebrna 9.
DYREKCJA: Sosnowiec, Huta „Milowice"

HUTY: Milowice, Katarzyna, Staszic, Częstochowa, Blachownia
FABRYKI: Warszawska, Swiatowit st. Myszków
KOPALNIE RUDY.

Zlewki, kęsy, żelazo handlowe i profilowe, blachy cienkie czarne i ocynkowane, żelazo taśmowe gorąeo walcowane, walcówka, szyny dla kolejek polnych przemysłowych. Materiał łącznikowy do budowy nawierzchni kolejowej. Śruby, nakrętki, nity, podładki, śruby łubkowe, haki szynowe, wkręty do podkładów. Bednarka zimno walcowana gładka i profilowa do celów przeróbczych, przemysłowych i opakunkowa. Butle stalowe do gazów sprężonych. Rury kwadratowe do sekcji i przegrzewaczy kotłowych. Rury spawane do czoła, czarne ocynkowane od 1/4 do 2". Kolejki przenośne na stalowych podkładach. Łopaty, rydle, młoty, siekiery, topory, oskardy, młotki i babki do kos. Narzędzia rolnicze, jako to: brony zygzakowe i sprężynowe, kultywatory pługi, zęby sprężynowe do bron i kultywatorów, redliczki. Odlewy żeliwne i stalowe. Stal. Surówka żeliwna. Wyroby kute, prasowane, blaszane, cynkowane cynowane i aluminiowe. Walcownia miedzi.

T-wo Mijaczowskich Odlewni Stali i Zakładów Mechanicznych
„BRACIA BAUERERTZ"
Spółka Akcyjna

MIJACZÓW, p. i st. kol. MYSZKÓW
Adres telegraficzny: BAUERERTZ MYSZKÓW. Telefon 6.

BIURO WARSZAWSKIE Mazowiecka 16.
Telefon 688-42.

ODLEWY STALOWE SUROWE I OBROBIONE DLA WSZYSTKICH CELÓW.

GUSTAW ZYGADŁOWICZ

Wszystko dla Polski i jej wielkości.

Pod wspólnym sztandarem Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny.

W dniu 11 listopada 1928 r., w dziesiątą rocznicę odzyskania naszej Niepodległości. na skutek hasła rzuconego przez generała bryg. rez. dr. Romana Góreckiego, wzywającego wszystkie Związki byłych wojskowych do połączenia się pod wspólnym sztandarem „Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny" (w skrócie PZOO), aby zadokumentować udział członków tych organizacyj w walkach o odzyskanie naszej Niepodległości i podkreślić wspólny obowiązek służenia Ojczyźnie, — nastąpiło formalne zawiązanie się wielkiej rodziny polskich kombatantów. którzy w imię Wolności Polski znosili więzienie. wygnanie lub krew własną na polach bitew przelewali.

Dla wszystkich uczestników tej wielkiej radosnej uroczystości pozostanie niezapomniany mroźny ranek 11-go listopada 1928 r., kiedy na Polu Mokotowskim, poza licznie zebranym wojskiem. zgromadziła się kilkanaście tysięcy licząca rzesza byłych kombatantów, którzy pod sztandarem nowoutworzonej Federacji P. Z. O. O. i pod rozkazami jej prezesa generała Góreckiego przedefilowali w karnych szeregach przed śp. I Marszałkiem Polski Józefem Piłsudskim i przed wysłanymi na ten dzień do Warszawy sztandarami wszystkich oddziałów Wojska Polskiego.

Od tej chwili symbolicznego połączenia i związania byłych Obrońców Ojczyzny w jeden potężny Związek Związków byłych wojskowych zaczyna się w całym Państwie, pod Zarządem Federacji P. Z. O. O. wybranym przez delegatów wszystkich Związków doń należących, proces rzeczywistej konsolidacji oraz skoordynowania wysiłków pod szczytnym hasłem: „Wszystko dla Polski i jej wielkości".

Wśród Związków byłych wojskowych stanowiących Federację PZOO. rozróżniamy 3 grupy. a mianowicie: a) Związki historyczne. powstałe w okresie tworzenia się Polskiego Czynu Zbrojnego. b) Związki inwalidów wojennych oraz c) Związki rezerwy będące t. zw. dalszym ciągiem armii stałej do których należą Związek Oficerów Rez., Ogólny Związek Podoficerów Rezerwy, Związek Rezerwistów.

Podczas gdy Związki pierwszej i drugiej grupy z każdym rokiem tracą na liczebności z powodu nieubłaganej śmierci starszych i schorowanych członków, Związki rezerwy ,poza normalnym ubytkiem swych członków, z każdym rokiem wzrastają liczebnie przez dopływ elementu z młodszych roczników, który po odbytej służbie wojskowej ich szeregi zasila. Są to więc nie byli, a przyszli kombatanci. to też struktura całej Federacji PZOO. z biegiem lat powoli się zmienia liczebnie na korzyść młodego elementu— rezerwistów, który do niej wchodzi. patriotyczne tradycje i ideologię kombatanckie Związków Niepodległościowych przejmuje i dalej rozwija.

Akcja spotęgowania obronności kraju, wysuwana dziś na czoło wszelkiej patriotycznej działalności, realizowana jest w miarę najwyższych możliwości przez wszystkie odłamy społeczeństwa naszego

Cele te realizuje Związek Rezerwistów przez swą cichą ,lecz usilną i wytrwałą codzienną pracę nad przygotowaniem i pogłębianiem sprawności wojskowej u swych członków, dążąc do utrzymania w jego szeregach pełnowartościowego, duchowo silnego żołnierza - obywatela i temu Związkowi w 19-tą rocznicę odzyskania naszej Niepodległości niniejszy artykuł poświęcam.

Związek Rezerwistów (w skrócie Z. R.) przez ówczesnego wojewodę białostockiego, późniejszego premiera, a obecnego ministra opieki społecznej, ppłk. rez. Mariana Zyndram-Kościałkowskiego, mając wypisane na swych sztandarach szczytne hasło „Honor i Ojczyzna", zajmuje się wyłącznie wyszkoleniem żołnierskim, wychowaniem fizycznym i obywatelskim swoich członków. W szeregach naszych zrzeszeni są oficerowie rez., podoficerowie rez. i rezerwiści bez jakichkolwiek różnic społecznych.

Z. R., jeden z najsilniejszych liczebnie wśród związków wchodzących w skład Federacji PZOO. zajmuje wśród nich bezwzględnie miejsce czołowe, gdy chodzi o jego współdziałanie z armią czynną w kierunku wojskowego. fizycznego, a zarazem obywatelskiego szkolenia tej poważnej armii rezerwowej. którą stanowią jego członkowie.

Temu faktowi należy też przypisać, że komendant główny Federacji PZOO., którego mianuje i odwołuje minister spraw wojskowych, jest zarazem komendantem głównym Związku Rezerwistów. To połączenie tych 2-ch stanowisk w jednej osobie powtarza się na wszystkich szczeblach komendanckich Federacji P. Z. O. O. i Z. R. od komendanta głównego do komendanta powiatowego (grodzkiego) włącznie. Podkreśla to wagę. jaką przywiązują władze wojskowe do szkolenia wojskowego w Z. R., powierzając temuż komendantowi na terenie jego działalność uzgadnianie programów wyszkolenia wojskowego i kontrolę nad ich wykonaniem we wszystkich związkach sfederowanych.

Przyłączenie Związku Rezerwistów w Zagłębiu Dąbrowskiego w dn. 1 stycznia 1936 r. do bardzo żywotnego okręgu śląskiego Z. R. oraz dokonany w rok później podział terytorialny Związku Rezerwistów na zarząd powiatu będzińskiego i zarząd grodzki sosnowiecki z ustanowieniem dwuch odrębnych komend Federacji PZOO. i Z. R. przyczynił się na terenie m. Sosnowca do znacznego rozrostu liczebnego naszej organizacji. mimo przeprowadzonej w międzyczasie z rozkazu władz przełożonych, ścisłej selekcji członków.

Rozwój ten objawił się zresztą w bież. roku w większym lub mniejszym stopniu na terenie całego Państwa.

Społeczeństwo pamięta zapewne jeszcze znamienną uroczystość poświęcenia sztandaru powiatowego Z. R. w dniu 9 maja 1937 r., urządzoną wspólnie przez zarządy i komendy powiatów będzińskiego i grodzkiego sosnowieckiego Z. R.. którą zaszczycili p. wojewoda kielecki, miejscowe władze państwowe. władze wojskowe z Warszawy. ze Śląska i z Zagłębia, przedstawiciele samorządów, posłowie z Warszawy oraz naczelne władze związkowe, nie mówiąc już o naszych władzach okręgowych i bratnich organizacjach.

W tej uroczystości wystąpiło wówczas b. okazałe koło rezerwistów Sosnowiec-Sielec", zorganizowane świeżo przy kopalni „Hrabia Renard" w dniu 17 kwietnia br. i liczące wówczas już około 200 członków. Kołu temu. które dziś jest najżywotniejszym na terenie nie tylko miejscowego starostwa grodzkiego. ale również na terenie całego Zagłębia, jako najliczniejszemu i pod względem sprawności alarmowej najlepszemu, przypadł zaszczyt wystawiania od tej chwili przy wszelkich uroczystościach i obchodach honorowej kompanii sztandarowej. Zaznaczyć należy, że statutowo w naszej organizacji prawo posiadania sztandaru przysługuje jedynie zarządom powiatowym i grodzkim Z. R.

Uwzględniając nasz stały rozrost liczebny. zarząd grodzki zasłużyłby sobie niewątpliwie na głęboką wdzięczność podległych mu i chętnie pracujących kół, gdyby już w przyszłym roku postarał się o własny sztandar organizacyjny, ten najwyższy symbol żołnierskiego życia i czynu.

Wracając do codziennej pracy w Z. R. tj. do bojowego i technicznego szkolenia wojskowego naszych członków, dzięki wytycznym i instrukcjom otrzymanym od wyższych władz związkowych. programy prac są tak ułożone. że w podniesieniu wartości wojskowej naszych oddziałów kroczymy stale naprzód.

Od szeregu miesięcy kilka przeprowadzonych całodziennych koncentracyj. ostrych strzelań i ćwiczeń z wojskiem. przy b. wielkim zainteresowaniu naszych członków, były jednocześnie wyrazem idealnego i harmonijnego zgrania i współdziałania naszej organizacji ze Związkiem Oficerów Rezerwy i Ogólnym Związkiem Podoficerów Rezerwy. Powyższa współpraca, która na naszym terenie, jak zresztą i w całym okręgu śląskim, daje poważne rezultaty, pogłębia się niemal codziennie w czasie wspólnych ćwiczeń, strzelań ostrych. kursów wyszkoleniowych. odpraw i obchodów.

Praktyka tych ćwiczeń dowiodła nadto, że należy raczej zaprzestać teoretycznych wykładów oraz t. zw. ćwiczeń aplikacyjnych. Bez pracy i ćwiczeń praktycznych w terenie. — przy których oficer i podoficer odnosi najlepsze korzyści dla siebie i swego otoczenia, dowodząc. rozkazując, podbierając decyzje, które na polu walki stanowić będą o powodzeniu lub niepowodzeniu akcji — nie możem wyzyskać wyrobienia waloru dowódcy, tak potrzebnego kadrze instruktorskiej.

I tylko z takich ćwiczeń sami rezerwiści odnoszą najwięcej korzyści, gdyż wiadomem jest. że wojna dzisiejsza wymaga od prostego żołnierza takiego zasobu wiadomości technicznych i terenowych. o których przed 20-laty nikt nie miał pojęcia, a wprawę w tym kierunku dać mogą jedynie ćwiczenia bojowe w terenie.

Dlatego też bardzo na czasie były zorganizowane przez nasze władze przełożone kilkutygodniowe kursy i obozy instruktorskie dla oficerów i podoficerów rezerwy. które w sposób szczególny podwyższyły sprawność techniczną rezerwistów. Obesłanie na przyszłość tych kursów liczniej niż dotychczas, zgodnie z naszymi aktualnymi potrzebami. musi być stałym dążeniem zarządów i komend wszystkich szczebli.

Nie wolno nam zapominać ani na chwilę co się dzieje za pobliską granicą zachodnią. W ciągu kilku ostatnich lat pobudowano nad samą granicą całe osiedla bliźniaczych domów robotniczych i junackich z kierunkami ulic wytyczonymi na nasze najczulsze ośrodki przemysłowe i komunikacyjne. Ileż tam da się nagromadzić niespostrzeżenie broni i sprzętu, wojska uzupełnionego tymiż robotnikami i junakami. Społeczeństwo musi o tym wiedzieć i tam kierować swoją uwagę i czujność.

W tych warunkach, aby utrzymać się jako mocarstwo i oprzeć się zaborczości naszych sąsiadów, jest obowiązkiem zespolić pracę wszystkich obywateli dla stworzenia potężnej armii narodowej, która zapewni bezpieczeństwo Rzeczypospolitej.

Aby nie narażać państwa na duże koszty. inicjatywa społeczna mobilizować musi dla tego celu pracę całego zdolnego w tym kierunku społeczeństwa. Dzieci i młodzież szkolna zrzesza się więc w harcerstwie i w hufcach PW.. młodzież przedpoborową skupia w swych szeregach Związek Strzelecki, natomiast oficer. podchorąży, podoficer i szeregowy rezerwy należeć powinien do związków rezerwy, a przede wszystkim do Związku Rezerwistów.

Wspomnę tu nadto o bardzo poważnej pracy wychowania obywatelskiego w kołach. szczególnie dobrze prowadzonych przez kol. Br. Góreckiego w kole „Sosnowiec - Sielec", o opiece społecznej. którą roztaczamy nad naszymi najbiedniejszymi. często bezrobotnymi, a mimo to b. czynnie ćwiczącymi członkami, o pracy świetlicowej. gdzie przy pogawędkach, przy grze towarzyskiej następuje zbliżenie i zacieranie różnic między warstwami społeczeństwa, co daje szczególnie dodatnie wyniki dla naszej pracy, wyrabia wzajemne zaufanie tak niezbędne tam, gdzie chodzi o ofiarny często krwią opłacony wysiłek. aby spełnić rozkaz, prowadzący od zwycięstwa.

Dzień Rezerwisty, który w tym roku po raz pierwszy obchodziliśmy w całej Polsce. uświadomił społeczeństwu konieczność przygotowania i szkolenia szeregów przyszłej Armii Narodowej. Nietylko żołnierz odbywający służbę czynną, — bo to jedynie jest wyszkolona kadra instruktorska na wypadek wojny, — ale przede wszystkim jak najlepiej pod względem technicznym i moralnym przygotowana do wojny rezerwa decyduje o zwycięstwie.

W pracy naszej napotykamy na trudności w doborze instruktorów i komendantów kół — ludzi energicznych. zapalonych do pracy oraz dysponujących czasem, jak również w niemożliwości pełnienia obowiązków instruktorskich przez pracowników zatrudnionych w przemyśle (technicy), w wolnych zawodach, a wśród instytucyj państwowych przez urzędników skarbowych, ze względu na dwurazowe urzędowanie i z powodu ich zaabsorbowania pracami społecznymi często o mniejszym znaczeniu.

Walczymy z brakami materialnymi. Jedyny dochód kół stanowią groszowe składki. przez bezrobotnych oczywiście nie opłacane z których pewna część odpływa do zarządów wyższych szczebli. To co kołom ostatecznie pozostaje wystarcza zaledwie na przybory kancelaryjne opłatę lokalu i od czasu do czasu na zakup amunicji sportowej do strzelań. Członkowie z własnych funduszów kupują sobie mundury. przy czym większość może sobie zakupić jedynie czapki i mundury drelichowe. Zaledwie 10 proc. prawia sobie lepsze sukienne mundury.

Otrzymanie wojskowego sprzętu ćwiczebnego dla kół. płaszczy zimowych, mundurów i butów do ćwiczeń polowych to sprawy pilne i nieodzowne. Na te powinny się znaleźć środki w budżetach państwowych, samorządowych i wśród społeczeństwa.

Korzystając ze święta państwowego 11 listopada, pozwolę sobie zaapelować pod adresem miejscowego przemysłu.

Gdy chodzi o sprawy obrony państwa i o gotowość poniesienia ofiar dla największych celów, zarazem dla zapewnienia sobie pewnego jutra i rentowności swych zakładów. przemysł. który tak często dawał przykłady głębokiego zrozumienia swych obowiązków wobec Polski. pomoże nam i swoim pracownikom, zachęcając ich do wstępowania w nasze szeregi, aby całe Zagłębie mogło się stać potężnym, obronnym filarem tegoż ważnego ośrodka gospodarczo - przemysłowego Polski.

Pogotowie wojskowe obywateli i jego wzmożenie leży bowiem również w interesie sfer przemysłowych i gospodarczych Przy każdym więc zakładzie przemysłowym. fabryce, hucie i kopalni powinno powstać i działać, przy życzliwym materialnym i moralnym poparciu swych pracodawców, koło Związku Rezerwistów

To jest droga do uczczenia w sposób najbardziej godny wielkiego święta państwowego, które po raz pierwszy w Odrodzonej Polsce. jako dzień wolny od pracy. jak najbardziej uroczyście obchodzić będziemy.

Do rezerwistów młodszych wiekiem oraz wszystkich stopni: oficerów, podchorążych i szeregowych rezerwy, którzy do tej pory luzem chodzą, apeluję: Chwila jest poważna, nie zwlekajcie. niechaj nikogo z was przy czynnej pracy nie brakuje w naszych szeregach! Tylko w ten sposób godnie wstąpicie w rozpoczynający się 20-ty rok naszej niepodległości.

GUSTAW ZYGADŁOWICZ,
kapitan rez.

Komendant Grodzki Federacji P. Z. O. O. i Związku Rezerwistów.

FABRYKA MYDŁA „BAŚKA"
oraz rozlewnia octów i soków
ZAGÓRZE, ul. Krakowska 4-a
Poleca mydła do prania i mycia, oraz octy do marynat
i soki naturalne do wódek i konfitur.
Ceny konkurencyjne. ——— Dostawa natychmiastowa.

ZYGMUNT NOWARA.

W cieniu sylwety żołnierza-obywatela

Brawurowa odwaga, impet i ofiarność tworzą sylwetkę rasowego żołnierza - obywatela. Wiadomo, że umie on poświęcać życie dla wyższych celów, że gardzi materializmem i filisterstwem. Wiadomo, że walką pogłębia i brata więcej, aniżeli spokojem, że bolesnej tułaczki jest bliższym aniżeli ustalonego dobrobytu.

Bo przecież ironią byłaby myśl, że dokonano wszystkich wielkich rzeczy w dziejach świata tylko po to, ażeby dzisiejsza generacja mogła pędzić wygodny żywot.

Wiadomo również, że „pochodnie wieków w dnia szarzyźnie gasną", bowiem na naszej czarnej ziemi zagłębiowskiej życie nie jest poezją; jest ono nieustannym ciągiem dni i niedziel jednakich tak bardzo podobnych do siebie, a płynących wśród ciągłych zmagań i w twardej walce o byt. — Ale w takim właśnie życiu może wykrzesać w duszy zapał, w sercu radość w oku jasność i pogodę, tylko człowiek silny i sposobiony do tego od lat dziecięcych.

Podstawą jego życia musi być prawda, polegająca na zgodności haseł z czynem oraz na tym przeświadczeniu że ideologia nie jest tylko systemem myślenia ale i działania.

Najmniejszej nie ulega wątpliwości, że dla użyźnienia ziem Rzeczypospolitej, na których chcemy przecież wyhodować odmianę losu Narodu ma większą wartość i znaczenie kropla potu kapiąca ze spracowanego czoła górnika lub chłopa, czy też kropla perlącej się na ranie ofiarnej krwi żołnierskiej, niż tysiące emocjonalnych rezolucji, uchwał i deklaracji, jak że często bez pokrycia w czynie i w pracy.

To jest prawda!

I na tej podstawie musimy tworzyć siłę i mocarstwowość Polski. Musimy się wyzbyć raz na zawsze litości dla tych kombinatorów życiowych i handlarzy „stosunków", co z czułością busoli magnetycznej wyczuwają każdy prąd u góry. Tylko bowiem wieczny idealizm i wieczna młodość są źródłem energii, pchającej Naród do nadludzkich trudów w zdążaniu do wielkich celów.

W tworzeniu tych sił Związek Strzelecki bierze już od wielu lat wybitny udział.

Czerpiąc radość życia z zasłużonych zwycięstw w pokonywaniu przeszkód, zdecydowanie odrzucamy w naszym systemie wychowawczym światopoglądy materialistyczne, jako obniżające polot duszy ludzkiej i jej tęsknotę za dobrem i pięknem.

Wychowanie orląt, strzelczyń i strzelców opieramy o niezłomne zasady etyki chrzescijańskiej, w której drzemią stulecia mądrości oraz o te ideały narodowe i państwowe, których urzeczywistnienie stworzy realną siłę Polski.

Działalność nasza ma charakter ściśle realizacyjny.

Ileż to razy domorośli komentatorzy uzbrajają nasze szeregi w projekty, pomysły i metody, podczas, gdy chłopcy chcą się wyżyć fizycznie i duchowo, na boiskach, strzelnicach, szlakach marszowych, obozach letnich i w pracach świetlicowych.

Słońce, powietrze, woda, zieleń, śpiew, tupot żołnierskich kroków i zdrowy śmiech — oto żywioł młodzieży.

Wykorzystując go, Związek Strzelecki pragnie przejąć i przedłużyć wpływy wychowawcze wojska i szkolnictwa państwowego na terenie pozawojskowym i poza szkolnym dla wytworzenia w społeczeństwie typu obywatela - żołnierza to jest tego wysokowartościowego typu nowoczesnego człowieka, który będzie umiał w twórczy sposób współżyć i współdziałać z innymi dla potęgowania sił życiowych Państwa. Będzie odczuwał potrzebę kierowania jego losami, bronienia go i wreszcie przekształcenia jego form w zależności do potrzeb i warunków życia zbiorowego.

Działalność wychowawcza Związku Strzeleckiego zmierzająca do kształcenia umysłów i charakterów oraz doskonalenia sprawności fizycznej swych członków, przejawia się w dziedzinach: przysposobienia wojskowego, wychowania obywatelskiego i wychowania fizycznego.

1) Przysposobienie wojskowe oparte jest na kształceniu strzelców w podstawowych zasadach wiedzy i sztuki wojennej, na wyrabianiu zmysłu bojowego oraz na wychowaniu

w duchu karności. czuciu honoru i patriotyźmie.

Ma ono za zadanie wyćwiczenie zastępu świadomych swych obowiązków obywateli, gotowych w każdej chwili do

zapełnienia szeregów Armii Polskiej

i zdolnych do wykonania swoich obowiązków żołnierskich tak w czasie pokoju, jak i w czasie wojny.

Te prace skazujące biorącego w nich udział często na niewygody i trudy, wymagają hartu woli i poświęcenia. Są zarazem najlepszą szkołą pracy obywatelskiej.

2) Wychowanie obywatelskie ma na celu podniesienie ogólnego poziomu kultury obywatelskiej, drogą dania każdemu z członków Organizacji z jednej strony dokładnych wiadomości o Państwie i obowiązkach obywatelskich, z drugiej zaś wciągnięcia go do czynnego udziału w życiu zbiorowym oraz wzbudzenia i rozwinięcia w jego charakterze sił, któreby mu pozwoliły opanować egoizm jednostki i grupy, a nabyte wiadomości w życiu praktycznym stosować.

3) Wychowanie fizyczne dąży do podniesienia zdrowia naszego społeczeństwa oraz wzmocnienia i usprawnienia organizmów obywateli, do ewent. warunków walki. Równocześnie ma za zadanie wzbudzenie poczucia odpowiedzialności przed przyszłością Narodu za poziom wartości i sprawności fizycznej młodzieży.

W cieniu codzienności tej żmudnej pracy, żywy jej przykład komendantów i kadry wychowawczej uzbraja szeregi strzeleckie w siłę wytrwania.

Zygmunt Nowara.

GWARECTWO „HRABIA RENARD"

KOPALNIE WEGLA KAMIENNEGO

WALCOWNIA RUR I ŻELAZA

I GOSPODARSTWO ROLNE

Adres telegr.: **Renard — Sosnowiec.**
Adres pocztowy: **Sosnowiec, ul. Zamkowa 5.**

TELEFON: Nr. 6-21-01
Rachunek bież. w P.K.O. Nr. 308635.

POLECA:

Węgiel kamienny pierwszorzędnej jakości z kopalni „HRABIA RENARD" do zapotrzebowań wszelkiego rodzaju, jak przemysł, koleje żelazne, żegluga morska i rzeczna i t. p.

ZNAKOMITY WĘGIEL DO OPAŁU DOMOWEGO

Węgiel poszukiwany w eksporcie lądowym i zamorskim.

DĄBROWSKI PRZEMYSŁ DRUCIANY

BRACIA KLEIN w Dąbrowie Górniczej

TELEFONY 68091 i 68291.

FABRYKA POLECA: Łańcuchy elektrycznie spawane i patent „Victor" oraz do materaców. Wyroby druciane. Druty wszelkiego rodzaju, także do spawania, kolczasty oraz miedziany elektrolityczny. Gwoździe, teksy, nity, śruby, nakrętki, podkładki.

SPRĘŻYNY DO MEBLI, SIATKI OGRODZENIOWE. **Linki** żelazne oraz miedziane przewodowe elektrolityczne.

P. LAMPRECHT, FABRYKA PAPIERU w SOSNOWCU

Telef. 62-141 i 62-142 Rok założenia 1879

Zakres produkcji:

tektura surowa do wyrobu papy dachowej
tektura pokładkowa pod linoleum
papier pakowy w rolach i arkuszach

karton szary i brązowy
tektura techniczna uszczelniająca
torebki papierowe

BRONISŁAW STRZAŁKOWSKI.

CZERWONA REPUBLIKA W SIELCU

Trochę wspomnień z wojny europejskiej

14 sierpnia 1914 r. przez Mysłowice — Modrzejów weszło wojsko niemieckie; władze rosyjskie wyjechały przedtem, a komendantowi niemieckiemu na stacji Sosnowiec przedstawił się burmistrz Sosnowca i komendant utworzonej na poczekaniu straży obywatelskiej p. Kreczmar i im powierzono utrzymanie porządku i spokoju w mieście. Utworzono radę miejską, na której czele stanął śp. S. Płodowski, rada wyłoniła z siebie kilka komisyj,

przewodniczący komisji finansowej śp. Jan Lipski z powodu braku obiegowcj monety wprowadził bony papierowe, gwarantowane przez przemysłowców.

Utworzono komisję sądową z delegatem rady mec. J Borowskim i przy pomocy prawników z sędzią Z. Ślaskim na czele ustanowiono sąd obywatelski, administracyjnym przewodniczącym tego sądu wyznaczono Br. Strzałkowskiego, a prezesem sądu od wcławczego rejenta Jasińskiego, a zastępcą rejenta Raykowskiego. Rozpatrywano drobne sprawy, a karano aresztem lub grzywną na cele dobroczynne. Niemcy z początku sąd uznawali i nawet, gdy był sądzony i ukarany aresztem tajny agent niemiecki za ubliżenie straży obywatelskiej, to pomimo tłumaczenia komendanta niemieckiego, że jakoby musi w pilnej sprawie jechać zaraz do Berlina,

został zwolniony dopiero po odsiedzeniu kary, przyprowadzano nawet bandytów których sąd przekazywał sądom niemieckim.

W końcu sąd zamknięto, akta zabrano do Niemiec, a polityczne sprawy sądził sąd wojenny niemiecki, w którym w obronie oskarżonych stawali nasi adwokaci pp. Borowski i Horski, a gdy była sprawa, która groziła śmiercią, sprowadzano adwokata z Poznania, znającego dobrze język niemiecki.

Początkowo Niemcy kokietowali nas, lecz wkrótce zaczęły się rewizje, konfiskaty i areszty

(między innymi był aresztowany red. śp. Wiktor Monsiorski i Czesław Jankowski),

zaczęło brakować żywności i trzeba ją było zdobywać spod okupacji austriackiej tj. z za Zagórza. Szwarcowanie żywności przez Zagórze stało się dla niektórych korzystnym procederem.— Niemcy w miarę niepowodzeń eksploatowali społeczeństwo, zabierali co tylko mogli: dzwony z kościołów, mosiężne klamki, broń i cenniejsze przedmioty i szykanowano ludność. W odpowiedzi na to tworzono tajne organizacje, z których najważniejszą było P. O. W. i Strzelec. Austriacy tolerowali Strzelca, a zagłębiowscy peowiacy ćwiczyli się w Dąbrowie i Zagórzu.— Niemcy bali się POW., gdyż nie znali ich liczby i gdy peowiacy urządzili brawurowy wymarsz wieczorem do Sosnowca z bronią i śpiewem i przeszli przez całe miasto pod komendą Józefa Plebanka, to uruchomiono całą niemiecką załogę, ale już peowiacy zdążyli rozejść się. Były antyniemieckie manifestacje na Pogoni, Sielcu, w teatrze, przed kościołem, gdzie postrzelono p. Gumińską, były aresztowania: pp. G. Wicherskiego, Cz. Kowalskiego, Bartnika i innych, tak przetrwaliśmy do listopada 1918 r. Rozbrojono Niemców.

Ze łzami w oczach witaliśmy pierwszy oddział wojska polskiego. — Odzyskaliśmy Niepodległość.

W Sielcu działo się to samo, co w Sosnowcu. Na kopalni Renard dzięki temu, że przymusowym zarządcą był konsul Kremer, człowiek dobry i rozsądny, który bronił urzędników i robotników i dbał o nich, życie układało się znośnie. Założył dom sierot, uporządkował park i Polaków nie szykanował.

W Sosnowcu po wypędzeniu Niemców utworzono rząd tymczasowy, będący w kontakcie z Warszawą, a

w Sielcu utworzono „czerwoną republikę", która przetrwała do lipca 1919 r.

Umówiono się, że w dniu 18 listopada 1918 r. dyrygować rozbrojeniem Niemców będą peowiacy, a w Sielcu Sokoli. Peowiacy szybko swoje zrobili, a władze sokole z Sielca zebrały się przed mieszkaniem swego ówczesnego prezesa około domu nr. 44 przy ul. Narutowicza (naówczas Renardowskiej) i debatowali jak to zrobić. Pomocnik naczelnika straży pożarnej renardowskiej ofiarował pomoc strażaków, lecz ciągle zwlekano, nareszcie zdecydowano się zacząć od zajęcia komisariatu, gdzie się mieściła policja niemiecka, ale

już komisariat został zajęty przez górnika Dyląga z towarzyszami z Soc. Dem. Król. Polskiego i Litwy i PPS. lewicy,

to był początek czerwonej republiki. Granicą republiki był most na Przemszy na Wawelu. Siedzibą władz republiki był zajęty komisariat. Rządził Dyląg i 3 pomocnicy. Utworzono czerwoną gwardię, uzbrojoną w karabiny wydano ostre zarządzenia, zabraniające kradzieży, bójek, pijaństwa, na przejście do Sosnowca i posiadanie broni trzeba było mieć pozwolenie od wspomnianego komisariatu (nie było ściśle przestrzegane). Trzeba przyznać, że naogół w Sielcu było spokojnie, specjalnych szykan nie robiono,

roboty na kopalni szły prawie normalnie, choć dyscyplina na robotach trochę szwankowała,

Kierownicy robót i urzędnicy postępowali z robotnikami oględniej więc i awantur nie było. Z Renardu zażądano pewnej sumy na wydatki, ale za to magazynów i sprowadzonych wagonami ziemniaków pilnowali uzbrojeni w karabiny członkowie czerwonej gwardii, zrobiono rewizję w mieszkaniu niemieckiego zarządcy przymusowego lecz zabrano tylko broń, nie konfiskując pieniędzy i rzeczy. W zarządzie gwarectwa ustanowiono swego kontrolera, bez którego podpisu kasjer nie miał prawa wypłacić żadnej sumy. — W Sosnowcu tymczasowy zarząd polski nie wtrącał się do Sielca i

scysji z czerwono - gwardzistami nie było, a nawet w razie poszukiwania bandytów i złodziei czerwona gwardia pomagała policji na terenie Sosnowca i odwrotnie policja na terenie Sielca.

Naturalnie przyjeżdżali do Sielca różni agitatorowie i urządzali wiece, przemawiając w duchu komunistycznym lecz z niewielkim sukcesem, gdyż nawet wezwani komisarze zdaje się tylko z imienia byli komunistami, a zadawalali się poczuciem swej władzy i swobody mówienia. Charakterystyczny przykład: jeden z komisarzy spotkawszy pracownika Renarda Br. Strzałkowskiego, powiedział:

„Syn pański Jerzy (oficer polski) uratował życie memu synowi, który jest komendantem policji na kresach i został napadnięty przez oddział bolszewików. Byłby razem z policjantami zamordowany ale akurat nadszedł oddział wojska polskiego na czele z synem pana i bolszewików przegnał, wytrzepawszy im porządnie skórę"

Strzałkowski odpowiedział:

„Mnie to cieszy, ale pan jako komisarz czerwony, powinien się smucić, że bolszewicy ponieśli klęskę" A on na to:

„Przecież to byli Moskale. Tacy to byli nasi komunistyczni komisarze.

Nareszcie władze polskie zdecydowały po kilku miesiącach zlikwidować czerwoną republikę. Bezpośredni powód dała czerwona gwardia, rozbrajając żołnierza polskiego, który w pełnym umundurowaniu i uzbrojeniu przyszedł do rodziny do Sielca. Zjawił się oddział policji i wojska i zażądał wydania broni.

Dyląg stawił opór i podczas strzelaniny zginął.

Pozostali urządzili wiec, który policja rozpędziła, zarządzając rewizję w mieszkaniach i objęto nad Sielcem władzę. Czerwona republika przestała istnieć, pozostała tylko tak zw. rada delegatów robotniczych, która rozwiązały władze polskie w lipcu 1919 r.

Bronisław Strzałkowski

Zakłady Przemysłu Włókienniczego
C. G. SCHÖN Sp. Akc.
W SOSNOWCU
Czesalnia i Przędzalnia Wełny Czesankowej
Firma egzystuje od 1815 r.

Pijcie doskonałe, pełnowartościowe znane ze swej dobroci
piwo sieleckie:
jasne pilzneńskie
ciemne monachijskie
„ słodowo-słodkie
z Browaru Gwarectwa „Hrabia Renard"
w Sosnowcu (Telef. Nr. 6 21-01).
Polecamy również lód sztuczny z wody źródlanej.

BRONISŁAW GÓRECKI.

Blaski i cienie pracowników umysłowych Zagłębia Dąbrowskiego.

Przedmiotem rozważań i dyskusyj na zebraniach i wiecach pracowników umysłowych Zagłębia Dąbrowskiego jest w czasach ostatnich ustawa o układach zbiorowych, mająca za zadanie regulowanie na drodze prawnej wzajemnych stosunków między pracownikami i pracodawcami. Na ustawę tę czekano z utęsknieniem, spodziewano się od niej wiele; po jej ogłoszeniu jednak rozpoczęto oceniać ją krytycznie, że bez ustawy o przymusowym rozjemstwie nie posiada poważniejszego praktycznego znaczenia, że nastawiona jest raczej na obronę przeciw wyzyskowi chałupników, wreszcie, że pracodawcy na jej zastosowanie do pracowników umysłowych się nie zgodzą i t. d. Spodziewano się bowiem, że wydana ustawa spłynie na społeczeństwo pracownicze jak zjawa — bez ich najżywszego zainteresowania i czynnego współudziału. Tymczasem rzeczywistość przyniosła co innego. Czynniki rządowe nie mogą i nie powinny niańczyć i wyręczać społeczeństwa w kształtowaniu jego spraw, w budowaniu całego życia społecznego i gospodarczego. Rzeczą jest czynników decydujących zabezpieczenie na drodze ustawodawczej ludzi pracy, jako źródła bogactwa i dobrobytu Państwa — co uczyniono — natomiast do obowiązków pracowników i pracodawców należy honorowanie ustaw, odp[illegible] ich stosowanie, a w naszym konkretnym wypadku układów zbiorowych, które mogą wydatnie przyczynić się do podniesienia ogólnego dobrobytu wśród pracowników umysłowych.

Dzisiaj nie chcemy wątpić, że pracownicy i pracodawcy zasiądą przy wspólnym stole, jak to jest na Śląsku aby na drodze układów uregulować zbiorowo egzystencję pracowników umysłowych.

Czynimy już przygotowania Związek Zawodowy Pracowników Umysłowych Przemysłu i Handlu Zagłębia Dąbrowskiego utworzył oddzielne komisje pracowników umysłowych zatrudnionych w górnictwie, hutnictwie metalurgii i włókiennictwie, które poczyniły przygotowania ramowe do układów zbiorowych. Zebrania są liczne i ożywione. Idzie praca i akcja o byt. Potęguje się zrozumienie, że udział w tych poczynaniach wszystkich pracowników umysłowych jest nieodzowny.

Pracownicy umysłowi na czele z Zarządem Związku wyrażają przekonanie, że ustawa o układach zbiorowych jest i powinna być jednym z praktycznych etapów wprowadzenia pracowników umysłowych w orbitę życia gospodarczego i przyjęcia zań części odpowiedzialności.

Następnym zagadnieniem, które rozważamy w naszej organizacji zawodowej jest projektowana reorganizacja ubezpieczeń społecznych. Prasa podaje o tym skąpe wiadomości, coś niecoś dowiedzieć się można od wtajemniczonych. Naogół — sprawa ta jest spowita mgłą tajemnicy. Faktem jest jednak, że projekty reform istnieją; wiemy też z doświadczenia, że każda reorganizacja, bez udziału świata pracy przeprowadzona, idzie in minus Stąd płynie zaniepokojenie... rozgoryczenie... żal, i słuszny. W instytucjach ubezpieczeń społecznych są nasze pieniądze, tam ma być gwarancja naszego losu i bytu.

Niestety, wpływ na gospodarkę ubezpieczeń społecznych ze strony ubezpieczonych jest żaden. Od lat o samorząd nie można się dobić, nawet o taki samorząd, jaki projektuje tak zw. ustawa scaleniowa.

W obliczu tych doniosłych zagadnień nasz świat pracy na zebraniach plenarnych i w opinii publicznej wyraża stale i dzisiaj pogląd, że w dziedzinie ubezpieczeń społecznych nic bez nas ubezpieczonych dziać się nie powinno.

Przekonywująca wymowa faktów domaga się jak najrychlejszych zbiorowych porozumień organizacyj pracowników umysłowych Zagłębia Dąbrowskiego i Śląska w obronie swoich uprawnień i bytu pracowniczego. Życie domaga się, aby wszyscy pracownicy stanęli pod sztandarami związków zawodowych, ujmując swoje sprawy w swoje ręce. Przykładem niech będą pracownicy z firmy „H. Dietel", którzy w ubiegłym miesiącu prawie wszyscy zapisali się do Związku Zaw. Pracowników Przem. i H. Zagł. Dąbr. tworząc Koło pracownicze, które w pracy naszej zawodowej bierze już czynny i żywy udział.

Komisja porozumiewawcza pracowników umysłowych Polskiego Zagłębia Węglowego dąży konsekwentnie do utworzenia silnej wspólnej reprezentacji pracowników umysłowych przemysłu i handlu w celu zapewnienia naszemu światu pracy w życiu gospodarczym i społecznym takiego stanowiska, na jakie zasługuje swoją liczbą, pracą i poczuciem odpowiedzialności obywatelskiej, za to co jest i będzie. Nie jest wolno trwać w bezruchu o naszą i Polski dolę.

Bronisław Górecki.

ZAKŁADY SOLVAY w POLSCE
TOW. Z O. P.
CEMENTOWNIA „GRODZIEC"
przy stacji Ząbkowice.
Produkują cement portlandzki pierwszorzędnej jakości o wytrzymałościach znacznie przekraczających wymagania polskich norm dla cementu portlandzkiego
Zdolność produkcyjna 350.000 ton rocznie
Specjalny cement wysokowartościowy: z marką „ZUBR"
Zamówienia wykonywane są niezwłocznie na najdogodniejszych warunkach.
Zamówienia należy kierować do ZAKŁADÓW SOLVAY W POLSCE Tow. z o. p.
Warszawa, Czackiego nr. 14, tel. nr. nr. 532-30, 532-44, 208-97.

TOWARZYSTWO BEZIMIENNE KOPALŃ WĘGLA
„CZELADŹ"
w Piaskach/Czeladzi pod Sosnowcem
Węgiel kamienny z kopalń w Czeladzi
dla celów przemysłowych i potrzeb domowych.
Adres pocztowy: p. Sosnowiec Skrz. poczt. 301
Adres dla depesz: Czeladź Sosnowiec
Telefon: Sosnowiec 6-11-85

Grodzieckie Towarzystwo Kopalń Węgla i Zakładów Przemysłowych

SP. AKC.

Węgiel kamienny pierwszorzędnej jakości

Adres pocztowy: GRODZIEC k. BĘDZINA
telegraficzny: GROTO
Telefon: BĘDZIN Nr. 71.121.

Ogólny rzut oka na działalność
Ubezpieczalni Społecznej w Sosnowcu.

Ubezpieczalnia Społeczna w Sosnowcu z każdym nowym rokiem zatacza coraz szersze kręgi swej działalności, przyczym należy wspomnieć, że zajmuje ona czwarte miejsce pomiędzy Ubezpieczalniami w całym państwie według liczebności osób uprawnionych do świadczeń (około 180.000) zamieszkałych w powiecie będzińskim i zawierciańskim.

Powiaty będziński i zawierciański — to równina, położona nad górnym biegiem Czarnej Przemszy i Warty, płynących wśród bagien i moczarów, z wodą cuchnącą, zanieczyszczoną odpływami z fabryk i kopalń. Ludność robotnicza Zagłębia mieszka przeważnie w blokach domów, w mieszkaniach jedno i dwuizbowych, skupiających zazwyczaj po kilka tysięcy mieszkańców. Powietrze w Zagłębiu jest wilgotne, w większych ośrodkach przemysłowych zaś zawiera dużą ilość pyłu węglowego oraz produktów spalenia (węgla i siarki), towarzyszących produkcji hutniczej.

Te warunki mieszkaniowe i sanitarne wpływają bardzo ujemnie na stan zdrowotności ubezpieczonych i nakładają na Ubezpieczalnię znacznie większe obowiązki świadczeniowe, jak gdzie indziej. Nadmienić tu wypada, że liczba wypadków w przemyśle kopalnianym i hutniczym jest bardzo wysoka. Dość nadmienić, że wypłaty zasików wypadkowych wynoszą przeciętnie około 31 proc. sumy wszystkich zasiłków chorobowych i szpitalnych.

Jak z powyższego wynika, trudności w dostosowaniu się Ubezpieczalni Sosnowieckiej do zmienionych na skutek ustawy scaleniowej warunków były większe, niż na terenie innych Ubezpieczalń.

Zadanie to jakkolwiek z wielkim wysiłkiem, zostało uwieńczone pomyślnym rezultatem, o ile bowiem w roku 1934 deficyt bilansowy wynosił netto zł. 476.055. 25 to już rok 1936 stanowi okres normalnej gospodarki finansowej.

Dostosowanie się do zmienionych warunków starała się Ubezpieczalnia przeprowadzić w ten sposób, aby ubezpieczeni nie tylko nie doznali możliwie żadnego uszczerbku w organizacji świadczeń i ich dostępności, ale nawet wprowadzić pewne ulepszenia i udogodnienia.

Dla lepszego zorientowania się w działalności Ubezpieczalni podajemy ostatnie wyliczenia statystyczne, dotyczące ważniejszych działów Ubezpieczalni.

A więc w roku 1936 udzielono porad i zabiegów leczniczych w gabinetach lekarzy domowych, w domach prywatnych i u lekarzy specjalistów 893.208 osobom.

Szpitali własnych Ubezpieczalnia posiada cztery (w Sosnowcu, Dąbrowie, Zawierciu i Czeladzi), w których znajduje się około 700 łóżek.

Aptek własnych Ubezpieczalnia posiada 8, własną składnicę środków aptecznych, wytwórnię, która przygotowuje leki w formie zakończonej, celem wydawania choremu odręcznie.

Przygotowano w wytwórni własnej 450.000 leków, wydano z aptek prywatnych na koszt Ubezpieczalni na 42.500 recept.

Dla celów rozpoznawczych i leczniczych Ubezpieczalnia posiada w Sosnowcu: Zakład Roentgenowski i Fizykalnego leczenia. Z zabiegów roentgenowskich korzystało 12679 i fizykalnego leczenia 39.014 osób.

Celem udzielenia pomocy w nagłych zachorowaniach i przypadkach położniczych jest zorganizowane pogotowie w Sosnowcu, Będzinie, Dąbrowie i Zawierciu.

Celem zapobiegania chorobom Ubezpieczalnia prowadzi wspólnie z urzędem miejskim w Sosnowcu i Będzinie przychodnie przeciwgruźlicze: w Sosnowcu ul. Teatralna 4, w Będzinie ul. Krakowska 16, w których zasięgnąć mogą porad lekarskich również i nieubezpieczeni.

Prowadzone są również poradnie przeciwweneryczne i poradnia dla kobiet ciężarnych w Sosnowcu.

W akcji kolonijnej nie zapomniano również i o dorosłych, a przede wszystkim o ubezpieczonych, zatrudnionych w warsztatach ciężkiego przemysłu, jak górnictwo, hutnictwo i tkactwo. W związku z tym Ubezpieczalnia Społeczna w Sosnowcu zorganizowała w miesiącach letnich obozy wypoczynkowe w Okradzionowie. Z obozów korzystało w roku ubiegłym około 900 osób, w roku bieżącym 1600 osób.

Ze względu na osiągnięte dodatnie wyniki dyrekcja Ubezpieczalni projektuje stale prowadzić tę akcję oraz zamierza ją rozszerzyć i w latach najbliższych jak również prowadzona będzie pomoc zrzeszeniom i związkom pracowniczym przez organizowanie obozów letnich i zimowych samowystarczalnych, względnie subwencjonowanych przez pracodawców.

FABRYKA SZKŁA
dawn. S. Reich i S-ka, Spółka Akcyjna w Zawierciu

jedna z najstarszych w Polsce fabryk szkła wysokogatunkowego poleca:

SZKŁO STOŁOWE

gładkie, szlifowane, pantografowane, serwisy, zastawy do wódek, likierów, wina i wody, garnitury do owoców, ciasta i kompotów, przybory toaletowe, galanterie, wazony do kwiatów malowane i szlifowane, flaszki i słoje apteczne.

SZKŁA DO OSWIETLEN:

elektrycznego, gazowego, naftowego, szkła do lamp, szkło pod nazwą „Incassable" do oświetleń żarowych, wytrzymujące wysoką temperaturę i nagłe jej zmiany.

Szkło wyrobu Fabryki Szkła dawn. S. Reich i S-ka Sp. Akc. w Zawierciu w niczem nie ustępuje wyrobom szklanym hut czeskich, belgijskich i niemieckich i dobrze wprowadzone jest na rynkach angielskim, kanadyjskim, w Stanach Zjednoczonych A. P. i w Środkowej Ameryce. Na rynku krajowym powyższa huta dostarcza szkła stołowego i galanterji oświetleniowej do najpoważniejszych w kraju placówek handlowych tej branży, jak również dostarcza szkła do najpoważniejszych instytucyj reprezentacyjnych prywatnych i państwowych. W ostatnim czasie huta ta dostarczyła szkło stołowe i oświetleniowe dla polskich transatlantyków M/S „Piłsudski" i M/S „Batory".

Fabryka Szkła dawn. S. Reich i S-ka poleca po bardzo dostępnych cenach szkło wykonane według najnowocześniejszych modeli i ostatnich nowości, zarówno w dziedzinie szkła stołowego, jak i oświetleniowego, zwłaszcza w dziale srebrzonych i metalizowanych reflektorów szklanych, które w jakości i trwałości swej nie ustępują wykonaniom zagranicznym.

Dobra gospodyni wiejska, to najlepszy zawód na wsi.

Ostatnio gazety codziennie bardzo dużo piszą na temat wyboru zawodu przez młodzież, opuszczającą szkoły powszechne i średnie.

Jest to bowiem problem, mający bardzo poważne znaczenie dla dorastającej młodzieży, a zwłaszcza jeśli idzie o młodzież rodziców biedniejszych, a szczególniej już dotyczy to młodzieży wiejskiej.

To też w tej sprawie, jako młoda wieśniaczka pragnę również zabrać głos, gdyż i ja w swoim życiu musiałam już sama decydować o wyborze własnego zawodu, a przyznam się, że z powodu tego byłam w dość kłopotliwym położeniu.

Przez długie bowiem tygodnie usłużne sąsiadki i kumoszki radziły mej matce, aby posłała mnie do miasta do krawcowej, modniarki itp., słowem, że kobiety te, które same nic nie umiały, a nawet bardzo kiepsko gospodarowały w swych chałupach, chciały koniecznie dać mi zawód do ręki.

Nie myślalam jednakze, o tym, by się czegoś nauczyć, a po tym opuścić ojców ziemię i szukać pracy w mieście.

Ja idąc śladem swych ojców pragnęłam zostać dobrą samodzielną gospodynią na własnym zagonie i we własnej zagrodzie.

To też pewnego wieczoru oznajmiłam swym rodzicom wobec zebranych sąsiadek, że chcę zostać na wsi i pragnę być w przyszłości dobrą i samodzielną gospodynią, prosząc ich aby posłali mnie w tym celu do szkoły rolniczo - gospodarskiej.

Po długim namyśle zgodzili się na to i już w parę tygodni po tym wyjechałam do powiatowej żeńskiej szkoły rolniczej w Koziegłowach, powiatu zawierciańskiego (poczta i kościół na miejscu).

W szkole tej byłam 11 miesięcy, tyle bowiem trwa rok szkolny.

Dziś będąc już na własnym zagonie i prowadząc gospodarstwo domowe przy boku dobrego i pracowitego męża z dumą stwierdzam, że szkole tej zawdzięczam bardzo wiele.

Poznałam tam przecież wszystkie dziedziny gospopdarstwa domowego kobiecego, a mianowicie: gotowanie, krój, szycie, rolnictwo, hodowlę, mleczarstwo, ogrodnictwo, przetwory owocowe oraz przedmioty ogólnokształcące jak: język polski, religię, rachunki, historię, naukę o Polsce, spółdzielczość itp.

Nic też dziwnego, że wszystkie gospodynie w naszej wsi, patrzą na moje gospodarstwo zazdrosnym okiem, a ja przecież nic innego nie robię, jak tylko wprowadzam w czyn to, czego nauczono mnie w szkole rolniczej w Koziegłowach a dodać muszę, że nauczono mnie zupełnie darmo.

Darmo bo w szkole tej nauka jest zupełnie bezpłatna, płaci się tylko za utrzymanie 15 złotych miesięcznie.

Na koniec podkreślić muszę, że w szkole tej w ciągu 11 miesięcy czułam się bardzo często nawet lepiej, niż przed tym w ojcowej chałupie, a wszystko to zawdzięczać należy kierownictwu i personelowi szkolnemu, który potrafi na terenie szkoły wytworzyć bardzo miłą i serdeczną atmosferę, przez co zastąpić może w tym czasie najlepszych rodziców.

Nauka w tej szkole postawiona jest na bardzo wysokim poziomie.

Obecnie dowiedziałam się, że nowy rok szkolny rozpoczyna się w tej szkole dnia 15 stycznia 1938 roku.

Ojcom i matkom młodych dziewcząt wiejskich, pragnących w przyszłości zostać samodzielnymi i dobrymi gospodyniami, radzę już obecnie zwrócić się do kierownictwa tej szkoły i zażądać szczegółowych informacji, dotyczących przyjęcia do tej szkoły.

Z. G.

jedna z wychowanek pow. żeńskiej szkoły rolniczej w Koziegłowach.

Zawiercie znów będzie miastem kwitnącym

Jak było 19 lat temu, jak jest dziś i jak będzie.

Ulice Zawiercia począwszy od sierpnia 1914 r. do pierwszych dni listopada 1918 r. rozbrzmiewały dźwiękami wojennych marszów niemieckich i austriackich. Często w tym czasie zawiercianie byli świadkami śmiertelnych wypraw wojennych. widzieli oni bowiem. jak co raz to nowe pułki austriacko - węgierskie odprowadzano z Zawiercia na pobliski front pod Włodowicami. Raczono je tu obficie rumem, a po tym przy dźwiękach marszów wojennych gnano na zatracenie i niechybną śmierć.

Bardzo często pędzono tam również zawiercian, którym kazano grzebać poległych lub kopać coraz to nowe rowy strzeleckie. W tym czasie Zawierciem, a właściwie jego zachodnią częścią rządzili prusacy. Rządzili wtedy miastem burmistrzowie niemieccy, wydzielając ludności żywność na kartki i to żywność byle jaką bo najlepsza wędrowała na front i w głąb Niemiec.

Radośniej się dopiero zrobiło. gdy w listopadzie 1918 roku zaświtała zorza wolności. Raźniej zawiercianom zrobiło się na duszy w wolnej już Polsce, ale niestety Zawiercie w chwili odzyskania niepodległości, pod bardzo wielu względami przedstawiało mocno ogołocony szkielet.

Przede wszystkim okazało się, że żadnej fabryki nie można było zaraz uruchomić. gdyż Niemcy zrabowali pasy i części maszyn mosiężne. bronzowe i miedziane, które po wywiezieniu do Niemiec przerobione zostały w tamtejszych hutach na śmiercionośne armaty.

Niemieccy żołdacy zrabowali nawet ze świątyni dzwony, to też radosny dzień wyzwolenia Ojczyzny obwieściła zawiercianom tylko mała sygnaturka, której nie zdołali okupanci zrabować, gdyż była skrzętnie ukryta.

Nic też dziwnego. że po takiej gospodarce niemieckiej pierwszy Zarząd Miejski miał twardy orzech do zgryzienia, robił jednak co mógł.

Pomału zaczęło się Zawiercie znowu zaludniać, wracali tuu nietylko ci, którzy na czas wojny wyjechali na wieś. ale przybywali tu również tacy. którzy nigdy miasta nia nie znali. Mocno stanął przemysł zawierciański dopiero w trzecim i czwartym roku niepodległości.

W tym samym czasie Zarządy Miejskie krzątały się około budowy ulic i gmachów publicznych. Wiele ulic zawierciańskich otrzymało twardą nawierzchnię i ujęte zostało w krawężniki i betonowe chodniki. Pomyślny stan gospodarczy trwał do 1928 roku.

W tym bowiem roku, idący szybkim krokiem przez świat, a między innymi i przez Polskę kryzys gospodarczy, nie ominiął również i Zawiercia. Olbrzymia rzesza bezrobotnych przeszła z konieczności pod opiekę Zarządu Miejskiego.

Dla bezrobotnych zawiercian prowadzona jest od dłuższego czasu dwojakiego rodzaju pomoc, a mianowicie: doraźna akcja żywnościowa w ciągu zimy. zaś w ciągu lata lwia część bezrobotnych zatrudniona jest na robotach publicznych prpowadzonych kiedyś z dotacji Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, a w ostatnich latach z dotacji Funduszu Pracy. Przyznać trzeba, że na ten cel Zawiercie otrzymuje bardzo wiele.

Okazuje się, że tak jak każdy medal ma dwie strony. tak i bezrobocie ma również swoje dobre i złe strony. Wskutek bowiem bezrobocia. a co za tym idzie konieczności prowadzenia robót publicznych, miasto pod wielu względami bardzo wiele w ostatnich latach zyskało.

Prawie już wszystkie ulice w mieście doprowadzone zostały do należytego porządku. lwia ich ilość posiada już oświetlenie elektryczne, a nawet rurociągi wodociągowe, bo zauważyć należy. że od kilku lat miasto posiada własny Zakład Elektryczny i Wodociągowy.

Ostatnimi czasy zauważyć można pocieszający objaw zmniejszania się bezrobocia, wpływa na to poprawa w miejscowym przemyśle. Oznaką poprawy sytuacji w rzemiośle jest uruchomienie wielkiego pieca w fabryce Sosnowieckiego Towarzystwa Fabryk Rur i Żelaza, co pozwoliło na zatrudnienie kilkuset robotników. Doskonale prosperuje tu fabryka łączników firmy Ernest Erbe, również ruszają się tu nie źle i pozostałe zakłady przemysłowe.

Naogół powiedzieć by można. że z nadchodzącym 20 rokiem niepodległości naszej Ojczyzny dla Zawiercia zaczyna świtać zorza lepszej przyszłości.

Mimo wszystko jednak najbliższe lata dla Zawiercia muszą być okresem nadzwyczajj wytężonej pracy albowiem 20 rok naszej wolności zastaje tu jeszcze wiele zagadnień, leżących odłogiem.

Przede wszystkim od kilku lat czeka się tu nadaremnie na całkowite uruchomienie Zakładów Włókienniczych TAZ. zatrudniających kiedyś 6000 robotników, a dziś zaledwie ponad 1000.

Następnie należałoby uruchomić stojące od kilku lat bezczynnie Zakłady Włókiennicze Henryka Berndta, które również za dobrych czasów zatrudniały parę set robotników.

W najbliższych latach Zarząd Miejski musi wykonać wiele inwestycyj. W pierwszym rzędzie zbudowany musi być gmach pod szpital epidemiczny. który obecnie ma ciasne pomieszczenie.

Miasto nie posiada własnych gmachów szkół powszechnych, zaledwie jedna szkoła mieści się w budynku miejskim, 4 pozostałe szkoły powszechne mieszczą się w budynkach wynajętych, nie zupełnie dostosowanych do najnowszych wymagań szkolnictwa powszechnego. Jedynie temu celowi odpowiada gmach, dzierżawiony przez miasto od fabryki Towarzystwa Akcyjnego Zawiercie.

Ponadto należy z Zawiercia uczynić ośrodek handlowy dla całego powiatu zawierciańskiego. W tym celu pobudowane być muszą odpowiednie hale targowe i obszerne targowice. niezbędne dla większego spędu bydła i nierogacizny.

A już jednym z najbardziej poważnych zagadnień miejscowego samorządu miejskiego, będzie kwestia regulacji miasta, gdyż do tej pory miasto nie posiada planów pomiaru miasta, ani też żadnych wytycznych w kierunku jego racjonalnej rozbudowy.

Z tym wiąże się druga bardzo poważna kwestia. a mianowicie budowa sieci kanalizacyjnej.

Obecnie włodarzem miast ajest p. Czesław Kowalski, znający nasze miasto jeszcze z czasów swego włodarstwa w powiecie zawierciańskim, na stanowisku pierwszego starosty powiatowego w Zawierciu. P. Kowalski od pierwszej chwili objęcia rządów w mieście, podszedł do wszystkich zagadnień miejskich od strony możliwości finansowych Zarządu Miejskiego. Prowadzi on gospodarkę miejską pod kątem najdalej idących oszczędności, uwzględniając jednak wszystkie potrzeby miasta i jego mieszkańców.

Nakoniec podkreślić należy. że 20 rok niepodległości zastaje w Zawierciu bardzo wiele domów porządnie otynkowanych, które przez całe 19 lat wyglądały bardzo obskurnie.

Obecny prezydent miasta dąży do tego, aby Zawiercie znowu się stało miastem kwitnącym, jakim byo przed laty. w tym też kierunku zmierzają jego wszystkie wysiłki w kierowaniu samorządem miejskim.

JAN KANIA.

Zarząd Miejski w Zawierciu

Miejski Zakład Elektryczny i Wodociągowy

Dogodne taryfy: dla drobnych warsztatów,
dla gospodarstw domowych,
dla reklam sklepowych.

Porady i obliczenia w sprawie oświetlenia i innych zastosowań prądu bezpłatnie.

Klinkiernia „Gródków"

Będzińskiego Powiatowego Związku Samorządowego w GRODKOWIE

PRODUKUJE wysokowartościowy klinkier drogowy o wytrzymałości ponad 2000 kg./cm²
WYKONYWA wszelkie typy nawierzchni klinkierowych na ulicach, podwórzach, w lokalach fabrycznych i t. p.
OPRACOWUJE fachowo projekty, udziela rad i wskazówek co do zastosowania klinkieru przy budowie nawierzchni drogowych.
BUDUJE DROGI o ulepszonych nawierzchniach.

Będzin, skrzynka pocztowa 36. Telefon Nr. 714-60.

BROWAR KSIĄŻĘCY TYCHY

poleca swoje słynne piwa:

jasne (pełne), ciemne Książęce, Kuracyjne słodowe, Piwo w syfonach

Od 300 lat najwyższa klasa produkcji światowej.

Reprezentacja na Zagłębie Dąbrowskie ANDRZEJ STYKA

SOSNOWIEC, Sielecka 27. -:- Telefon 62493.

Oblicze społeczne członków samorządowych organów ustrojowych

pow. zawierciańskiego.

Wymogi stawiane członkom organów ustrojowych zw samorządowych naogół są dość wysokie. mam tu na myśli oczywiście nietylko to czego wymagają formalne przepisy ustaw samorządowych lecz również i roznorodną skalę żądań stawianych tak przez władze administracyjne jak i zainteresowanych wyborcow wreszcie przez tak zwaną opinię publiczną.

Życzenia te są dość różnolite. dotyczą tak cenzusu intelektualnego kandydatów jak i ich wyrobienia społecznego wzgl. zawodowego w dziedzinie samorządu terytorialnego i gospodarczego. Oczywiście inne będą wymagania bezposrednio zainteresowanych władz administracji lokalnej. rządowej i samorządowej z jednej, jak i wyborców z drugiej strony. Również i nieobojętnym jest wybór tego czy innego kandydata na sołtysa dla zarządu gminnego. Chciałbym zilustrowac jak w praktyce w pow. zawierciańskim życzeniom tym stało się zadość. A ponieważ gromada jest i słusznie zresztą pupilkiem wśród rodziny samorządowej specjalnie zatem więcej słów poświęcę reprezentantom tych gromad tj. sołtysom i ich zastępcom podsołtysom.

Ankieta. materiał informacyjny jakim posługiwałem się dotyczy 250 sołtysów i podsołtysow i zawiera odpowiedzi na kilkanaście pytań. Zacznijmy od wieku. Bez żadnych wątpliwości ogolną tendencją było wybieranie sołtysów możliwie wiekiem niezbyt zaawansowanych.— W praktyce wynik w dość znacznym stopniu stał się odpowiednikiem wspomnianych życzeń. I tak w wieku od lat 30 do 35 wybrano 25 sołtysow i podsołtysów, od 35 do 40 r. — 72. pomiędzy 40 a 50 — 120, wreszcie ponad lat 50 — 33. Przy wyborach poprzednich odsetek starszych zwłaszcza ponad lat 50 był znacznie większy. Około 100 zatem reprezentantów gromad żyjąc w warunkach nieskomplikowanych i w środowiskach znacznie słabiej reagujących na konflikty natury ogólnej nie pamięta, nie rozumiało i nie rozumie tych odmiennych warunków w jakich żyliśmy przed 1914 r. Mam tu na myśli tak zgoła inną strukturę gospodarczą wsi jak i zmianę warunków politycznego i gospodarczego bytu naszego kraju. Nie należy wysuwać z tego daleko idących wniosków. będziemy bowiem w poważnym błędzie jeśli tym właśnie wybranym zechcemy dać etykietę przedstawicieli nowoczesnej wsi polskiej. Do tego jeszcze daleko. Ludzi tych dopiero wychowuje szkoła polska o nowoczesnym programie nauki. ci zaś którzy już ją ukończyli są jeszcze zbyt młodzi i niedoświadczeni aby mogli rościć pretensje do obejmowania stanowisk przodowniczych w samorządzie gromadzkim i gminnym. Sama szkoła zresztą rzecz jasna, że nie wystarcza i bynajmniej nie decyduje o wartości człowieka. Jakież to zatem będą te inne walory. Dojrzewanie w atmosferze głębokiej wiary w siły i rozmach wsi polskiej, w otoczeniu które z energią zabierze się do walki z biedą i nędzą ciągle jeszcze panoszącą się po wsiach. do walki często powiedzmy otwarcie z rodzimym lenistwem, brudem i niską skalę potrzeb mieszkańców wsi. stworzenie zgoła innego klimatu. te dopiero zrealizowane postulaty dadzą możność przyjścia do głosu młodemu pokoleniu. W tych warunkach wyrastające pokolenie wiejskie może wydać z siebie faktycznie wartościowe i dzielne jednostki.

Następne zresztą oceny sięgające bardziej wnikliwie w dziedzinie intelektu i wartości społecznych wybranych dadzą nieco subtelniejszy wyraz naszym zapytaniom. Jeśli chodzi o praktyczne zajęcie sołtysów to pomimo iż powiat zawierciański w dużym stopniu ma charakter przemysłowy, mieszkańcy wsi wzgl. osiedli o charakterze miejskim naogół niechętnie wyzbywają się ziemi i nadal w licznych wypadkach jednocześnie pracują na roli jak i zarobkowo w przemyśle lub rzemiośle. Podających swój zawód jako rolników mamy 214. robotników 36.

Wykształcenie. — Zebranie dokładnych danych było dość utrudnione materiał jednak jakim rozporządzamy uznać należy za dość ścisły i wiarygodny. Wykształcenie elementarne posiada 150 sołtysów, wszyscy oni naogół czytają i piszą dość biegle, 88 posiada studia w zakresie 4 oddziałów szkoły powszechnej. 12 ma wykształcenie w ramach 7 oddziałów szkoły powszechnej. wzgl. kilku klas gimnazjum. To zjawisko, że sołtys nie umie rachować, czyta z trudnością. a pisze dosłownie w pocie czoła. należy już do przeszłości. Poza tym stwierdzić należy, że ogólny poziom wykształcenia. orientowanie się w zagadnieniach o skali państwowej ,wreszcie tu i ówdzie wyraźnie zarysowujące się istotne zaintresowania zagadnieniami gospodarczo - administracyjnymi powierzonej sobie gromady występuje dość wyraźnie jednak ciągle jeszcze w nielicznych wypadkach. Jest to więc naogół masa o wykształceniu ogólnym raczej niewystarczającym. posiadająca jednak dużo zmysłu praktycznego i jak przynajmniej w naszych warunkach mająca możność stykania się z ośrodkami o dużej kulturze gospodarczej co też ma niewątpliwie swoje ważkie znaczenie

Orientujemy się wszyscy dobrze, że od sołtysa poza tym że ma być gospodarzem gromady i pomocnikiem wójta wymaga się, aby był i on przodownikiem życia społecznego na wsi. Sprawa niezwykle skomplikowana boć sołtys po załatwieniu swych spraw codziennego warsztatu życia musi poświęcić stosunkowo wiele czasu na załatwienie spraw urzędowych ściśle związanych z jego stanowiskiem służbowym. Ciągle zatem jeszcze raczej teoretycznie będziemy żądali od sołtysa aby i pracy społecznej poświęcił swój czas. Z ankiety dowiadujemy się iż udział obecnie wybranych sołtysów w pracach społecznych jest raczej bardzo daleki od tego co byśmy pragnęli widzieć. I tak w pracach społecznych wogóle zupełnie udziału nie brało i nie bierze 147, reszta tj. 103 sołtysów pracuje w samorządzie gospodarczym. spółdzielczości ochotniczych strażach pożarnych i w organizacjach przysp. wojskowego. Współpraca i współdziałanie z organizacjami rolniczymi i spółdzielczymi powiedzmy otwarcie jest conajmniej niedostateczna. Zaledwie 25 sołtysów bliżej interesuje się tymi zagadnieniami pomimo, iż powiat na 15 gmin w tem 6 o charakterze przemysłowym poza agronomem powiatowym rozporządza 4-ma instruktorami rolnymi. A posiadanie na swoim obszarze dobrze prosperującej żeńskiej szkoły rolniczej wydającej rok rocznie ok. 20 uczennic pochodzących z pow. zawierciańskiego też ma niewątpliwie swoje znaczenie

Straże mogą poszczycić się znacznie lepszymi sukcesami bowiem 58 sołtysów wzgl. podsołtysów bierze udział w pracach tej organizacji i to często na stanowiskach przodowniczych. Zainteresowanie się sprawami przysposobienia wojskowego jest niewielkie zaledwie bowiem 20 sołtysów bierze czynny udział w tych pracach. Nie od rzeczy będzie dodać. iz na liczbę 250 objętych ankietą 78 wogóle w wojsku nie służyło, 147 jest szeregowcami. a 25 ma naszywki podoficerskie Interesującym również zagadnieniem będzie to czy sołtysi pracowali wogóle w samorządzie, a jeśli tak to w jakim charakterze. Otóż 103 piastowało w poprzednich kadencjach mandat sołtysa wzgl. podsołtysa raczej jednak ten drugi 82 wchodziło w skład rad gromadzkich lub gminnych. wreszcie 4 było członkami zarządów gminnych. Z tych cyfr ostatnich należy wyprowadzić ten wniosek, iż wyborcy naogół na stanowiska sołtysów powołują b. chętnie i omal tylko tych. którzy w tym czy innym charakterze z samorządem mieli do czynienia. —

Reasumując i analizując skromny materiał statystyczny jakim rozporządzaliśmy należy dojść do wniosku, iż zainteresowanie się wyborców tą osobą. która ma reprezentować gromadę niewątpliwie coraz bardziej wzrasta jednak nie w stosunku proporcjonalnym do narastających przed gromadą potrzeb. Koniecznym jest podniesienie autorytetu i powagi stanowiska sołtysa. Władze naczelne w sposob zupełnie dostateczny dawały temu niejednokrotnie wyraz. Kolej teraz na władze administracji ogólnej, samorząd terytorialny stopnia wyższego i wreszcie co najważniejsze i na wójtów. Przyjrzyjmy się teraz członkom zarządów gminnych i radnym gminnym. jest ich 429. — Jeśl chodzi o wiek zwłaszcza członków zarządów gminnych raczej starsi i bardziej doświadczeni chętniej są widziani. W wieku ponad lat 50 wybrano 107, pomiędzy 40 i 50 rokiem życia 214. od 35 do 40 — 85, wreszcie poniżej 35 — 23. W porównaniu z wiekiem sołtysów uderza znaczna liczba radnych mająca więcej niż lat 50. Większa również różnolitość panuje wśród zawodów do jakich zaliczają się radni. Wyborcy zwłaszcza w osadach zamieszkałych przez robotników lub rzemieśiników zwracali baczną uwagę aby w radach reprezentowane były możliwie wszelkie zawody. Rolników zatem wybrano 263, robotników lub rzemieślników 78, wreszcie pracowników umysłowych i kupców 88. Charakter społeczny powiatu zwłaszcza dotyczący prac jakim oddają się jego mieszkańcy w tych ostatnich cyfrach został zatem dość wyraźnie naszkicowany, a ordynacja wyborcza jeśli chodzi o możliwość sprawiedliwego obdzielenia mandatami wszystkich warstw ludności egzamin zgoła pomyślnie zdała. Wśród ostatniej liczby 88 radnych. aż 50 to pracownicy umysłowi w znakomitej większości urzędnicy zakładów przemysłowych. Nauczycielstwo reprezentowane jest b. nikle wśród radnych bowiem zasiada ich tylko 6, poważniejszą grupę tworzą kupcy jest ich 19. Poziom umysłowych (wykształcenie) repprezentantów rad i zarządów gminnych jest naogół wysoki. 193 posiada wykształcenie elementarne, 82 w zakresie 4 oddziałów szkoły powszechnej 68 ponad 4 oddziały, wrszcie 86 wykształcenie w ramach kilku klas gimnazjum, szkoły średniej i szkół o poziomie uniwersyteckim.

Z wybranych. poprzednio w samorządzie pracowało 102, procentowo zatem dużo mniej niż z pośród sołtysów. Z liczby 102 sołtysów wzgl. podsołtysów jest 23. do rad gminnych należało 58, mandat wójta, podwójciego lub członka Wydziału Powiatowego piastowało 21. Udział w pracy społecznej członków zarządów i rad gminnych niewielki. Na tle porównawczym tych kilkunastu cyfr i uwag stwierdzić należy, iż samorząd terytorialny garnie w swe szeregi ludzi o najrozmaitszych zawodach i. możliwościach intelektualnych. Od czynników stojących na czele związków samorządowych zależy wydobycie z tych ludzi maksimum możliwości i korzyści dla dobra samorządu. Stanie się to dopiero wtedy gdy wykonawcami tych prac będą jednostki o należytym przygotowaniu społecznym. ogólnym, energii i inicjatywie, a przede wszystkim wierzący w wielkie możliwości. jakimi samorząd dysponuje.

Narazie tych ludzi mamy niewielu i stąd często dysproporcja między zamierzonymi a realnymi czynami. Stąd również raczej wyższość intelektualna członków organów stanowiących od kolegiów zarządzających. Zastanowić się również warto czy udział w pracach społecznych członków organów ustrojowych związków samorządowych nie jest zbyt nikły. W warunkach wyżej przytoczonych uderza to tembardziej, iż pracownicy samorządowi naogół w pracach tych biorą udział bardzo wybitny. A przecież praca społeczna i samorząd to dwa nurty życia naszego biegnącego tuż obok siebie.

Nowe inwestycje w Zawierciu.

Ciechną już oskardy robotnicze.

Tegoroczne roboty publiczne w Zawierciu rozpoczęte zostały w dniu 1 kwietnia i trwać będą zaledwie jeszcze parę dni, albowiem zakończone zostaną w dniu 15 bm.

Na wstępie zaznaczyć należy, że wyjątkowo w roku bieżącym roboty publiczne prowadzone były pod kątem możliwie najdalej idących oszczędności, a jednocześnie z uwzględnieniem najistotniejszych potrzeb miasta.

Najpoważniejszą inwestycją tegorocznego sezonu letniego była dalsza rozbudowa odcinka kolejowego Zawiercie — Siewierz — Tarnowskie Góry. Przy robotach tych w ciągu całego sezonu zatrudnionych było 600 robotników, którzy pracowali na pełne 6 dni w tygodniu.

W ciągu tego czasu robotę przy budowie tej kolei podciągnięto dość daleko. albowiem na przestrzeni 12 kilometrów wykonano 320.000 metrów sześciennych robót ziemnych, budowli sztucznych, jak mosty, przepusty 911 metrów sześciennych. Dróg dojazdowych do budującego się odcinka kolejowego wykonano 10 kilometrów.

W okresie tym przerobiono 62.000 robotniko - dniówek.

Drugą z kolei poważniejszą inwestycją było dokończenie regulacji odcinka rzeki Warty, na przestrzeni od hałd Hulczyńskiego do mostu w ulicy Kasprowicza.

Przy inwestycji tej w ciągu całego lata zatrudnionych było 150 robotników, dzięki czemu regulacja ta obejmująca przestrzeń 1 kilometr i 200 m została całkowicie wykończona.

Jest to tylko fragment regulacji tej rzeki, którą Zarząd Miejski musi bezwzględnie uregulować w ciągu najbliższych lat na przestrzeni w obrębie miasta, gdyż przy większych powodziach rzeka ta na pewnych odcinkach wylewa, zatapiając niżej położone domy.

Poważną również pozycję w tegorocznych inwestycjach stanowiła dalsza rozbudowa wodociągów miejskich. których zdołano w ciągu sezonu letniego rozbudować o dalszy 1 kilometr.

Następnie bardzo duży ruch panował w ciągu lata na robotach drogowych. stwierdzić bowiem należy, że przy budowie i przebudowie ulic zatrudnionych było 650 robotników, którzy przepracowali 32000 robotniko - dniówek.

Wykonane w tym czasie roboty drogowe wyrażają się cyfrą około 5 kilometrów.

Niemniej poważną troską Zarządu Miejskiego w tegorocznym sezonie letnim była kwestia estetycznego wyglądu miasta, które pod tym względem pozostawiało już ostatnimi laty bardzo wiele do życzenia.

Dzięki ostrym i kategorycznym zarządzeniom Zarządu Miejskiego, już dziś stwierdzić należy, że miasto przybrało mocno świąteczny wygląd.

Domy murowane, wyglądające od wielu lat bardzo obskurnie zostały wyremontowane. otynkowane, a nawet i niektóre pomalowane.

Również ten sam świąteczny wygląd przybrały już niemal wszystkie drewniaki.

Wiele zgnitych i walących się płotów, zastąpione zostały przez nowe, estetycznie wykonane i z miejsca pomalowane parkany.

Na podstawie obserwacji stwierdzić należy, że Zawiercie zaczyna się po mału dźwigać z letargu kryzysowego.

Niewątpliwie najbliższe już lata przyniosą dla miasta horoskopy pod każdym względem pomyślniejsze.

jeśli dobra kawa, to tylko ze śmietanką
ale śmietanka
SPÓŁDZIELNI ZIEMIAŃSKIEJ
dla zbytu mleka

Rozbudowa kawiarni Udziałowej w Sosnowcu

Zapowiedź rozbudowy i nowoczesnego europejskiego urządzenia popularnej w Sosnowcu kawiarni „Udziałowej" wywołała wśród miejscowego społeczeństwa duże zainteresowanie. Nie dziwnego! Kawiarnia „Udziałowa" bowiem cieszy się od lat zasłużoną sympatią publiczności sosnowieckiej i ściąga elitę miejscowego towarzystwa.

Zasługa to niewątpliwie kulturalnego jej właściciela, który dzięki swym walorom osobistym, jak również umiejętnemu prowadzeniu lokalu, zdobył sobie ogólne uznanie i powodzenie.

Kawiarnia „Udziałowa" jednak, pomimo swej popularności, okazała się za mała. Sosnowiec miasto zgórą 110 tysięczne rozbudowujące się ostatnio w amerykańskim tempie nie miało dotąd dużej, po europejsku urządzonej kawiarni. Brak ten dał się już oddawna odczuć i raził każdego z przyjezdnych. Jak to — słyszało się nieraz słowa obcych — nie macie u siebie dużej, eleganckiej kawiarni?

Zrozumiał to doskonale właściciel kawiarni „Udziałowej", który licząc na dalszą sympatię i poparcie miejscowej publiczności, postanowił rozbudować swą kawiarnię i urządzić ją, nie szczędząc kosztów i starań na stopę prawdziwie europejską. Roboty przy rozbudowie z każdym dniem posuwają się naprzód i w niedługim już czasie będą całkowicie ukończone.

Bar Cieszyński
UL. 3-go MAJA 23 — TEL. 62.497
POLECA:
wyborowe trunki
i piwo, oraz
pierwszorzędną kuchnię,
zakąski zimne
i barowe.
CENY NISKIE. — — — — — — — —

— **KOLEDZY INWALIDZI!** W związku z uroczystym obchodem święta 11 listopada, zbiórka członków tut. koła o godz. 9 rano w lokalu związku przy ul. 3-go Maja 22. Udział członków (inwalidów, wdów i rodziców po poległych) obowiązkowy.

HURTOWNIA
Chrześć. Tow. Dobroczynności
W SOSNOWCU, 3-go MAJA 20
ODDZIAŁY:
MODRZEJÓW
CZELADŹ
DĄBROWA
Tytonie, cukier, art. spożywcze.
Ceny niskie. — Fachowa obsługa

— **NA POMOC BIEDNYM DZIECIOM** W dniu dzisiejszym w Czeladzi odbędzie się mecz piłkarski pomiędzy urzędnikami Tow. Saturn a urzędnikami magistratu czeladzkiego.

Dochód z meczu przeznaczony zostanie na pomoc zimową dla biednych dzieci.

Ciągłe niejasności w interpretacji orzeczenia arbitrażowego w hutnictwie Zagłębia

Jak wczoraj donieśliśmy, sekretarz Angier i dyr. Świrtuń bawili w Warszawie, gdzie odbyli konferencje z nacz. Prenierem w sprawie interpretowania orzeczenia arbitażowego dla hutnictwa Zagłębia Dąbrowskiego.

Ustalono, że związek metalowców i przemysłowcy wyślą do nacz. Preniera pisma, wyrażającego zgonę na takie interpretowanie punktów orzeczenia, jakie określi nacz. Prenier.

Po otrzymaniu tych pism nacz. Prenier przybędzie do Zagłębia przypuszczalnie w przyszły poniedziałek lub wtorek i na miejscu wyda decyzję w sprawie sposobu interpretacji spornych punktów orzeczenia.

Pierwszy w Zagłębiu Chrześcijański
MAGAZYN KONFEKCJI MĘSKIEJ I CHŁOPIĘCEJ
p. f. Poznański Magazyn Odzieży
MICHAŁ MALEWSKI
SOSNOWIEC, 3-GO MAJA 23 (lokal po „Orbisie")
poleca:
palta, ubrania, kurtki skórzane, kurtki welniane, spodnie długie golfy, kamizelki zamszowe, mundurki i płaszcze szkolne, kożuszki, oraz ubrania sportowe. —
Ceny niskie i stałe. —— Obsługa solidna

Komitet Pomocy Zimowej w Będzinie

Wczoraj odbyło się w Będzinie organizacyjne posiedzenie Komitetu Pomocy Zimowej, którego przewodniczącym wybrano prez. Izydorczyka. Na wiceprzew. wybrano pp.: Goca i Kłapcia. Prócz tego do zarządu weszli: ks. Zawadzki, nacz. Lengas, nacz. Wirowski, dr-owa Kosibowiczowa, prez. Izydorczykowa i sekr. Salski.

Przewodn. sekcji finansowej wybrano nacz. Lengasa, przew. sekcji rozdz. — dr. Kosibowiczową, przew. sekcji kwalifikacyjnej — nacz. Wirowskiego, przew. sekcji propagandowej — ks. Zawadzkiego.

Do komisji rewizyjnej wybrano adw. Forelle, p. Indrusika i p. Morysia.

JEANETTE i de LASSO
Włoska atrakcja akrobatyczno-modernistyczna po raz pierwszy w Sosnowcu
TOSIA NUARY w tańcach charakterystycznych
Nowozaangażowany zespół muzyczny pod kierownictwem znanego w Polsce skrzypka-wirtuoza
p. E. MIEDZIAŃSKIEGO własne kompozycje.
WERWA. ŚPIEW. HUMOR.
RESTAURACJA „SAVOY"
SOSNOWIEC, 3-go MAJA 8.

Wiadomości bieżące

Czwart. 11 Listopad	Dziś: Marcina p. Jutro: Marcin Wschód słońca: 6.49 Zachód słońca: 15,51

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU

Dziś o godz. 20.30 — uroczyste przedstawienie ku uczczeniu święta niepodległości. Dany będzie potężny dramat St. Żeromskiego pt. „Róża" w reżyserii i inscenizacji dyr. J. Gołaszewskiego. Udział bierze cały zespół. Bilety nabywać można w kasie teatru od godz. 16. przed tym u sekretarza Paczyńskiego w ratuszu. — Ceny miejsc od 50 gr. do zł. 3.50.

W piątek 12 bm. o godz. 20.30 — powtórzenie dramatu Żeromskiego „Róża" Ceny miejsc od 25 gr. do zł. 2.40 Bilety wcześniej nabywać można u p. Czechowskiego przy ul. 3 maja 8.

KINA W SOSNOWCU:

ZAGŁĘBIE — Zdrajca
RIALTO: Zaginiony Horyzont.
PATRIA — Joshiwara.
EDEN — Saratoga.

— **EGZAMINY NA KIEROWCÓW.** Biuro techniczne przy delegaturze Automobilklubu Kieleckiego na Zagłębie Dąbrowskie, podae do wiadomości, że w dn. 12 bm. odbędą się egzaminy na kierowców pojazdów mechanicznych przeznaczonych do zarobkowego przewozu osób, i że z dniem dzisiejszym w każdą pierwszą sobotę po pierwszym i piętnastym każdego miesiąca odbywać się będą egzaminy na kierowców pojazdów mechanicznych, nie przeznaczonych do zarobkowego przewozu osób (na amatorskie prawa jazdy) Bliższyh informacyj w powyższych sprawach udziela sekretariat. ul. Legionów 18 w godzinach od 9 do 13 i od 15 do 17. — Telefon 61986.

— **AKADEMIA RIOK-u.** Robotniczy Istytut Ośw. i Kult. (RIOK.) im. St. Żeromskiego w Sosnowcu zawiadamia swych członków, ze dziś o godz. 18-ej w lokalu własnym przy ul. Sienkiewicza nr 17-a m. 3 odbędzie się uroczyta akademia ku uczczeniu odzyskania niepodległości. **Punktualna obecność wszystkich członków na akademii jest obowiązkowa.**

DRZAZGI.

O krytykę gospodarki

W „Robotniku" od czasu do czasu ukazują się korespondencje z Zagłębia oświetlające gospodarkę samorządową z punktu widzenia radzieckiego klubu PPS. Zadanie to mogłoby być i wdzięczne i pożyteczne, szkoda tylko, że korespondent ogranicza swoje zainteresowanie wyłącznie do Sosnowca.

W ostatniej korespondencji z Zagłębia czytamy:

Z wielu stron spotykają nas zarzuty, że sprawę krytyki gospodarki miejskiej w Sosnowcu przenosimy na zewnątrz: na łamy prasy.

Jako powód tej prasowej kampanii korespondent wskazuje na to, że klub PPS. jest pozbawiony dostatecznej kontroli nad gospodarką miejską.

— Nic dziwnego przeto — pisze w „Robotniku" — że na łamy prasy przenieść musimy krytykę posunięć rządców miasta

Wynikałoby z tego, że gdyby np. przewodniczącym radzieckiej komisji rewizyjnej był członek klubu PPS., to wtedy nie byłoby krytyki prasowej. Takie stawianie sprawy bardzo obniża cenę, za którą PPS. pogodziłaby się z Magistratem. Naszym zdaniem krytyka prasowa gospodarki samorządowej, byleby rozumna, zawsze jest pożądana, nawet wtedy, gdyby członek klubu PPS. był nie tylko przewodniczącym komisji rewizyjnej, ale nawet samym wiceprezydentem miasta.

I wogóle po co to gęste tłomaczenie się z powodu, że krytyka została przeniesiona na łamy prasy. Przecież te i inne łamy są właśnie po to. W przeciwnym razie nastałaby śpiączka, marazm i zacofanie.

Radioodbiorniki
Nowoczesne na długo terminowe spłaty
poleca
„Radioantena"
SOSNOWIEC,
Małachowskiego 5-a. tel. 62046.

NA SREBRNYM EKRANIE.

„Joshiwara" w kinie „Patria"

„JOSHIWARA" jest dramatem filmowym wg. znanej powieści Maurycego Dekobry. Akcja tego filmu rozgrywa się w Tokio, w „Joshiwarze" dzielnicy kurtyzan i gejsz. Rosyjjski oficer Sergiusz Polenow stacjonawany w Tokio zakochał się w pięknej gejszy Kohannie. Oboje wplątani zostają w aferę szpiegowską, przy czym Kohanna skazana przez sąd wojenny zostaje rozstrzelana. Polenow nie mogąc uratować ukochanej popełnia samobójstwo. Niezwykle wzruszające są przeżycia tej pary kochanków Dzięki doskonałej reżyserii i ciekawej treści film trzyma w napięciu od początku do końca. „JOSHIWARA" to prawdzwy dramat życiowy, który wzrusza do łez.

KORONKI, JEDWABIE, WEŁNY..,
B. Garliński
SOSNOWIEC 3-go MAJA 19
——— DYWANY, FIRANKI, ———
—MATERIAŁY DEKORACYJNE—

Nabożeństwo żałobne za SZEREGOWYCH POLICJANTÓW

W kościele paraf. w Będzinie odbyło się wczoraj nabożeństwo żałobne za szeregowych policji państwowej pow. będzińskiego, poległych w obronie życia i mienia obywateli.

Nabożeństwo celebrował ks. prob. Zawadzki. W nabożeństwie wzięli również przedstawiciele urzędów państwowych i samorządowych ze starostą Boxą na czele oraz przedstawiciele wojskowości, szkolnictwa, prasy i organizacyj społecznych.

Fabryka Lin i Drutu, dawn. A. Deichsel S. A. w Sosnowcu

Telefony 621-77 i 621-78

oraz Zakłady Przemysłu Stalowego Meyerhold S. A. w Będzinie

Produkują wszelkiego rodzaju liny stalowe i żelazne dla wszelkich przemysłów, kopalń, lotnictwa, marynarki i t. d., druty stalowe i żelazne wszelkich wytrzymałości i wszelkich średnic, druty kolczaste i siatki dla różnych celów oraz wszelkiego rodzaju pilniki.

Pomoc zimowa w pow. będzińskim

Organizacyjne posiedzenie powiatowego komitetu pomocy zimowej

W ubiegły wtorek w sali rady powiatowej w Będzinie odbyło się pod przewodnictwem starosty powiatowego p. J. Boxy zebranie organizacyjne Powiatowego Obywatelskiego Komitetu Pomocy Zimowej Bezrobotnym.

Zagaił zebranie p. starosta Boxa. który następnie złożył sprawozdanie z działalności Komitetu za rok ubiegły. W roku bieżącym zarówno normy dla bezrobotnych jak i dla płatników będą zmienione.

Do komitetu wykonawczego wybrano pp. starostę J. Boxę jako przewodniczącego, wicestar. Siekierzyńskiego wiceprzewodn., dyr. J. Przedpełskiego, dyr. K. Gadomskiego, Gruszczyńskiego, dyr. Zarębskiego, Dobrowolskiego, dr. Rajsa i kierownika Funduszu Pracy Majera.

Przewodniczącym sekcji propagandowej został ks. szamb. Gola. W skład tej sekcji weszli pp. insp. szk. Luchowiec, prezes oddziału pow. Z. N. P. Żak, przedstawiciele prasy zagłębiowskiej, dr. Rogoż, inż. Krajewski, Imiołczyk, Drożdż.

Do sekcji finansowej pp.: inż. M. Laubitz, inż. Strawiński, Bączkowski, Brudnicki, Lachur, Smosarski, Gibałko. Ponadto będą dokooptowani przedstawiciele różnych organizacji i zawodów.

Do komisji rewizyjnej weszli pp.: dyr. Rogójski, Fr. Nowara, dyr. Piotrkowski, St. Wolf.

FOGYL

CHATELAIN'A (PARYŻ)

Pastylki stosuje się przy schorzeniach gardła i dróg oddechowych. — Do nabycia w aptekach i skł. apt.

RADIO

Czwartek 11 listopada.

8.00 Sygnał czasu i pieśń „Bogurodzica". 8.05 Dziennik poranny 8.15 Marsze i pieśni żołnierskie. 9.00 Nabożeństwo z Ostrej Bramy w Wilnie. 10.10 Legionowe echa — koncert. 10.40 Transmisja fragmentów rewii. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Warszawy. 12.05 Tańce polskie 13.00 Kukiełki śląskie. 13.50 Polska muzyka rozrywkowa. 15.00 Wolność. radość i piosenka. 16.30 Koncert solistów. 17.15 Przemowienie. 17.30 Ognie czarnej róży. 18.00 Utwory Ignacego Paderewskiego 18.45 Fragment z pism Józefa Piłsudskiego. 19.00 Oryginalny Teatr Wyobraźni. 19.45 Nasza marynarka gra 20.33 Dziennik wieczorny 21.00 Król Łokietek — czyli Wiśliczanki — opera. 22.30 Polska muzyka taneczna. 22.50 Ostatnie wiadomości

PO ELEGANCKIE, TRWAŁE, TANIE

palta i ubranie

tylko do sklepu Chrześc. Tow. Dobroczynności

SOSNOWIEC, 3-go MAJA 18. (obok kościółka)

Własna pracownia, solidne i piękne wykonanie.

B-cia CZAJKOWSCY

(...oletni prac. f-my G. GERLACH w Warszawie).

SOSNOWIEC, MAŁACHOWSKIEGO Nr. 13, TELEFON 6-15-71,

KATOWICE, PIERACKIEGO Nr. 10, TEL. 30632.

Rok założenia 1922.

Zakład Reperacji maszyn do pisania i liczenia wszelkich systemów.

Konserwacje i przeróbki.

Na składzie wszystkie części zapasowe. — Reperacja wiecznych piór

POLSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU CYNKOWEGO

SP. AKC. w BĘDZINIE

POLECAJĄ SWOJE WYROBY:

Z DZIAŁU METALOWEGO:

blachę ocynkowaną marki „C.K.H. Królewska Huta— Będzin
blachę ocynkowaną-pomalowaną marki „CKH" Król. Huta — Będzin"
blachę pomiedziowaną
blachę cynkową
blachę cynkową pomiedziowaną
wiadra ocynkowane marki „CKH"
wiadra z czystej blachy cynkowej marki „CKH"
garnki ocynkowane i t. p wyroby blaszane.

Z DZIAŁU CHEMICZNEGO:

biel cynkową we wszystkich gatunkach handlowych
tlenek farmaceutyczny — Zincum oxydatum purissimum marki „CKH" Król. Huta
chlorek cynku w proszku 98-100 proc $ZnCl_2$
chlorek cynku w płynie o dowolnej koncentracji
tlenki żelaza (czerwień czerń)

Obwieszczenie

Sygnatura 1663/35.

O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Dąbrowie Górniczej rewiru I-go Stefan Alchimowicz., mający kancelarię w Dąbrowie Górniczej. ul. 3-go Maja Nr. 4 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości że dnia 20 grudnia 1937 r. o godz. 10 w I-szym terminie w Sądzie Grodzkim w Dąbrowie Górniczej przy ul. Kościuszki Nr. 31 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika ks. Andrzeja Huszno nieruchomości niehipotekowanej w Dąbrowie Górniczej przy ul. Narodowej Nr. 13 na terenie tab. nad Dąbrową Górn. Nr. 93 i 94 składającej się z gruntu o powierzchni 2 morgów 61.8 pręta kw. i 1.500 mtr. kw. oraz budynków domu mieszkalnego piętrowego o 7 ubikacjach, oficyny piętrowej o 6 ubikacjach przybudówki parterowej, dwuch komórek, budynku parterowego o 2 ubikacjach węglarki, przybudówki na magazyn o 1 ubikacji. garażu o 4 ubikacjach. Podwórze i ogród okolone są murem i parkanem. Nieruchomość zostanie sprzedana ściśle wg. prot. opisu i oszacowania z dn. 31.8 1936 r. w sprawie Km. 1663/35.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 15.000. cena zaś wywołania wynosi zł. 11.250.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 1.500 i przedstawić zezwolenie na nabycie nieruchomości od Wojewody, gdyż nieruchomość leży w pasie granicznym.

Rękojmię należy złożyć w gotowiznie albo w takich papierach wartościowych bądz książeczkach wkładkowych instytucyj. w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne. o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń. jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu. nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwuch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Dąbrowie Górniczej. ul. Kościuszki Nr. 31.

Komornik STEFAN ALCHIMOWICZ

Dnia 30 października 1937 r.

—:0:—

Święto Niepodległości

W KIELCACH.

Dziś w święto Niepodległości o godz. 19.30 w sali teatralnej domu PW. i WF. im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Kielcach odbędzie się pod protektoratem woj. kieleckiego i dowódcy dywizji akademia reprezentacyjna.

Na program akademii złożą się: przemówienie okolicznościowe, deklamacje, balet dziecinny, produkcje muzyczno-wokalne oraz koncert solistów Aleksandra Hernesa, utalentowanego tenora scen stołecznych oraz Bożenny Jarańskiej — sopran, laureatki I-go międzynarodowego konkursu śpiewaczego w Wiedniu.

—o—

O.Z.N. w Strzemieszycach

Komunikat prezydium organizacji miejskiej

Niniejszym podajemy do wiadomości, że został utworzony oddział organizacji miejskiej Obozu Zjednoczenia Narodowego w Strzemieszycach, gdzie zostało powołane następujące prezydium: przewodniczący — dr. Korzonek Jan — lekarz, I wiceprzewodniczący— Bączkowski Julian — wójt gm. Olkusko-Siewierskiej. II wiceprzew. — Makarczyński Henryk — kierownik szkoły powszechnej, sekretarz — Kopciara Bolesław — nauczyciel, skarbnik — Bagiński Eugeniusz — urzędnik państwowy.

Członkowie: Kuc Franciszek — kupiec, Ziembiński Władysław — rolnik, Kasprzyk Władysław — rzemieślnik, Góreczny Józef — prezes Zw. właścicieli nieruchomości, Duda Stanisław **sekretarz gminy, Haberko Wawrzyniec** — maszynista kolejowy.

Obwieszczenie

Sygnatura Km. 1178/37.

O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Dąbrowie Górniczej II-go rewiru Jan Duda w Dąbrowie Górniczej, ul. Sienkiewicza Nr. 11 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 19 listopada 1937 r. o godz. 13 w Dąbrowie Górniczej. ul. Legionów nr. 101 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości składających się z furgonu krytego blachą i 10 metrów mąki żytniej na rzecz firmy „Polski Steinmetz" oszacowanych na łączną sumę zł. 570.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Jan DUDA.

Dnia 9 listopada 1937 r.

„ZGODA"

WŁ. OJDANOWSKI

SOSNOWIEC, ul. Piłsudskiego Nr. 8

Tel. 6.26.85.

MATERIAŁY PIŚMIENNE „FLAMINGO" PRZYBORY SZKOLNE i WYROBY PAPIEROWE.

WIELKI WYBÓR KOPERT i PAPETERII.

PAPIERY: listowe kancelaryjne. maszynowe, przebitkowe, szybkoschnące oraz pakowe.

Znaczki dla filatelistów.

— CENY PRZYSTĘPNE. —

FUTRA damskie i męskie

LISY, galanteria futrzana

BERNARD ROSENBAUM

Sosnowiec, ul. Piłsudskiego 18 Tel. 61-545.

Kino „APOLLO" w Sielcu

DZIŚ! W czwartek 11-go listopada

LILLIAN HARVEY WILLY FRITSCH i WILLY BIRGER

w rewolucyjnym filmie p. t.

Czary i Róże

II film kolorowy p. t.

KUKARACZA

Temperament. muzyka, taniec i śpiew Meksyku.

Początek o 3, ostatni o 8.30. Bilety od 25 groszy.

Od piątku „DROGA DO SŁAWY" i CZAROWNICA Z SALEM.

Kopalnia Węgla Kamiennego

„VIKTORIA"

Poleca pierwszorzędny węgiel opałowy"

DĄBROWA, TEL. 6 83-30

Towarzystwo Francusko-Włoskie Dąbrowskich Kopalń Węgla
w Dąbrowie Górniczej

Kopalnie: Paryż-Chaper, Koszelew-Św. Barbary

Wydobycie za pomocą nowoczesnych skipów. — Udoskonalone urządzenia sortowni i płuczki są ostatnim wyrazem współczesnej techniki. — Wydobycie roczne: 1.000.000 ton.

Węgiel o długim płomieniu, twardy, doskonale sortowany, poszukiwany na opał domowy w kraju i zagranicą.

Dostawa prądu elektrycznego i wody

Nowy Jork -- Katowice w 15 minut
Gdzie jest pan Józef Drewko

Niejednokrotnie słyszeliśmy o różnego rodzaju dowodach sprawności poczty polskiej, która pokonywała nie byle jakie trudności, spowodowane przeważnie nie dokładnym podawaniem adresu, albo nawet zupełnym brakiem danych o miejscu zamieszkania adresata. Podobnie często słyszało się o rekordach w dziedzinie szybkości doręczania przesyłek pocztowych na dużych przestrzeniach.

W ostatnich czasach zanotowano na terenie poczty w Katowicach dwa dalsze fakty, które świadczą o rzeczywiście rekordowej sprawności.

Radiodepesza, nadana w Nowym Jorku doręczona została mianowicie adresatowi w Katowicach po upływie niespełna 15 minut od momentu wysłania.

Jeżeli uwzględnić fakt, że od momentu nadania do doręczenia zwykłej depeszy krajowej trzeba normalnie kilku godzin, mamy tu na prawdę fantastyczny wyczyn.

Również poczta w Katowicach otrzymała kartę pocztową, zaadresowaną jak następuje: Wielmożny Pan Józef Drewko, Katowice — a dalej następowała adnotacja:

"będzie oczekiwał w holu Dworca Głównego na pociąg pospieszny, przyjeżdżający z Poznania o godz 6.20 rano obok zapory biletowej".

Tyle adres. Treść zaś karty stanowiła wiadomość, iż autor jej z powodu wypadku, w którym złamał nogę, nie przyjedzie do Katowic i wobec tego nie należy go oczekiwać. Pozornie wydawać by się mogło, iż nie sposób uprzedzić adresata o wypadku i doręczyć mu kartę. Wysłano jednakże listonosza, który o oznaczonej porze dłuższy czas wykrzykiwał nazwisko adresata przy zaporze biletowej, aż wreszcie odnalazł go i wręczył mu tak oryginalnie zaadresowaną kartę.

Piecyki elektryczne na 120 i 220 volt.
Kuchenki elektryczne po złotych 17.—
Aparaty: Elektrit, Telefunken, Philips, Union i Żyrandole na raty poleca

Elektro-Centrum

Sosnowiec, Targowa 15-a, tel. 61539

„WOLBROM"
Fabryka Wyrobów Gumowych S. A. w Wolbromiu
Woj. Kieleckie

tel. 5 i 15 — Adres telegraficzny: GUMA WOLBROM

Poleca: wszelkie artykuły gumowe techniczne wykonane z gumy miękkiej i twardej gorąco wulkanizowanej jak: płyty, węże, uszczelnienia wszelkiego rodzaju, płyty azbestowo gumowe „Wolbromit" „Kings Eagle", pasy pędne i transportowe, gumy powozowe, opony, dętki i wszelkie inne akcesoria rowerowe i sportowe, artykuły galanteryjne, piłki do gier, obcasy i t.p.

Niebywała okazja dla rolników!
Nowoprzebudowany młyn elektro-walcowy RECHNICA w Sławkowie

posiadający najnowsze techniczne urządzenie, **dokonuje wymiany zboża na pierwszorzędną mąkę żytnią i pszenną, oraz otręby,** za dopłatą tylko **zł. 1.25** za 100 kg. zboża.

Młyn stale czynny.

SOSNOWIECKA FABRYKA ARMATUR I ODLEWNIA BRONZÓW FOSFOROWYCH

ST. KRAUPE, Sosnowiec
skrz. poczt. 42

PRODUKUJE:

Zasuwy i hydranty wodociągowe
Zdroje czerpalne i czerpalno przeciwpożarowe
Stojaki czerpalne do hydrantów podziemnych
Odpowietrzniki
Zawory i zasuwy do pary nasyconej i p. zegrzanej
Wodooddzielacze i odwadniacze
Zawory redukcyjne i bezpieczeństwa
Wodowskazy i płynowskazy
Pompy hydrauliczne
oraz inną armaturę do najwyższych ciśnień
i wszelkiego rodzaju przeznaczeń.

Dzisiejsze uroczystości
W DĄBROWIE GÓRN.

Program obchodu święta 11 listopada w Dąbrowie zapowiada: godz. 9.30 rano uroczyste nabożeństwo, po czym defiladę przed władzami wojskowymi i samorządowymi, a o godz. 14.30 odbędzie się akademia w sali kino-teatru „Kometa".

Mieszkańcy proszeni są o udekorowanie okien i balkonów nalepkami, chorągiewkami i zielenią.

Nauczycielki będą mogły
WYCHODZIĆ ZAMĄŻ

Na najbliższej sesji jesiennej Sejm śląski rozpatrywać będzie projekt komisji szkolnej, nowelizujący dotychczasowe przepisy pragmatyczne dla nauczycielek.

Dotychczasowy przepis żądający celibatu od nauczycielek ulec ma zmianie, a kobiety—nauczycielki uzyskają pełne prawa do osobistego nie kontrolowanego życia i zakładania rodziny. Sprawa ta ruszyła z miejsca na skutek niejednokrotnych interwencyj Związku Nauczycielstwa Polskiego.

TRAMWAJE ELEKTRYCZNE w Zagłębiu Dąbrowskim S. A.

RUCH TRAMWAJOWY I AUTOBUSOWY na terenie Zagłębia Dąbrowskiego

Podaje się do wiadomości P.T. Publiczności, że z dniem 15 listopada b. r. zostanie uruchomiona bezpośrednia komunikacja autobusowa pomiędzy Będzinem a Piekarami Śl.

Autobusy odchodzić będą według poniższego rozkładu jazdy:

z Będzina do Piekar Śl.:
przez Grodziec — Wojkowice Komorne — Bobrowniki o godz. 6⁵⁵, 14⁰⁰
przez Grodziec — Wojkowice Komorne — Kamyce o godz. 6⁰⁰, 9⁰⁰, 13⁰⁰, 16⁰⁰

z Piekar Śl. do Będzina:
przez Bobrowniki — Wojkowice Komorne—Grodziec o godz. 7⁵⁵, 14³⁷
przez Kamyce — Wojkowice Komorne — Grodziec o godz. 7⁰⁵, 9⁵⁵, 13⁵⁵, 17⁰⁰

Towarzystwo Budowlane

INŻYNIEROWIE:
K. STRONCZYŃSKI
R. CZARNOTA-BOJARSKI i S-KA
SP. AKC.

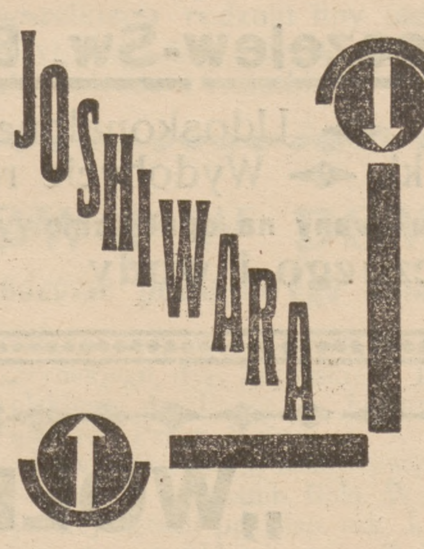
Warszawa, Marszałkowska 17.

Kino „PATRIA“



Przepiękny film o tragicznej miłości oficera rosyjskiego Sergiusza Polenowa i pięknej japonki Kohanna.

Dramat wg. słynnej powieści MAURYCEGO DEKOBRY



W roli gł.: wielki aktor japoński SESSNE HAYAKAWA.
Rzecz dzieje się w Tokio w „Joshiwarze“ — dzielnicy Kurtyzan i gejsz.

Kino „EDEN“

DZIŚ! Wspaniała komedia wielkich gwiazd ekranu DZIŚ!

„SARATOGA“

Szczytowa kreacja CLARKA GABLE i śp. JEAN HARLOW.
Początek I seansu o godz. 5.30, w niedzielę o godzinie 3.30.

DROBNE OGŁOSZENIA

LOKALE

ODNAJMĘ 2 pokoje. kuchnię. służbowy wygody. Wiadomość u p. Dobrowolskiej. Sosnowiec ul. Pusta 7-a.

SPRZEDAM pokój z kuchnią i ogródek. Goldberg. Będzin Mościckiego 16.

KTO zgłosi mieszkanie do wynajęcia lub realność do sprzedania otrzyma premię. Biuro „ORZ“ Sosnowiec. 3 Maja 1.

DO wynajęcia komfortowe 5-cio pokojowe mieszkanie I piętro oraz garaż. Wiadomość Małachowskiego 4. telefon 62667.

TRZY obszerne sklepy wraz z lokalami biurowymi do wynajęcia, ul. Małachowskiego 4, telefon 62667.

DWA POKOJE z kuchnią na I-szym piętrze oraz 2 sklepy — jeden z urządzeniem. szafy oszklone. Sosnowiec, Narutowicza 11.

POSADY I PRACE

MŁODA przystojna panienka szuka posady do sklepu spożywczego względnie do owocarni za utrzymanie i skromne wynagrodzenie. Oferty pod „2525“.

MŁODA przystojna panienka umie pisać na maszynie, szuka pracy biurowej za utrzymanie i skromne wynagrodzenie. Oferty pod „2222“.

POSZUKUJĘ czeladnika krawieckiego na małe sztuki. Psary koło Będzina Szosowa 12. B. Dziedzic.

POTRZEBNA zdolna skiepowa z praktyką do wędliniarni „Zagłębianka“. Sosnowiec, Narutowicza 19 zgłoszenia od godziny 12—14.

POWAŻNA INSTYTUCJA poszukuje sumiennych. a ruchliwych kandydatów na **AJENTÓW UBEZPIECZENIOWYCH.**— Zgłoszenia pod „Asekuracja“ do Expresu Zagłębia.

POSZUKUJE się fryzjera z kartą rzemieślniczą. Wiadomość w administracji.

POSZUKUJE się zdolnych agentów do sprzedaży radioodbiorników za wysoką prowizją. Zgłoszenia „Radioantena“ Sosnowiec. Małachowskiego 5-a. tel. 62046.

ZARAZ potrzebny reprezentacyjny inteligent po maturze wojsku. biegle piszący na maszynie „Underwood“ z ładnym charakterem pisma, praca akwizycyjno-społeczna. Wynagrodzenie prowizyjne do omówienia. Odręczne oferty do administracji. możliwie z fotografią pod „Wytrwały“.

POTRZEBNY pracownik fryzjerski od zaraz. Sosnowiec, Modrzejowska 26, Fajman.

KUPNO I SPRZEDAŻ

SPRZEDAM dom nowy trzechpiętrowy z placem i ogrodem. Piaski Borowa 114

PIANINO. maszyna do pisania. akordion włoski 175 basów luksusowy, różne harmonie, skrzypce, gitary, po cenach zniżonych. Rutkowski. Sosnowiec. 1-go Maja 12.

Meble

jadalnie, sypialnie i pojedyncze sztuki wykonuje solidnie na dogodnych warunkach. Zakład stolarski J. Wlazłowski Sosnowiec. Wielka 25.

SPRZEDAM fabryczkę wyrobów okucia do walizek. Wiadomość: filia Expresu Zagłębia Będzin.

KOMITET Zimowej Pomocy Bezrobotnym w Sosnowcu zakupi do 5000 korcy ziemniaków. Oferty składać należy do 13 listopada 1937 r. do godz. 11 włącznie w ratuszu — Wydział Opieki Społecznej — gdzie należy zapoznać się z warunkami dostawy.

MEBLE używane w dobrym stanie tanio do sprzedania. Będzin, Hotel Bristol, telefon 71243.

STALUGI dla malarzy i retuszerów aparat do powiększeń. piece żelazne, zbiornik na powietrze 10 atmosfer z ręczną pompką. używane sprzedam tanio. Wiadomość Foto-Lazar, Piłsudskiego 14-a.

SPRZEDAM maszyny f. Singer o napędzie elektrycznym: 10 sztuk do szycia Kl. 96, 6 sztuk do szycia Kl. 95. 1 okrętkową Kl. 107, 1 do guzików Kl. 51. oraz maszynę do krajania materiałów. 30 stołów sosnowych roboczych różnych wymiarów. — Zapotrzebowanie zgłaszać: Będzin, skrzynka poczt. N. 98.

MAŁY domek lub plac niedrogi kupię. Szczegółowe oferty składać do administracji Expresu pod „Niedrogi“.

PIEKARNI dzierżawy poszukuje od właściciela. Oferty Rudzińska. Niwka, ul. Kościelna Nr. 2.

ZGUBIONE DOKUMENTY

TOBOLIK JAN zgubił legitymację bezrobocia wydaną przez gminę Bobrowniki

RABSZTYN WACŁAW zgubił legitymację bezrobocia Nr. 220 wydaną przez gm. Bobrowniki.

UNIEWAŻNIAM skradzioną kopię akta rejentalnego wydanego przez rejenta w Chmielniku. Również skradziono odcinek zameldowania. Stanisława Marcówna. Będzin, Sączewskiego 15.

FLORIAN BIJAK zgubił świadectwo przemysłowe na piekarnię w Strzyżowicach wydane przez Urząd Skarbowy w Będzinie. które unieważnia.

UNIEWAŻNIAM zgubione świadectwo szkolne wydane przez szkołę powszechną Nr. 7 w Będzinie. Anna Nosoń.

TEOFIL ŁYSEK zgubił książkę wojskową wydaną przez PKU. Sosnowiec.

PRZYCHODNIA
LECZNICZA
chorób wenerycznych i skór. „Pomoc“
została przeniesiona
Sosnowiec, ul. 3-go Maja 31.
Czynna: 11-1 i 5-8 pp., w święta 11-1
— Wizyta 5 złotych. —

Alboril „Z“
Do moczenia bielizny!



Radjo jest duszą domu
elektryczność jest duszą radja.

Elektryczność daje światło, siłę, ciepło — nawet codzienną muzykę i najświeższe wiadomości.

Wyciąć! Przechować!

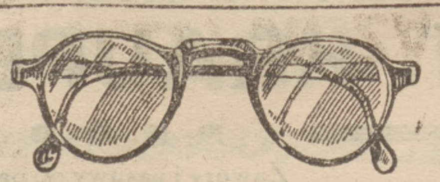


TELEFON ZAŁATWI
każde Twe życzenie

NAJWIĘKSZY skład chrześcijański towarów kolonialno - spożywczych
Wanda Drabik Sosnowiec, 3-go Maja 5. tel. 61685
Delikatesy, kakao. kawa. herbata, cukry czekolady, owoce. Drób. dziczyzna, ryby. Nabiał — sery stale świeże. Wina zagraniczne. wódki, likiery w wielkim wyborze. Dostawa bezpłatna do domów.

„DIZA“ Fabryka gilz B-ci Płazak
SOSNOWIEC, UL. WIELKA 24
Poleca swój znany z dobroci produkt. — Żądać w sklepach.

Radioaparaty ELEKTRIT seria na rok 1938.
Dogodne warunki zapłaty. Badanie i naprawa aparatów wszelkiego typu.
„Elektron“ S. Kronenstal Będzin, Sączewskiego 25



Kto dba o swój wzrok, kupuje okulary tylko u fachowca. — Wydaje się bezpłatnie okulary dla członków Ubezpieczalni Społecznej i pracowników PKP.
„OKULARIUM“ 6-12-48
w Sosnowcu vis à vis dworca
Duży wybór w lupach szkolnych. termometrach lekarskich. technicznych i za okiennnych

Słodycze „Romy“ lubią bardzo panie,
Bo niezrównane są w smaku i tanie
Ciastkarnia „Roma“, Sosnowiec, Orla róg Dzikiej 62521

MEBLE: sypialnie. jadalnie i pojedyncze. gotowe i na zamówienie, otomany. tapczany. Na dogodnych warunkach poleca Chrześcijańska wytwórnia 63056
P. Tomczyk Sosnowiec, Nowopogońska 19
Przyjmuje pożyczki i obligacje państwowe.

KINO „ZAGŁĘBIE“

Film przeciwszpiegowski zalecony przez Ministerstwo Spraw Wojsk. pod tyt.:

ZDRAJCA

pokazuje nam z jednej strony szpiegów i zdrajców, z drugiej obronę przeciwszpiegowską walczącą z nimi na śmierć i życie.

W rol. gł.:
Lida Baarova, Willy Birgel i inni
Początek o godz. 3-ciej.

PRZEPROWADZKI
EKSPEDYCJA
PRZEWÓZ TOWARÓW

„WYGODA“

SOSNOWIEC, PIŁSUDSKIEGO 48 — TELEFON 61,014

Wydawca: Helena Monsiorska. — Red. naczelny: K. Ćwierk. — Druk „Expres Zagłębia“ Sosnowiec. Teatralna 1-a. — Red. odp.: Tadeusz Lipski.

Mgr. KAZIMIERZ GADOMSKI
dyrektor Izby Przemysłowo-Handlowej
w Sosnowcu.

IZBA PRZEMYSŁOWO-HANDLOWA w Sosnowcu
a życie gospodarcze województwa kieleckiego

W momencie powstawania izb przemysłowo-handlowych na terenie byłego zaboru rosyjskiego — na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 15 lipca 1927 r. — wysuwano z nie których stron wątpliwości, czy istnienie samorządu przemysłowo-handlowego jest istotnie uzasadnione i celowe. czy izby nie staną się ekspozyturami administracji rządowej na odcinku gospodarczym i czy nie przyczynią się do upadku i tak nagół dość słabych wolnych zrzeszeń gospodarczych.

Blisko 8-letnie istnienie samorządu przemysłowo-handlowego, opartego o nowe formy organizacyjne, wskazuje, że wszystkie tego rodzaju obawy i zastrzeżenia nie znalazły potwierdzenia i że, aczkolwiek dotychczasowe wyniki prac izb nie mogą być jeszcze uznane za doskonałe, tym niemniej jednakowoż stwierdzić należy, że izby wytrzymały próbę życia i że najtrudniejszy okres jest już poza nimi.

Nie można bowiem zapominać, że izby przemysłowo-handlowe, które powstały w byłej Kongresówce i województwach wschodnich, jako instytucja zupełnie nowa, nie mająca zatem żadne tradycji, musiały w początkach swej egzystencji budzić pewną rezerwę w niektórych sferach społeczeństwa, a niewątpliwie okres kryzysu gospodarczego nie wpływał dodatnio na popularyzację idei tego działu samorządowego i na zżywanie się społeczeństwa przemysłowo — handlowego z je go reprezentacją. Nie należy również za pominać i o tym, iż przy małym naogół wyrobieniu niektórych kół gospodarczych sąd o niedostatecznych korzyściach dla przemysłu i kupiectwa z istnienia izb oparty był na tego rodzaju bardzo uproszczonym toku rozumowania, jak np. to, że mimo istnienia samorządu przemysłowo-handlowego życie gospodarcze nadal ugina się pod brzemieniem wysokich ciężarów podatkowych, że sytuacja gospodarcza nie ulega zupełnie poprawie, iż aparat wymiany handlowej wykazuje w dalszym ciągu dawniejsze braki itp.

Ze tego rodzaju opinie słyszano tu i ówdzie, a i dzisiaj czasem pojawiają się dziwić się temu nie należy, nie można bowiem zapominać, że dla drobnego kupca siedzącego gdzieś na głuchej prowincji, który z izbą nie pozostaje w bliższym kontakcie, ani też nie bierze bezpośredniego udziału w jej pracach i który również nie bardzo interesuje się prasą gospodarczą, nie jest zorientowany w problemach, jakimi zajmują się izby, o izbach tylko tyle wie, iż na nie musi opłacać pewien procent dodatku do ceny świadectwa przemysłowego.

Także i inne, bardziej oficjalne, a zatem z konieczności i bardziej rygorysty czne — w porównaniu z wolnymi zrzeszeniami gospodarczymi — traktowanie pewnych zagadnień gospodarczych, spowodowało, iż izby niejednokrotnie uważano za instytucje zbiurokratyzowane, oderwane od życia i nie wyczuwające prawdziwych potrzeb sfer gospodarczych. Tego rodzaju atmosfera, rzecz oczywista nie mogła się przyczyniać do szybkiego wrastania popularności idei samorządu przemysłowo-handlowego i dla zrastania się izb ze sferami przez nie reprezentowanymi.

Ten okres niewątpliwie w znacznej mierze dzisiaj mamy już za sobą. Szerokie sfery kupiectwa i przemysłu wczuły się w charakter prac izb i doceniając niezwykle szeroki zakres zagadnień, będących przedmiotem działalności samorządu gospodarczego i trudne warunki, w jakich działalność ta się rozwija rozumieją jednocześnie doniosłość tych prac dla należytego kształtowania się życia gospodarczego.

Jeśli na tym tle uprzytomnimy sobie prace Izby Przemysłowo-Handlowej w Sosnowcu, której okręg, obejmujący całe województwo kieleckie, jest na terenie państwa bodaj że najbardziej zróżnicko wany pod względem gospodarczym, zarówno z uwagi na swoją strukturę (3 centra przemysłowe: Zagłębie Dąbrowskie, okręg częstochowski i zagłębie rzeki Kamiennej z t. zw. „trójkątem bezpieczeństwa" i okręgiem radomskim, przy jednoczesnie raczej rolniczym charakterze pozostałych powiatów województwa), jak i też bardzo szeroki wachlarz przemysłów tu reprezentowanych to z całym obiekty wizmem — zdaje mi się — stwierdzić mu simy bardzo doniosłe znaczenie tej Izby dla życia gospodarczego w naszym województwie.

W krótkości pozwolimy sobie naszki cować zakres zagadnień, którymi Izba się zajmuje i którym poświęca wiele pracy i wysiłków dla jak najpomyślniejszego ich zrealizowania.

Zacznijmy od

HANDLU WEWNĘTRZNEGO.

Ta dziedzina, zwłaszcza w ostatnim czasie, stanowi przedmiot szczególnie wytężonej uwagi Izby. I tak. Izba zdając sobie dokładnie sprawę z wielkich wad i niedoskonałości aparatu, zajmującego się dystrybują towaru, stara się wszelkimi, dostępnymi dla Izby środkami zmienić obecny stan rzeczy, dopomóc kupiectwu stać się kupcami na miarę zachodnio-europejską i postawić ich warsztaty na takim poziomie, jak tego wymaga współ czesne życie.

Wiele pracy i czasu poświęca Izba na odcinku walki z handlem nielegalnym, który stanowi prawdziwą plagę dla kupiectwa solidnego, jak i też z różnego ro dzaju wynaturzeniami handlu, czy to w formie nieuczciwej konkurencji, nieprzestrzeganie godzin handlu, zaniedbania pod względem estetycznym i sanitarnym „lapactwa" handlu po biurach itp. Nie dysponując egzekutywą Izba stara się te go rodzaju objawy usunąć, czy to na dro dze szeroko stosowanej akcji dydaktycznej, czy też niejednokrotnie w drodze wywierania pewnej presji moralnej, a nawet, gdy zajdzie tego potrzeba, zwracania właściwym władzom uwagi na tego rodzaju niepożądane zjawiska dla wy ciągnięcia odpowiednich konsekwencji.

Zdając sobie sprawę z niedoskonałości naszego wewnętrznego obrotu towarowe go, Izba przeprowadza badania nad dystrybucją szeregu artykułów, w szczególności węgla, żelaza, artykułów włókienniczych, mięsa itp. Prace te prowadzone w ścisłym porozumieniu z międzysamorządową komisją handlu wewnętrznego, powołaną przy aprobacie p. ministra Przemysłu i Handlu, mają na celu, po gruntownej analizie charakterystyki podaży i wymiany na terenie województwa kieleckiego i ewent. innych okręgów, wysunąć pewne wnioski w kierunku po prawy aparatu dystrybucyjnego drogą usunięcia nadmiernej ilości ogniw wymiany, handlu pokątnego itp.

Przykładając dużą wagę do sprawne go funkcjonowania wolnych organizacyj kupieckich, Izba — na podstawie obserwacyj poczynionych na terenie swego okręgu i w wyniku uchwał jakie zapadły z końcem ubiegłego roku na zwołanym przez Izbę zjeździe przedstawicieli kupiectwa województwa kieleckiego — podjęła kroki w kierunku pobudzenia organiza cji kupieckich do żywszej działalności i do usunięcia nadmiernej ilości zrzeszeń drogą zespolenia.

W dziedzinie akcji dydaktycznej na pierwszym miejscu wymienić należy konkurs wystaw sklepowych, urządzany dla podniesienia estetycznego wyglądu okna wystawowego i racjonalnego rozmieszczenia towarów, wygłaszanie z inicjatywy Izby pogadanek radiowych na tematy, interesujące handel, umieszczanie artykułów prasowych, wreszcie na szeroką skalę podjęta ostatnio akcja w kierunku podniesienia stanu kupieckiego drogą organizowania za pośrednictwem szkół kursów dokształcających dla samodzielnych kupców i praktykantów handlowych, jak i też drogą przygotowania odpowiedniego „nabytku" do handlu przez postawie nie na odpowiednim poziomie.

SZKOLNICTWA ZAWODOWEGO.

W tej ostatniej dziedzinie prace Izby zmierzają do przystosowania programów nauki do potrzeb życia gospodarczego; Izba udziela również dotacji szkołom na zakup pomocy szkolnych, stypendia dla niezamożnej uczącej się młodzieży, a wreszcie w najbliższej przyszłości będzie przyznawać subwencje dla nauczycieli pewnych przedmiotów, pragnących do kształcać się zagranicą, oraz honoraria dla autorów niektórych podręczników szkolnych i „biblioteczki kupca detalisty" której brak daje się szczególnie dotkliwie odczuwać.

Doceniając doniosłe znaczenie, zwłaszcza w dobie obecnej, zagadnień

EKSPORTOWYCH.

Izba wiele pracy poświęca tym problemom, podejmując wysiłki w kierunku organizacji pewnych działów eksportu, które, działając w rozproszeniu na terenie zagranicznym, wyrządzają dla ekspor tu polskiego niejednokrotnie znacznie szkody przez derutowanie cen i dezorganizowanie rynków zbytu. Dążąc do ulepszenia jakości produktów polskich wywożonych zagranicę, Izba zajmuje się czynnie kwestią norm standaryzacyjnych jakim winny odpowiadać towary wywożone, w szczególności artykuły pochodze nia rolniczego.

Poważny odcinek prac Izby stanowią dążenia, mające na celu umożliwienie wywozu produktów z okręgu Izby tam, gdzie one z powodu silnej konkurencji zagranicznej napotykają na znaczne trud ności. Poza tym Izba w granicach możli wości finansowych udziela subwencyj wysłannikom handlowym, którzy udają się na rynki zamorskie celem powiększe nia polskiego wywozu. Tego rodzaju poczynania wydają na ogół dobre rezultaty, tak np. Izba w roku bieżącym umożliwiła wyjazd na rynek południowo-afrykański jednemu z przedstawicieli handlowych, który w ciągu 4-miesięcznej pracy na tym terenie dokonał tranzakcyj na kwotę około 1 miliona złotych, w czym znaczny odsetek stanowią towary dotych czas z Polski nigdy nie eksportowane do Afryki Południowej.

W dziedzinie TRAKTATOWEJ Izba opracowuje dla czynników urzędowych materiały, ilustrujące postulaty sfer go spodarczych okręgu Izby w stosunku do państwa, z którym rokowania handlowe mają być prowadzone. Należy przy tym zaznaczyć, że udział czynnika gospodarczego w negocjacjach traktatowych polega nie tylko na opracowywaniu gruntownych materiałów postulatowych i sta tystycznych, lecz również delegaci Komi tetu Traktatowego Rady Handlu Zagranicznego biorą udział prawie we wszystkich rokowaniach wespół z delegacją urzędową.

W związku z objęciem REGLAMENTACJĄ całego IMPORTU oraz wprowadzeniem OGRANICZEŃ DEWIZOWYCH poważny odsetek działalności Izby stanowią sprawy, odnoszące się do przywozu towarów z zagranicy, w szczególności za łatwianie formalności, związanych z udzielaniem pozwoleń przywozowych oraz ustalanie przez Izbę dla władz dewizowych wartości towarów importowanych do kraju.

W zakresie spraw CELNYCH Izba opiniuje projekty rozporządzeń i zarządzeń z tej dziedziny (jak np. ostatnio projekt nowelizacji przepisów do prawa celnego, oraz występuje do Ministerstwa Skarbu z wnioskami o zmianę obowiązujących przepisów, które — ze względu na swoją nie jasność lub też niedostateczną elastyczność — powodują trudności dla sfer przemysłowych i handlowych.

Rzecz oczywista, iż wiele uwagi poświęca Izba zagadnieniom PODATKOWYM I UBEZPIECZENIOWYM wobec faktu, że życie gospodarcze jest — jak wiadomo — nadmiernie obciążone świadczeniami na rzecz Skarbu i instytucyj socjalnych, a ponadto obowiązujące w tej mierze ustawodawstwo wykazuje wiele braków w sprawiedliwym rozłożeniu świadczeń na poszczególne warstwy społeczne. W szczególności przedmiotem prac Izby jest opiniowanie projektów ustaw i rozporządzeń, odnoszących się do reformy ustawodawstwa skarbowego czy ubezpieczeniowego, ustalanie członków Komisji Odwoławczej przy Izbie Skarbowej oraz rzeczoznawców dla Urzędów Skarbowych, delegowanie swych przedstawicieli do władz ubezpieczalni itp. — Ostatnio Izba bierze czynny udział w pracach Związku Izb nad reformą świadectw przemysłowych, finansów komunalnych oraz ubezpieczeń społecznych. Biorąc jednak w obronę cały przemysł i handel, czy poszczególne jego działy, Izba nie interweniuje w wypadkach indywidualnych.

Z zakresu zagadnień PRAWNO-ADMINISTRACYJNYCH wymienić należy przede wszystkim opiniowanie przez Izbę rozlicznych rozporządzeń z dziedziny administracji handlu, statutów zrzeszeń przemysłowych, współdziałanie z władzami administracyjnymi względnie z samorządem terytorialnym na odcinku ustalania cen artykułów pierwszej potrzeby, wreszcie występowanie z inicjatywą w kwestiach, odnoszących się do godzin handlu, przepisów o miarach i wagach, norm opakowania pewnych artykułów i in. Bardzo wiele pracy poświęca Izba zagadnieniom dotyczącym prawa przemysłowego. Izba stawia wnioski dla władzy wojewódzkiej w sprawie udzielania uprawnień osobom, ubiegającym się o koncesje w drodze dyspensy. sprawdza kwalifikacje tego rodzaju kandydatów za pośrednictwem istniejących przy Izbie komisyj egzaminacyjnych dla niektórych przemysłów, ostatnio zaś — jak wiadomo — przedmiotem gruntownej analizy ze strony Izby było zagadnienie nowelizacji prawa przemysłowego w związku z projektem, opracowanym przez komisję rzemieślniczą przy Ministerstwie Przemysłu i Handlu.

Wreszcie Izba opracowuje i przedkła da szereg wniosków w kwestiach KOMUNIKACYJNYCH i to zarówno co do przewozu na PKP, osób (rozkłady jazdy, ulgi przejazdowe itp.) jak i też — towarów zagadnienia taryfowe, działalność ekspedycji towarowych, instalacje potrzebnych urządzeń załadowczych lub wyładowczych na stacjach i in. (sprawy pocztowych, telegraficznych i telefonicznych (taryfy, usprawnienia służby w tym dziale), morskich (regularność przewozów statkami, fracht morski) oraz turystycznych.

Ten najbardziej szkicowo ujęty przegląd działalności Izby Przemysłowo-Handlowej w Sosnowcu w rozlicznych dziedzinach życia gospodarczego ma na celu uwypuklenie znaczenia Izby dla życia przemysłowo-handlowego województwa kieleckiego. Izba starając się stwarzyć możliwie korzystne warunki dla inicjatywy prywatnej, podejmuje niejednokrotnie prace nad usuwaniem sprzecznych interesów poszczególnych grup gospodarczych. W rozpatrywaniu zagadnień ekonomicznych, Izba — jako jeden z czynników administracji państwowej — w myśl nowej konstytucji — eliminuje egoistyczne czasem interesy poszczególnych gałęzi przemysłu czy handlu, starając się przedstawiać administracji rządowej opinię możliwie najbardziej obiektywną, uwzględniającą interesy ogólno-gospodarcze i państwowe przy jednoczesnym jednak naświetleniu poszczególnych kwestyj pod kątem widzenia potrzeb regionalnych.

Jeśli uwzględnić fakt, że w gronie 72 radców Izby znajdują się reprezentanci wszystkich najważniejszych działów przemysłu, od przemysłu ciężkiego górniczo-hutniczego począwszy poprzez przemysły włókienniczy, chemiczny, garbarski, metalowo-przetwórczy, mineralny, drzewny i inne, aż do przemysłu mniejszego oraz reprezentanci zarówno handlu większego, jak i średniego oraz drobnego detalicznego, to rzeczą niewątpliwą jest, że tego rodzaju organizacja Izby odpowiada najbardziej założeniom samorządu gospodarczego, w którym żadna z grup nie posiada zdecydowanej przewagi i nie może zmajoryzować pozostałych. Należy przy tym pamiętać i o tym że każdej sekcji (których w Izbie sosnowieckiej jest trzy: przemysłowa, handlowa i górnicza) przysługuje, w razie przegłosowania jej na zebraniu plenarnym, przed stawianie oddzielnego stanowiska wobec czynnika urzędowego.

Wreszcie i aparat biurowy Izby, uniezależniony zupełnie od jakichkolwiek bądź wpływów tej czy innej grupy przemysłu lub handlu, a podległy dyrektorowi Izby, mianowanemu przez Ministra Przemysłu i Handlu i za pośrednictwem dyrektora tylko prezesowi Izby, daje gwarancję, że wszelkie zagadnienia traktowane są na terenie izby z jak najdalej idącą bezstronnością i zrozumieniem prawdziwych potrzeb życia gospodarczego.

mgr. KAZIMIERZ GADOMSKI.

TOWARZYSTWO SOSNOWIECKICH FABRYK RUR I ŻELAZA
SP. AKC.

Zarząd: Warszawa, ul. Moniuszki 10. Biuro sprzedaży: Sosnowiec, ul. Nowopogońska 1.

Adres telegr. „HULCZYŃSKI". — Telefon 6 21-51.

WYTWÓRCZOŚĆ:

Rury spawane i bez szwu do przewodów gazowych i wodociągowych
Rury bez szwu do kotłów, przewodowe, do 165 mm. średnicy
Rury precyzyjne, cienkościenne, ze specjalnej stali, sprężynujące, do wyrobu nowoczesnych mebli i innych celów
Rury ze stali z pieca elektrycznego: węglistej, niklowej, chromo-niklowej, chromowej, chromo-molibdenowej, molibdenowej
Rury elektrycznie spawane do przewodów elektrycznych, wyrobu rowerów, mebli i łóżek
Rury szczelinowe do ogrodzeń i mebli
Rury gięte, wszelkie wężownice, przegrzewacze, różne kształtki, konstrukcje z rur i t. p.
Rury żebrowe kute, wysokiej jakości, patentu „Favier" oraz grzejniki z nich do ogrzewania centralnego i chłodni
Aparaty ogrzewcze o dużej wydajności
Rury spłóczkowe
Rury blaszane, czarne i ocynkowane
Rury kielichowe i kształtki do nich
Konstrukcje z rur
Słupy z rur do oświetlenia i przewodów, lekkie i estetyczne
Beczki żelazne, czarne, ocynkowane i malowane
Butle do gazów pod wysokim ciśnieniem
Blachy pancerne trzywarstwowe, blachy odporne na kwasy
Wysokogatunkowe stalowe odlewy, armaturowe i maszynowe z pieca elektrycznego
Części do pługów
Płyty kuchenne
Kule do cementowni
Noże do tytoniu
Różnego rodzaju wyroby żelazne i blaszane.

KAZIMIERZ OSTROWSKI.

20-lecie Polskiego Związku Zawodowego
Pracowników Przemysłowych i Handlowych Rz. P. w Sosnowcu

W chwili, gdy święcimy rocznicę odzyskania niepodległości politycznej, nie można pominąć roli ruchu zawodowego, który dąży do zapewnienia masom pracowniczym niezależności gospodarczej, — na czasie więc będzie przypomnieć pokrótce dzieje najstarszej organizacji pracowników umysłowych w Zagłębiu, która w roku bieżącym obchodzi jubileusz swej 20-letniej działalności.

Jeszcze za czasów zaborczych, w okresie wojny światowej grono patriotów rzuciło myśl zrzeszenia pracowników umysłowych Zagłębia Dąbrowskiego. Z końcem 1917 roku powołano do życia organizację p. n. Polski Związek Zawodowy Pracowników Przemysłowych i Handlowych w Zagłębiu Dąbrowskim początkowo z siedzibą w Dąbrowie Górniczej a następnie w Sosnowcu.

W miarę rozszerzania swej działalności, Związek zmienia swą nazwę na Polski Zw. Zawod. Pracown. Przem. i Handl. w Sosnowcu i w r. 1921 zaczyna wydawać swoje własne czasopismo pt. „Związkowiec Polski". W r. 1922 nastąpiło połączenie ze Zw. Zaw. Urzędników Pracujących w Przemyśle Polskim w Jaworznie (Małopolska).

Z inicjatywy zarządu Związku zwołano do Sosnowca w lutym 1923 r. pierwszy Kongres Związków Zawodowych Pracown. Umysłowych, którego uchwały przyczyniły się do powołania do życia Zrzeszenia Polsk. Pracown. Zw. Zawod. z siedzibą w Warszawie.

Zrzeszenie to przekształcało się następnie w Centralną Organizację Zw. Zaw. Pracown. Umysł.

W r. 1930 została zatwierdzona przez Władze obecna nazwa: Polski Zw. Zawod. Pracown. Przemysłowych i Handl. Rz. P. w Sosnowcu, działalność więc Związku została rozszerzona na teren całej Polski.

W lipcu 1931 r. zarząd Związku przystąpił do budowy własnego gmachu, który w zimie 1932 r., w 15-letnią rocznicę działalności został oddany do użytku rzesz pracowniczych. Gmach ten znajduje się w Sosnowcu przy ul. Sienkiewicza 17a.

Związek był inicjatorem dalszej konsolidacji ruchu zawodowego co znalazło urzeczywistnienie przez powołanie do życia Unji ZZPU w Warszawie, jako centrali związków prywatnych pracowników najemnych.

Związek skupia w swej siedzibie przy ul. Sienkiewicza cały ruch zawodowy pracowników umysłowych, a mianowcie Radę Okręgową Unii Z.Z.P.U., obejmującą powiaty będziński, zawierciański i olkuski, w skład której, poza Związkiem, wchodzą organizacje zawodowe, zrzeszające pracowników instytucyj ubezp. społ., pryw. bankowców pracown. Banku Polskiego, farmaceutów, majstrów fabr. pracown. spółdzielczych i pracown. notariatu i hipoteki, następnie Międzyzwiązkową Reprezentację Pracowników Umysłowych Powiatu Będzińskiego, do której, poza wyżej wymenionymi, wchodzą związki pracowników państwowych i samorządowych.

Chcąc należycie wywiązać się z zadania Zarząd Związku stara się objąć całokształt spraw zawodowych i opiekuje się losem nietylko pracowników zatrudnionych, ale i młodzieży jakoteż emerytów.

Jednak Zarząd nie ogranicza się tylko do akcyj, mających na celu obronę interesów swych członków ale czuwa aby członkowie ci wyrabiali w sobie, poza karnością organizayjną również inne cnoty obywatelski. Wystarczy wspomnieć na tym miejscu uchwałę o obowiązku zaciągania się do szeregów armii w chwilach dla Państwa naszego ciężkich, o wzmocnieniu podwalin naszej waluty przez zakupywanie akcyj Banku Polskiego, o poparciu Pożyczki Narodowej, Inwestycyjnej, o akcjach społecznych, jak popieranie celów Ligi Morskiej i Kolonialnej czy Funduszu Obrony Narodowej czy też jak ostatnio, pomocy zimowej dla bezrobotnych.

Najważniejszym zagadnieniem, jakie stoi obecnie przed Związkiem jest utrwalenie egzystencji pracowników umysłowych przez układy zbiorowe z pracodawcami.

Gdy jeszcze nie było odpowiedniego ustawodawstwa, Związek zawierał z przemysłowcami umowy zbiorowe, ustalające warunki płacy i pracy, dość wymienić pierwszą taką umowę z Radą Zjazdu Przemysłowców Górniczych z r. 1919 i podobną z Towarzystwem Przemysłowców.

Następnie stosunki te zostały zerwane i przez szereg lat nie zostały odnowione.

Długotrwałe zabiegi Związku doprowadziły jednak już do pozytywnych wyników i w najbliższym czasie odbędą się w tej sprawie pertraktacje z przedstawicielami przemysłu górniczego jak i pozostałych gałęzi.

Należy wyrazić nadzieję, że rozluźnione przez szereg lat stosunki z pracodawcami nawiązane zostaną na nowo i że ten rok jubileuszowy Związku będzie rokiem przełomowym i rozpocznie nową erę w dziejach organizacji która w ruchu zawodowym wyrobiła sobie nie ostatnie miejsce i z tego miejsca w ambitnej i niestrudzonej pracy nie da się usunąć.

Kazimierz Ostrowski

Komunalna Kasa Oszczędności
Powiatu Będzińskiego w Będzinie
ULICA SĄCZEWSKIEGO NR. 12
oraz jej Oddziały w Czeladzi i Dąbrowie Górniczej

przyjmuje na oprocentowanie wkłady na książeczki oszczędnościowe otwiera rachunki czekowe, przyjmuje na inkaso weksle i dokumenty, udziela pożyczek dla rzemiosła, drobnego przemysłu, kupiectwa i rolnictwa oraz na remont domów za zabezpieczeniem hipotecznym tudzież pożyczek wekslowych i pod zastaw książeczek oszczędnościowych i papierów wartościowych.

Ponadto K. K. O. dyskontuje weksle, pochodzące z obrotu gospodarczego, dokonuje kupna i przedaży papierów wartościowych i załatwia wszelkie czynności, wchodzące w zakres operacyj bankowych.

Nowy imponujący gmach
Riunione Adriatice di Sicurta

Nowy imponujący gmach Riunione Adriantica di Sicurta wkrótce upiększy śródmieście stolicy.

Jedna z najpiękniejszych dzielnic śródmieścia naszej stolicy, powstała przed kilku laty na terenach dawnego parku hr. Branickich „Frascat" rozbudowuje się w ściśle amerykańskim tempie, lecz największą budowlą tegorocznego sezonu budowlanego jest nowo wznoszony gmach przy zbiegu placu Trzech Krzyży, Wiejskiej i Bolesława Prusa, który będzie stanowił piękne zakończenie tej dzielnicy od strony placu Trzech Krzyży.

Gmach ten wznoszony kosztem około 5 milionów złotych posiada ogółem 245 mtr. frontu a kubatura całej budowli wynosi 70.000 mtr. sześc. Przeznaczony on jest przeważnie na lokale mieszkalne, które będą urządzone według najnowszych wymogów techniki budowlanej i higieny. Są tam lokale 2—3—4 i 5-pokojowe oraz luksusowe mieszkania kawalerskie.

Gmach ten jest własnością założonego przed 99 laty Tow. Ubezpieczeniowego Riunione Adritic di Sicurta, którego działalność o światowym zasięgu, pomimo kryzysów wojennych i powojennych, stale i systematycznie rozwija się, o czym niezbicie świadczy wysokość jego kapitałów gwarancyjnych które pod koniec 1936 r. wyniosły około miliarda czterystu milionów lirów włoskich.

Równie korzystnie przedstawia się działalność tego koncernu na terenie Rzeczypospolitej Polskiej, gdzie fundusze ubezpieczeniowe całkowicie ulokowane w kraju osiągnęły na dzień 31.12. 1936 r. sumę około osiemnastu milionów złotych.

Kapitały te składane z roku na rok i lokowane, względnie inwestowane w Polsce w myśl wskazań państwowych władz nadzorczych, w znacznej mierze przyczyniają się do ożywienia naszego życia gospodarczego.

FABRYKA ŁĄCZNIKÓW I WYROBÓW LANO-KUTYCH
„ERNEST ERBE" SP. AKC.

ZAWIERCIE, ul. BR. PIERACKIEGO 2. Telef. 6 i 140. Adres tel. „ERBE ZAWIERCIE" Rok założenia 1886

Zakłady produkują

z kujnej leizny z pieców martenowskich, jako specjalność, znane na całym świecie, łączniki (złącza) do rur wodnych i gazowych marki fabrycznej „E. E", oraz wszelkie odlewy lano-kute z modeli własnych i powierzonych, względnie z rysunków, a w szczególności: części do bron i kultywatorów systemu Osborne i Ventzky, części do maszyn młyńskich, piekarniczych i cukierniczych, tkackich, części składowe do rowerów kołpaki dla sieci wysokiego napięcia, podkowy otwarte i zamknięte dla koni oraz wszelkie odlewy dla przemysłu hutniczego włókienniczego, elektrotechnicznego i innych.

TOWARZYSTWO KOPALŃ I ZAKŁADÓW HUTNICZYCH SOSNOWIECKICH SP. AKC.

ZARZĄD W SOSNOWCU UL. 3 MAJA 27 Tel. Nr. 61106

KOPALNIE WĘGLA: MILOWICE — MODRZEJÓW — NIWKA — KLIMONTÓW MORTIMER

FABRYKA MASZYN W NIWCE. PROJEKTY I WYKONANIE WSZELKICH:

KONSTRUKCYJ ŻELAZNYCH
URZĄDZEŃ GÓRNICZYCH
KÓŁ ZĘBATYCH
OBRÓBKI METALI
PĘDNI I ODLEWÓW

ORAZ **RADICAL** PATENTOWANY ŚRODEK ZWALCZAJĄCY KAMIEŃ KOTŁOWY.

Szlakiem wsi zagłębiowskiej.

NA SIEWIERSKIM JARMARKU.

W grodzie zamkowym. — Nastroje wsi zagłębiowskiej.— 2 zł. utargowane na krowie.

Za oknem autobusu przelatują w pędzie ciemno - zielone drzewa. małe domki, czarne płaty ziemi, czasem ukaże się kawał pożółkłej łąki i zniknie wkrótce... Znów pola...

Autobus, naładowany pasażerami i różnymi towarami w koszach,

dojeżdża do dawnej stolicy książąt siewierskich — Siewierza.

Zdaleka już widać ruiny starego zamczyska, wyniosłą wierzę białego kościoła i słomiane dachy przydrożnych stodół, zrośniętych z ziemią. Stare miasto, pełne odwiecznych legend i dawnych historii. Wszystko tu przemawia swym językiem, każdy kamień zawalonego zamczyska szepce o dawnej chwale i świetności Siewierza, który po klęsce wojen i obcych najazdów zdołał dowieść swych sił żywotnych na polu gospodarczym i postawić swój gród w rzędzie najbardziej ruchliwych ośrodków handlowych.

Jarmarki siewierskie wprowadzone przez biskupa Feliksa Padniewskiego w 1567 roku niemal od początku zdobyły sobie duży rozgłos i ściągają do Siewierza masy kupujących.

Siewierz w każdy wotrek przybiera ożywioną fizjognomię i zamienia się cały w olbrzymie targowisko. Zewsząd nadciągają chłopskie wozy i furmanki, które tłocza się w ciasnych uliczkach. Ulice, Rynek i plac jarmarczny, gdzie odbywa się spęd bydła i trzody chlewnej, przepełnione są zgiełkiem głosów ludzi i zwierząt, podnieconych niecodzienną sytuacją. Z tego kłębowiska ludzkiego nietrudno wywnioskować, że są to przeważnie mieszkańcy sąsiednich wiosek, którzy przybyli do Siewierza sprzedać swoje bydło, drób i nabiał oraz kupcy zagłębiowscy, którzy te towary kupują i z zarobkiem zbywają je w naszych miastach.

Siewierzanie słyną z wyrobu garnków, mebli, powrozów, wyrobów kołodziejskich, sieczkarń i innych narzędzi gospodarczych.

Wytwory swe dają przeważnie mieszkańcom wsi i z tego się utrzymują.

Na tle jarmarku w Siewierzu można sobie dość jasno urobić pogląd o warunkach życiowych i nastrojach wsi zagłębiowskiej, oddalonej od wielkich warsztatów pracy w Zagłębiu.

Gospodarz Pińczyc, Markowic, Winownaczy, Żelisławic żyje w cięższych warunkach aniżeli mieszkaniec Bobrownik, Psar, Gródkowa lub Dobieszowic, bo nie ma możliwości zarobkowania w fabryce czy kopalni i wobec tego oczy jego wpatrzone są w rolę i wyłączne gospodarstwo domowe.

Na jarmark siewierski przyjeżdża gospodarz wiejski w starym, podartym ubraniu wymizerowany i chciwie spoglądający za każdym groszem. Przy sprzedaży bydła czy drobiu jest nieustępliwy, targuje się zawzięcie. Byliśmy świadkami tranzakcji kupna i sprzedaży krowy przez jednego z mieszkańców Markowic. Za cenę 150 zł. opuścił na krowie tylko 2 zł. Transakcja omal, że nie doszła do skutku o 50 gr. i powróz do prowadzenia krowy. Gospodarz uparł się i nie chciał pójść na żadne ustępstwa.

— Gdzie ja zarobię dziś złoty i za co kupię drugi powróz? — odrzekł twardo.

Nabywca musiał nałożyć sporną kwotę i zrezygnować z powrozu.

O ciężkiej doli na wsi mieliśmy możność przekonać się również w czasie sprzedaży krowy przez mieszkankę Winowna. Za krowę, wychudłą, z najeżoną szerścią na grzbiecie, należycie nie czyszczoną i zaniedbaną wzięła 130 zł.

— Dlaczego gosposiu sprzedaliście krowę — pytamy.

— Wie pan jakie teraz były urodzaje. Nie ma karminy i trzeba było ją sprzedać. Dwuch krów nie mogę w zimie utrzymać, bo za mało mam ospy i słomy.

Takich gospodarzy, jak ten z Markowic i ta gospodyni z Winowna było na jarmarku kilkaset. A przecież byli i tacy, co przyszli sprzedać zboże, drób i masło, żeby spłacić podatek lub przyodziać się na zimę.

A gdzie się ubiera gospodarz wiejski?

Oczywiście, na targu w Siewierzu. Ubiór jego jest taki jak reszta potrzeb życiowych. Idzie na stragany kupców żydowskich z Będzina, Żarek, czy Zawiercia i tam kupuje najlichszą tandetę. Bez względu na to, co kupuje: koszulę, czapkę czy spodnie. Na lepsze towary go nie stać.

Opuszczamy Siewierz. W pamięci staje nam obraz jarmarku, wiejskiej biedy i ogromu prac, jaki stoi przed nami, by dorównać pod każdym względem np. wsi duńskiej, gdzie panuje inna kultura, inna stopa życiowa rolnika.

(p.)

Kobiety w służbie społecznej.

Działalnośc Związku Pracy Obyw. Kobiet.

W Sosnowcu istnieje nie mało organizacyj społecznych, które pomiędzy sobą chlubnie współzawodniczą na wielu i różnych terenach pracy. Specjalny dział pracy i specjalne zagadnienia obejmuje Związek pracy obywatelskiej w Sosnowcu.

Chcąc zapoznać naszych Czytelników z działalnością tego Związku zwróciliśmy się do przewodniczącej tej organizacji dyr. L. Danielewiczowej i wiceprzewodniczącej p. M. Koniecznej, które udzieliły nam w tej sprawie wyczerpujących informacyj.

Na wstępie naszej rozmowy dyr. Danielewiczowa zaznaczyła, że celem i samą treścią istotną dążeń Zw. pracy obyw. kobiet jest przede wszystkim podniesienie jaknajszerszych rzesz kobiecych na poziom zrozumienia obowiązków obywatelskich, każda bowiem kobieta musi zrozumieć, że

dobrym obywatelem jest nietylko ten, kto państwo chce widzieć bogate i potężne, a w pierwszym rzędzie ten, kto umie temu państwu służyć i w tę gotowość wkłada duszę swoją i siły.

Kobiety powinny wiedzieć, że realizacja w życiu najpiękniejszych zasad i haseł należy do społeczeństwa. Jedynie społeczeństwo zdolne jest żywą treścią wypełnić ramy ustawodawcze.

Dział wychowania polityczno-obywatelskiego w Związku prowadzi prezeska dyr. L. Danielewiczowa, na jej więc barkach spoczywa praca uświadamiania obywatelskiego kobiet. W tym celu urządzane są dla członkiń Związku odczyty i zebrania dyskusyjne. Przystąpiono również do organizowania kół młodzieży. Akcją tą zajmuje się dr. Czarnecka, która prowadzi również dział świetlicowy.

Dział opieki nad matką i dziećmi prowadzi wiceprzewodnicząca Związku p. M. Konieczna.

W pracy tej na pierwszy plan wysuwa się akcja dożywiania biednej dziatwy, organizowanie kolonij i półkolonii oraz prowadzenie przedszkola dla dzieci.

Prowadzone były również tanie kuchnie, z których wydawano obiady osobom starszym — bezdomnym.

Opieka lekarska dla matek i ich dzieci spoczywa w rękach dr. Lisowskiej, opiekę lekarską dla dzieci w przedszkolu sprawuje dr. Molicki.

Zw. pracy obyw. kobiet w Sosnowcu, kierowniczką jest p. Zarzycka, cu podlegają jeszcze oddziały: w Czeladzi, drugi w Milowicach kier. p. Słomska i trzeci w Niwce — kier. p. dr. Rajsowa.

Oddziały te prowadzone są wzorowo, w szczególności na tę pochwałę zasługuje oddział w Milowicach,

prowadzi on bowiem szwalnię i szkołę kroju dla dziewcząt oraz własnymi siłami i pracą urządzono ogródki Jordanowskie dla dzieci.

Należy jeszcze wspomnieć, że zarząd Związku w Sosnowcu w miarę swej możności opiekuje się i udziela porad emigrantom i reemigrantom polakom przybyłym z Francji i Ameryki. Referentką prasową jest p. W. Trzenkowska.

W skład zarządu ZPOK. w Sosnowcu wchodzą pp.: dyr. L. Danielewiczowa — przewodnicząca, M. Konieczna i E. Medwecka — wiceprzewodnicząca, W. Trzenkowska — referentka prasowa, dr. Czarnecka, dr. Wojciechowska — Guremanowa, Z. Rzeczkowska, Rajzmanowa, Bellisowa, Matyszkiewiczowa, Stełmachówna i Piwowarczykówna.

Kończąc, należy wspomnieć, że mimo wielu trudności i kłopotów finansowych, energiczne i pełne inicjatywy członkinie Związku zamierzają akcję swej pracy rozszerzyć, otwierając nowe oddziały.

J. O-ski.

Proszek od BÓLU GŁOWY
DLA DOROSŁYCH ZE ZN. FABR.
KOWALSKINA
stosuje się również
PRZY PRZEZIĘBIENIU, GRYPIE i KATARZE

KOPALNIE: KAZIMIERZ I JULJUSZ powszechnie poszukiwane marki
Węgiel długopłomienny, wysokokaloryczny, świetnie znosi transport i przechowanie, nie kruszy się
Warszawskie Towarzystwo Kopalń Węgla i Zakładów Hutniczych, Sp. Akc.
Zarząd: Warszawa, ul. Czackiego 6, tel. 648-67
Dyrekcja kopalń i biuro sprzedaży:
Niemce, poczta Kazimierz k. Strzemieszyc, tel. Sosnowiec 66 do centrali Kazimierz

Towarzystwo Akcyjne Zakładów Hutniczych HUTA BANKOWA
Siedziba Zarządu: 91 rue St. Lazare, Paryż.
Kapitał zakładowy: 50.000.000 fr. Kapitał przeznaczony na działalność w Polsce: 15.000.000 zł.
Dyrekcja i Zakłady Hutnicze: Dąbrowa Górnicza.
Ruda żelazna. Żelazo i stal walcowane. Szyny kolejowe i kopalniane. Stal sprężynowa i resorowa. Drut żelazny stalowy i sprężynowy. Blachy żelazne i stalowe. Blachy faliste. Obręcze i osie parowozowe i wagonowe. Sztuki kute do 15 ton wagi. Wały fasonowe i kolanowe. Akcesorja kolejowe. Kule do mielenia cementu. Żerdzie wiertnicze i pompowe (Państwowy złoty medal na P. W. K.). Odlewy żeliwne do 20 ton sztuka i odlewy stalowe do 35 ton sztuka. Wszelkie części do parowozów. Walce drogowe i inne.

Co zrobił Magistrat w Dąbrowie

w minionym sezonie budowlanym.

Ciągłe kurczenie się budżetów miejskich wymaga ostatnio od zarządów miejskich dużej inicjatywy, przezorności i zapobiegliwości, aby rozwoj gospodarki miasta w niczym nie ucierpiał oraz, żeby można było zatrudnić jak największą liczbę bezrobotnych przy robotach sezonowych latem, a nawet częściowo i w miesiącach zimowych.

O ile chodzi o magistrat w Dąbrowie to w roku bieżącym zatrudnił większą partię bezrobotnych przy budowie i przebudowie szeregu ulic.

A więc nawierzchnię ulicy Narutowicza wyłożono kostką bazaltową na długości 860 mb., kosztem 146.500 zł.. dalej ulice Okrzei i Mydlice kostką profirową na długości 1240 mb.. kosztem 133.600 zł.

Przeprowadzono roboty ziemne na ulicach Moniuszki i Piłsudskiego z przedłużeniem do kol. Poniatowskiego — razem 670 mb. Ponadto przebrukowano, względnie dokonano remontu na kilku ulicach mieszkalnych.

W tym czasie betoniarnia miejska wyprodukowała 12.500 mtr. kw. płyt potrzebnych dla dróg i skwerów.

Dalsza rozbudowa wodociągów i kanalizacji dała w roku bieżącym wcale pokaźne rezultaty. W pierwszych czterech latach (1932—1935 r.) przyłączono do wodociągów i kanalizacji około 200 nieruchomości, w 1936 r. przyłączono 200 nieruchomości, natomiast w 1937 roku w okresie 10 miesiecy przyłączono już 200 nieruchomości.

W budowie jest również zbiornik wodociągowy o pojemności 920 mtr. sześc. Koszt budowy zbiornika obliczono na 50 tysięcy złotych.

Sieć miejska wodociągowa z 16.737 mb. wzrosła w b. r. do 18.975 mb. na liczniki, a ogólna w miesiącach letnich dochodzi do 40 tys. mb.

Sieć fekalna została powiększona o 1250 mb., sieć burzowa, ew. ogólno spawna 1.280 mb. W przygotowaniu jest projekt regulacji dolnego biegu Pogorii z nawiązaniem do niego projektu kanalizacji burzowej.

W tegorocznym sezonie budowlanym po za przeprowadzeniem gruntownego remontu w szkołach powszechnych nadbudowano drugie piętro w męskim gimnazjum państwowym przyczym przybyło 5 sal wykładowych. Nadbudowano również jedno skrzydło budynku gimnazjum handlowego.

Ponadto wybudowano szatnię na miejskim boisku sportowym wielkości 180 mtr. sześc., ułożono bieżnię na stadionie w parku (koszt 9 tysięcy zł.) oraz przeprowadzono dalsze roboty regulacyjne w parku na Zielonej.

HOTEL „VICTORIA"
Sosnowiec, 3-go maja 23, telefon 6-19-80
vis à vis dworca kolejowego
Poleca pokoje po cenach przystępnych.

BIURO TECHNICZNE
STANISŁAW KOWALSKI I SYN
Sp. z o. odp.
Sosnowiec, ul. Dęblińska 7.
Uskutecznia dla przemysłu dostawę wegla, koksu, oleje samochodowe smary i t. p. artykuły techniczne.

„OLKUSZ"
Fabryka Naczyń Emaliowanych S. A.
w OLKUSZU
PRODUKUJE:
naczynia emaliowane, aluminiowe, ocynkowane, ocynowane i lakierowane oraz
Stalowe WANNY kąpielowe. zlewy i płóczki klozetowe.
Dla kąpieli leczniczych produkuje się specjalnie wanny kwasoodporne.
Każda łazienka ze stalową WANNĄ „IDEAL"
Żądajcie katalogów i ofert.

Planowa rozbudowa

„Płuc Zagłębia" — Bukowna

Akcja rozbudowy osiedla letniskowo - leśnego w Bukownie pod Olkuszem wg. projektu prof. Gałęzowskiego, a opisanego szczegółowo w broszurce pt. „Bukowno osiedle letniskowo - leśne i ośrodek sportu wodnego" — dobiega końca.

Do wykonanych prac należy zaliczyć przede wszystkim uzbrojenie parcel w zakresie urządzenia jezdni, chodników itp. w pierwszej strefie osiedla oraz wybudowania na rzece Sztole i odpływach rzeki Baby razem 4-ch mostów, z czego dwa z żelazo - betonu. Dzięki temu połączone zostały ze sobą nie tylko wszystkie trzy strefy osiedla (sportowa, mieszkaniowa i trzecia przeznaczona specjalnie na budowę sanatoriów, domów zdrowia i kolonii dla dzieci), ale otwarto perspektywę, pięknych wycieczek w tajemnicze uroczyska lasów olkuskich.

Obecnie buduje się na osiedlu dom w którym mieścić się będzie poczta. Dalsza już niedługa realizacja projektu to: oświetlenie osiedla przez elektrownię gwarectwa jaworznickiego i możliwość otrzymania pożyczki budowlanej w Banku Gospodarstwa Krajowego przez nabywców parcel, co pozwoli na prywatną rozbudowę domów i will na osiedlu. Należy tu dodać, że w Olkuszu powstała specjalna Spółka Budowlana, oparta o kapitały prywatne, instytucji komunalnych i Banku Gospodarstwa Krajowego, która ułatwia budującym posiadania taniego i wygodnego mieszkania.

Nie bez znaczenia dla ruchu budowlanego letniskowego i wycieczkowego w Bukownie, będzie wykończenie w najbliższych dniach szosy klinkierowej z Zagłębia do Sławkowa, a w przyszłym roku do Bolesławia, skąd jest już wygodne połączenie kołowe z osiedlem.

Te sprzyjające warunki pozwolą na szybki rozwój osiedla tym bardziej że zarząd miejski opracowuje program drugiego planu 4-ro letniej inwestycji, w ramach którego Bukowno wykorzystane będzie również dla sportu zimowego.

(Ko).

Cegielnia Sejmiku Będzińskiego
w Będzinie, ul. Okrzei 11
Telefon Nr. 71906.
Cegła maszynowa
(Klinkier)
Wyroby szamotowe
Cegła ogniotrwała
Flisy piekarskie,
Ogniotrwałe
Zaprawa szamotowa
Szamot mielony
Glinka ogniotrwała.

Cegielnia Kamieniołomy oraz
Wytwórnia Wyrobów Cementowych
A. Zagórski i Synowie
Będzin, ul. 1-go Maja 108
tel. 71.666
posiada stale na składzie:
Kamień wapienny, pierwszej jakości nadający się do hut, jako topnik, kamień gruby budowlany, tłuczeń, brukowiec, cegła ostra palona do muru, sklepień i do pieców piekarskich, oraz krawężniki, płyty chodnikowe, kwietniki i dreny wszystkich rozmiarów wykonane według Polskiego Komitetu Normalizacyjnego.
Oferty i analizy na żądanie.
Ceny konkurencyjne

FIRMA CHRZEŚCIJAŃSKA
M. Kowalska i S-ka
SOSNOWIEC, ulica Dekierta 5
Telefon Nr. 6.25.82.
TKANINY samochodowe
CERATY i linoleum
WYROBY kokosowe
WEŁNY i włóczki P. D. M.
DUŻY WYBÓR —
CENY NISKIE.

Bieliznę damską,
męską, pończochy,
skarpetki, pulowery
i swetry
po cenach niskich
poleca
MICHALINA MARZEC
Sosnowiec, ul. 3-go Maja 23.